

# DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI  
GAZETA MORSKA  
GAZETA GDAŃSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI  
DZIEŃ KUJAWSKI  
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja:  
Bydgoszcz, Mostowa 6Telefon 22-18  
Konto czełk. P. K. O. 205.102

Nr. 219

## Na Kongres Kupiecki

Dziś prastary gród toruński, obchodzący siedemsetny rok swego istnienia, gości w swoich murach przedstawicieli Kupiectwa na ogólnopolskim Kongresie. W długim szeregu zjazdów, jakich byliśmy świadkami w ostatnich miesiącach, Kongres Kupiecki w stolicy Pomorza zajmie osobną kartę, która niewątpliwie zarówno w kronikach miejskich, jak i w dziejach polskiego kupiectwa będzie kartą dobrze zapisaną. Karta ta świadczyć będzie cennym dowodem z przebiegu obrad i uchwałami, że polski stan kupiecki świadom jest swoich obowiązków, że gruntuje swoje znaczenie w zbiorowym wysiłku, że w dziele gospodarstwa narodowego pełni zaszczytnie swą rolę.

Tu właśnie, na ziemi pomorskiej, która przed kilkunastu już wiekami w handlu międzynarodowym zajmowała szczególnie poważną pozycję, tu, gdzie dziś zbiegają się i krzyżują wszystkie drogi naszego życia gospodarczego, zmierzającego wytrwale w swojej ekspansji do polskiego morza, ab yz Gdyni manifestować potęgę gospodarczą Rzeczypospolitej — obrady ogólnopolskiego Kongresu Kupieckiego będą miały trwalszą wymowę. Tem więcej dziś, gdy po całej ziemi polskiej, przy każdym warsztacie pracy tworzymy świadome, czynne placówki obywatelskie, społeczne i gospodarcze; gdy nasze życie gospodarcze rozmaitemi odgałęzieniami zmierza do konsolidacji, do złączenia swych możliwości, do wydobywania maksimum energii, do skoordynowania jej w jedną zwartą całość.

W przeszłości naszej mieliśmy dowody, jak fatalnie zaciążyło nad naszym rozwojem państwowym niezrozumienie roli handlu polskiego. Pozostawiony własnemu losowi nie znajdował należytego zrozumienia w ówczesnym społeczeństwie. Tych błędów przeszłości powtarzać dziś nie możemy, przeciwnie musimy wzmocnić siłę handlu polskiego, nadać mu tempo, rozmach, zagwarantować jaknajpomyślniejszy rozwój. Faktem jest, że zagadnienia handlowe należą do najmniej znanych najmniej pogłębionych w polskim piśmiennictwie gospodarczym. Sprawy zaś związane z wymianą towarów na rynkach wewnętrznych są naogół bądź rzadko, bądź też powierzchownie poruszane na łamach prasy codziennej i fachowej. Do tego dołącza się wreszcie ogólny nastrój

niezrozumienia i niedoceniań roli, spełnionej przez handel a także i lekceważące traktowanie zawodu handlowego.

Zjawiska powyższe wypływają z niezgodności pomiędzy poszczególnymi dziedzinami naszej gospodarki. Wiadomo, że wielkość obrotów handlowych w Polsce nie dorównywa wielkości polskiej wytwórczości. Przewozy towarowe na kolejach wynoszą w Polsce zaledwie 10 do 15 proc. naszej produkcji, przyczem około 60 proc. obrotów odbywa się na odległościach nieprzekraczających 100 km., z czego 35 proc. nie przebiega więcej niż 60 km. Świadczy to o tem, że znaczna część polskiej wytwórczości bądź dociera do konsumenta przy pominięciu handlu, bądź też jest unieruchomiona na składach lub w samowystarczalnych gospodarstwach. Również i ta część wytwórczości, która dostaje się do obrotów handlowych, ulega wymianie na niewielkich rynkach lokalnych o promieniu do 100 km.

Z tem niepomysłnym kształtowaniem się stosunków w polskim handlu wewnętrznym związane są dalsze ujemne zja-

wiska. Znaczna część polskiej wytwórczości, zwłaszcza rolniczej, gdyż rolnik konsumuje większą ilość wytworzonych artykułów, niż przeciętny poziom naturalnych potrzeb tego wymaga. Czyni zaś to wobec niemożności zbytu, czy na rynku wewnętrznym, czy zagranicznym wskutek braku należyte zorganizowanego pośrednictwa handlowego. I tu przed handlem naszym otwierają się szerokie możliwości. Zdają sobie sprawę z tego sfery kupieckie, które dziś kładą już silny nacisk na racjonalną organizację. Zadania jej obejmują badanie rynku oraz jego potrzeb, czuwanie nad udoskonaleniem towarów, poszukiwanie źródeł zakupu najbardziej odpowiednich pod względem jakości i ceny, a przez to kształtowanie produkcji i podnoszenie ogólnego poziomu potrzeb gospodarczych kraju.

Nasze sfery handlowe wiedzą dobrze, jakie prowadzą drogi do wzmocnienia czynnej roli handlu w życiu gospodarczym kraju. Wysiłki, jakie zdążają w tym kierunku, wydały już dobre owoce.

I choć kryzys i w tym zakresie położył wyrwy — to jednak kupiectwo z poświęceniem i ofiarnie dąży aby handel zajęł należne sobie pozycję w gospodarstwie krajowym.

Faktem jest, że w niektórych dziedzinach handel zły, prymitywny wypiera przedsiębiorstwa lepiej zorganizowane. Faktem jest, że przy szczupłej pomocy kredytowej, niewielkich obrotach, a wielkich obciążeniach kalkulacja kupiectwa jest niezmiernie utrudniona. Dla uzdrowienia stosunków w tej dziedzinie, jak i w innych koniecznym jest przeto wiele poczynić normujących i ułatwiających wymianę towarów.

Kongres Kupiecki w stolicy Pomorza, jak wynika z oświadczeń przedstawicieli kupiectwa polskiego, w szerokim zakresie omówi potrzeby dzisiejsze i te zadania, które kupiectwo ma przed sobą do spełnienia. Omówione będą zarówno bolączki, kłopoty kryzysowe, jak również i postulaty, które kupiectwo realizować będzie w czynnej, twórczej współpracy z Rządem. Przyjęty będzie program dalszej pracy, ustalone kierunki działania. Rzeczelnie obywatelskie nastawienie kongresu patriotyczne i twórcze pojmowanie roli handlu polskiego, jego obowiązków i zadań znajdują pełny wyraz na kongresie. Sprawy pomorskie jak i prawy wzmocnienia ekspansji polskiego handlu będą stanowiły osobny dział obrad.

I dlatego ogólnopolski Kongres Kupiecki, obiadujący w stolicy Pomorza będzie wybitnym zdarzeniem w naszym życiu gospodarczym. Tu na ziemi pomorskiej zmanifestuje swoją wolę, swój program, podkreśli znaczenie roli handlu polskiego w gospodarstwie narodowym i da świadectwo, że kupiectwo polskie świadome jest swych zadań i obowiązków wobec państwa i że nieprzesądzi własnych wysiłków, by dobro Rzeczypospolitej powiększać, strzec i budować dalej zdrowe podstawy, zabezpieczające handlowi polskiemu rozwój pożytek i należne miejsce w naszym życiu zbiorowym.

Witając serdecznie przedstawicieli kupiectwa polskiego, życzymy ze swej strony aby Kongres Toruński wydał jaknajlepsze plony dla dobra nam wszystkim jednego i wspólnego, dla dobra Rzeczypospolitej.

DR. FERDYNAND ZARZYCKI  
Minister Przemysłu i Handlu

### Polska dzisiejsza docenia rolę handlu

Połączenie Kongresu Kupiectwa a w Toruniu z 700-leciem Torunia, oraz ze zwiedzeniem portu gdyńskiego, jest myślą szczęśliwą i trafną, przynoszącą zaszczyt organizatorom. Walny Zjazd przedstawicieli Kupiectwa łączy w ten sposób swe obrady nad zawodowymi i stanowami interesami z przeszłością i przyszłością Rzplitej. W spuściznie historycznej Toruń łączy tradycje kupieckie dawnej Rzeczypospolitej, tradycje, niestety, zbyt mało znane dziś, ale i niedość oceniane w swoim czasie. Jeżeli piękne tradycje kupiectwa toruńskiego stanowią, z analogicznymi tradycjami kilku innych miast dawnej Polski, szczupłą tylko historję w całości kształcie dziejów Polski, to przyczyna tego leży po stronie jednego z największych błędów, jakie popełnione zostały w dawnej Rzplitej. Błąd ten polega na niedoceniu, lekceważeniu handlu jako czynnika rozwoju gospodarczego kraju. DZIŚ RZECZYPOSPOLITA BŁĘDU TEGO NIE POWTÓRZY.

Rola i znaczenie handlu doceniane są przez rząd Rzplitej, który z równą ENERGJĄ DAŻYĆ BĘDZIE I WSPÓLDZIAŁAĆ Z KUPIEC-TWEM w kierunku podniesienia poziomu i usprawnienia handlu, w kierunku usunięcia tych braków i usterek wymiany, jakie z całym objętywizmem konstatują sami przedstawiciele kupiectwa, jak i w kierunku zapewnienia kupiectwu zdrowych warunków rozwoju.

Doceniamy w pełni trudności, przeżywane przez handel na tle kryzysu gospodarczego. Mam jednak nadzieję, że przy stosownym wysiłku, w który nie chce i nie może wątpić, HANDEL WYJDZIE Z KRYZYSU WZMOCNIONY. I, jeżeli niezawsze i nie wszystkie postulaty kupiectwa mogą być uwzględnione, to tkwi w tem również pewna korzyść. Okres kryzysu stanowi bowiem w tych warunkach dla handlu szkołę, kto wie, czy nie twardszą jeszcze, niż dla innych gałęzi życia gospodarczego.

Przeniesienie drugiego dnia obrad do GDYNI pojmuję jako wyraz świadomości kupiectwa, że jednym z naczelných zadań, które z kolei stają przed polskim kupiectwem, jest skoncentrowanie wysiłku na odcinku ORGANIZACJI I ROZBUDOWY EKSPORTU.

Mam nadzieję i życze tego Kongresowi, żeby zjazd, zorganizowany na podłożu tak trafnej myśli, dał wyniki jak najlepsze, przynoszące pozytywne owoce. Doceniając wagę utrzymania ścisłego kontaktu ze sferami kupieckimi, deleguję na Zjazd przedstawicieli, których zadaniem będzie przede wszystkim ustalenie, w jakim zakresie podległy mi resort, zdoła okazać pomoc wysiłkom sfer kupieckich, zmierzającym do postawienia HANDLU POLSKIEGO NA NAPRAWDĘ EUROPEJSKIM POZIOMIE.

Chlubą i sławą Polskiej  
Fabryki „Herbowo“  
są Zwiłki (Gilzy)

5579

**Mornitar**

Stanisława Wołoszyńskiego



HENRYK BRUN.

Wiceprezes Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

## Własnymi siłami

Już oddawna nurtowała wśród szerokich warstw kupieckich myśl o konieczności większej, na szerszą skalę zakrojonej manifestacji. W jubileusz obchodzącym grodzie Toruniu, mieście, mającym piękną kartę w dziejach handlu polskiego, mamy się zgrupować, aby obradować na obecnej sytuacji kupiectwa.

Poza sprawami ściśle organizacyjnymi, Zjazd ma w swym programie szereg referatów, dotyczących spraw dla kupiectwa zupełnie zasadniczych, jak zagadnienia kredytowe, podatkowe i inne.

Musimy się spodziewać, że zarówno przebieg obrad, jak i powzięte rezolucje będą stanowić cenny materiał dla naczelnich organizacyj kupieckich w ich walce o obronę słusznych postulatów kupiectwa polskiego.

Kongres Toruński stanie się zatem wielką rozgłośnią kupiecką, trybuną, skąd iść będą nasze żądania i życzenia, nasze postulaty i zalecenia. Będzie również, w co nie wątpię — znakomita okazja dla licznych kół naszego kupiectwa do wzajemnego poznania się i nawiązania bliższych stosunków.

Mam nadzieję, że obrady Zjazdu, że jego rezultaty będą dla ogółu kupiectwa polskiego bodźcem do podjęcia nowo intensywnej pracy w swym własnym, ratowanym od niszczących skutków kryzysu, warsztacie pracy.

Musimy wierzyć, że zbliżamy się do nowej równowagi życia gospodarczego, do nowej stabilizacji stosunków na niższym poziomie.

W tych warunkach zadaniem Zjazdu Toruńskiego będzie przemówić do wszystkich, aby w decydującej rozgrywce, której jesteśmy dziś świadkami i uczestnikami, starali się skoncentrować maksimum woli i wysiłku dla ostatecznego zwycięstwa.

Będziemy przytem musieli w pełni uświadomić sobie, że jednak przede wszystkim liczyć trzeba NA WŁASNE SIŁY. „WŁASNEMI SIŁAMI” — to dumne hasło garybaldczyków — dziś motto Pożyczki Narodowej — musi być

### Na 178 fabryk — 40 czynnych

Energiczne dążenia producentów cukru na Jawie w kierunku jaknajdalej idącego ograniczenia produkcji stosowane będą ze szczególną siłą w r. 1934. Związek producentów opracował już plan uruchomienia fabryk w r. 1934. W myśl tego planu na ogólną cyfrę 178 fabryk zaledwie 40 przedsiębiorstw zostanie uruchomionych, reszta zaś będzie przez cały rok nieczynna. Dzięki temu zamierzone jest w r. 1934-35 osiągnięcie produkcji cukru w granicach zaledwie pół miliona ton w porównaniu z produkcją tegoroczną wysokości 1,31 miliona ton i w produkcji z r. 1932, która wynosiła 2,28 miliona ton.

jednocześnie hasłem kupiectwa i hasłem Zjazdu. To jest bowiem jedynie słuszne i zbawienne w skutkach nastawienie psychiczne, budzące w ludziach zamarłą energię życiową.

Niech nas nie zwodzą długie listy naszych żądań i postulatów, które uchwalimy na Zjeździe. Wszystkie one mają jako myśl przewodnią, aby nie krępowano nas w naszej samodzielności, aby, oczywiście atmosferę z obciążenia przeszłości, spowodowanych przeważnie anormalnymi warunkami naszego bytu, dać nanowo wszystkim równe szanse rozwo-

ju. „Nie przeszkadzajcie nam, a sami dajcie nam radę” — oto zwięzłe ujęcie naszego stanowiska.

Doceniając jednak konieczność koordynacji rozbieżnych, a często sprzecznych wysiłków na płaszczyźnie interesu ogólnonarodowego, jak zawsze tak i dziś podporządkujemy się przede wszystkim dobru ogólnemu i gorliwie współdziałać będziemy z czynnikami rządowymi w wielkim dziele, JAKIEM JEST BUDOWANIE ZREBÓW LEPSZEGO JUTRA RZECZYPOSPOLITEJ.

## Zagadnienia pomorskie na kongresie

### Wywiad z p. prezesem Tadeuszem Marchlewskim

Długoletni i zasłużony prezes Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, p. Tadeusz Marchlewski, w poniższym wywiadzie mówi o celach Ogólnopolskiego Kongresu Kupieckiego i o potrzebach i zadaniach kupiectwa pomorskiego.

Głównym celem kongresu — stwierdza p. prezes Marchlewski — jest nawiązanie ściślejszego kontaktu z jednej strony z Rządem, z drugiej strony z opinią publiczną w

chwili, kiedy według ogólnych przekonań jesteśmy na przełomie trudności i mamy wskazać drogi, któremi rozwijać się powinien handel polski. Na kongresie omówiony będzie obecny stan gospodarczy i środki zaradcze, jakie mają być przedsięwzięte. Wiadomość o obecności przedstawicieli najwyższych władz państwowych podnosi znaczenie tego kongresu.

### Polak prezydentem Rady Miejskiej w Buffalo

Na początku bież. miesiąca na stanowisko prezydenta Rady Miejskiej w Buffalo w Stanach Zjednoczonych został powołany Polak — p. Jan Umiński. Jak donosi Rada organizacyjna Polaków z Zagranicy, rodak nasz został powołany na to stanowisko przeważającą ilością głosów.

### Po zjeździe prawników słowiańskich

W zjeździe prawników słowiańskich, który odbył się w Bratysławie, wzięło udział przeszło 60 Polaków. Na ostatnim zebraniu powzięto m. in. uchwałę o zwoływaniu stałych zjazdów.

### Potrzeby i zadania kupiectwa pomorskiego

— Jak się przedstawiają potrzeby kupiectwa pomorskiego?

— Inicjatywa zwołania kongresu wyszła z Pomorza, może właśnie dlatego, że zsielsiliśmy, iż ogólny stan gospodarczy w innych dzielnicach miał jakoby już ulec widocznej poprawie, czego o sytuacji na Pomorzu dotąd zupełnie powiedzieć nie możemy. Zawsze jeszcze jesteśmy tu świadkami wielkiego zastoju, którego dotąd okres poznaliśmy zupełnie nie przerwał. Małe obroty i mała rentowność stwarzają trudności płatnicze i stąd niebawem ścisk gotówkowy. Jeżeli gdzieindziej już świta poprawa, to tłumaczy się tem, że Pomorze pod obciążeniem kryzysu najbardziej ucierpiało. Związek Towarzystw Kupieckich, jako naczelną organizacją, pragnie zapoznać miarodajne czynniki z tym stanem na terenie, który zdaniem naszym w pierwszym rzędzie powinien być gospodarczo odbudowany. Oczywiście, sprawy pomorskie nie są wyłącznym tematem obrad kongresu, obeszliśmy przez delegatów z całej Polski. Jest jednak przewidziany referat regionalny, specjalnie poświęcony zagadnieniom pomorskim.

Jeżeli chodzi o oczekiwany udział władz — mówi dalej p. prezes — to mamy już zasadnicze przyrzeczenie p. wiceministra skarbu Jastrzębskiego, którego prosiliśmy jeszcze podczas jego bytności w Gru-

dzynie. Obecność jego, z uwagi na zmiany przewidywane w polityce monopolów — ułatwi zorientowanie się w tych zmianach, które w zasadzie idą po linii naszych postulatów o wolnym handlu. Niedalek, jak we wtorek prosiliśmy oświadczyć p. Ministra Przemysłu i Handlu Zarzyckiego, który również przyjął to zaproszenie bardzo życzliwie, informując się o sytuacji na Pomorzu. Kiedy w związku z moim referatem wskazałem na rozwój Gdyni i stosunkowo słaby udział Pomorza podkreśliłem, że jest to najlepszy znak, jak bardzo ta dzielnica ucierpiała, jeżeli najbliżej położony handel nie zdołał dotąd znaleźć sił, by bezpośrednio usadowić się w Gdyni. Z drugiej strony wskazałem, że w interesie rozwoju Gdyni leży, by szły tam tylko jednostki silne i zdrowe i stąd konieczność przyspieszenia procesu uzdrowienia handlu pomorskiego, który wzmocni handel miasta i portu Gdyni.

Gdynia, która w obrazie gospodarczym Pomorza zajmuje miejsce odrębne, powołałbym miejsce jaśniejsze — poświęcamy specjalny referat, podkreślając w ten sposób nasze zainteresowanie zagadnieniem importu i eksportu morskiego.

Liczymy na udział w kongresie przedstawicieli wszystkich władz drugiej instancji, pozatem na udział p. prezydentów miast starostów, samorządu gospodarczego itd.

Prezes Związku Izob Przemysłowo-Handlowych p. minister Klarner zapowiedział również swoje przybycie. Mocno żałujemy, że p. Wojeвода Kirtiklis z powodu rekonwa-



Prezes T. Marchlewski

lencji nie będzie mógł wziąć udziału w kongresie.

### Pożyczka Narodowa

— Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu podjął się zatem, panie prezesie, wielkiego zadania, gdyż mimo oficjalnego protektoratu Rady Naczelnej wiele zabiegów i wysiłków spoczywa na barkach Pomorczyków i to w chwili, kiedy sprawa Pożyczki Narodowej wymaga również dużo nakładu pracy. — „Co się tyczy Pożyczki Narodowej — mówi nasz rozmówca — mimo wielkiego wyczerpania, nie wątpię, iż kupiectwo pomorskie — oczywiście w ramach swych sił — walczy do niej przychylnie, idąc za apelem Rady Naczelnej, która jako jedna z pierwszych czołowych organizacyj wydała gorącą odezwę za pożyczką. W tej chwili już współdziałamy z Izob Przemysłowo-Handlową, opracowując dział handlu. Sprawa ta napewno znajdzie także swój wyraz na Kongresie. Kupiectwo byłoby rade, gdyby pożyczka, przekraczając sumę 120 milionów, wzmocniła wrażliwość prestiż państwowy zagranicą i stała się istotnie punktem zwrotnym w polityce gospodarczej. Wówczas należy się także spodziewać ożywienia ruchu i lepszych możliwości rozwojowych dla handlu. Dlatego też postulaty nasze są tak opracowane, by najmniej obciążały Skarb Państwa, z drugiej zaś strony, aby odpowiednią polityką ekonomiczną stworzyć było można dla kupca lepsze warunki egzystencji i rentowności. Jednym z środków do tego celu jest zagadnienie oddłużeniowo-kredytowe, które na Kongresie naświetlił referat dyrektora Związku Poznańskiego, p. Brana Szlaskorskiego. Wychodzimy zawsze z założenia, że zasobny i silny handel, jest znakiem ogólnego dobrobytu i zdrowia naszego narodu.

## Spełnijmy obowiązek obywatelski Kupiectwo polskie na Pożyczkę Narodową

Wśród całego szeregu związków i zrzeszeń gospodarczych, które z chwilą ogłoszenia rozporządzenia o Pożyczce Narodowej przystąpiły natychmiast do czynnego poparcia poczynając rządu w walce z kryzysem gospodarczym, podjęły również energiczną akcję czołową organizację kupiectwa polskiego.

Na apel Rządu kupiectwo polskie odpowiedziało złożeniem deklaracji o gotowości do współpracy nad realizacją Pożyczki Narodowej. W ślad za tem nastąpiło zwołanie licznych konferencji i posiedzeń, na których opracowano wspólny plan działania, mającego zapewnić Pożyczce Narodowej jak największe niepowodzenie wśród polskiego kupiectwa.

Przedstawiciele Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, największej organizacji, skupiającej wszystkich przedstawicieli tego wielkiego odłamu naszego życia gospodarczego na całym obszarze Rzeczypospolitej, ocenili sumę, jaką zadeklaruje przypuszczalnie na rzecz Pożyczki

Narodowej kupiectwo polskie na bardzo poważną kwotę blisko dwudziestu milionów złotych.

Sprawa ta zostanie ustalona na ogólnopolskim Kongresie Kupieckim, który dziś rozpoczyna obrady w stolicy Pomorza.

Wiceprezes Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, poseł na Sejm p. Henryk Brun, oświadczył nam co następuje:

— Kupiectwo polskie jest w pełni świadome oibrzymiej wagi, jaką posiada dla całokształtu gospodarstwa narodowego, jak i dla poszczególnych nawet najdrobniejszych warsztatów pracy równowagę budżetu Państwa oraz ustabilizowanie pieniądza przy wolnym obrocie pieniężnym z zagranicą.

Zdobyta w ostatnich latach doniośna pozycja Polski, stawiająca ją w rzędzie nielicznych państw, które zdołały utrzymać w dobie ogólno-światowego kryzysu zasadnicze podstawy własnego gospodarstwa, jakimi są pieniądze i równowaga

budżetu, musi być utrzymana za wszelką cenę. Zdecydowana akcja oszczędnościowa Rządu musi mieć zapewnienie dalszego współdziałania społeczeństwa w postaci powszechnej subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Kupiectwo polskie, które złożyło już tyle dowodów głębokiego uświadomienia obywatelskiego nie zawiedzie obecnie, mimo swego krańcowego wyczerpania przewlekłym kryzysem Kupiectwo polskie i tym razem spełni swój obowiązek obywatelski — zakończył z przekonaniem Prezes Brun.

— Rozsądek mówi nam, że Pożyczka Narodowa jest doskonałą i najzupełniej pewną lokatą kapitału. Sumienie nakazuje przyjąć z pomocą własnemu Państwu, które jest wspólnem naszym, najwyższem na ziemi dobrem. Rozsądek i sumienie nakazują nam wziąć udział w realizowaniu Pożyczki Narodowej.

DR. WŁADYSŁAW SMOLEN,

# Jasno i wyraźnie

## O czynną rolę kupiectwa w życiu gospodarczym

W strukturze gospodarczej Państwa odgrywa kupiectwo poważną rolę. Nie da się jednak zaprzeczyć, że stopień tej powagi zależy w większej mierze od kupiectwa samego, aniżeli od szeregu innych czynników.

Państwa o starszej kulturze, niż polska, posiadają stan kupiecki, opierający się na wiekowych tradycjach, które wytworzyły patrycjat kupiecki, niejednokrotnie decydujący o losach państwa, nawet o wojnie i pokoju. Taką była arystokratyczna rzeczpospolita wenecka, której dożowie byli równocześnie wielkimi kupcami i której rozwój handlu i bogactwa dały od wieku 9-go panowanie nad Adriatykiem. Takie tradycje handlowe istnieją w Holandji, w Anglii i częściowo w Niemczech, gdzie od 14-go do 17-go wieku związek miast niemieckich, leżących głównie nad morzem północnym i bałtyckim, zwany Hansą, utrzymywał w swych rękach monopol handlowy i swoisty ustrój, oparty na przewadze patrycjatu kupieckiego.

W Polsce, w czasach przedrozbiorowych, zajmowanie się handlem uważane było za zajęcie mniej szlachetne, później, pod zaborcami, kupiectwo polskie nie mogło rozwijać się samodzielnie, wchodząc w orbitę interesów handlowych obcych organizmów państwowych. Dopiero w Wolnej Polsce nastąpiły czasy i warunki, sprzyjające zarówno rozwojowi handlu, jak też wzrostowi znaczenia kupiectwa.

### Nasz dorobek

Od czasu odzyskania Niepodległości rozwój handlu wewnętrznego i ekspansja handlowa nazewną czynią ciągle postępy, — których ważności i znaczenia my, współcześni, nie dosyć doceniamy, a które znajdują należytą ocenę dopiero w historii gospodarstwa polskiego.

W ciągu 15 lat uporządkowaliśmy wewnętrzne stosunki handlowe, stwarzając lub uzupełniając normy prawne w zakresie ustawodawstwa handlowego, celnego, socjalnego i polityki handlowej, dostosowaliśmy taryfę kolejową do potrzeb handlu, wybudowaliśmy nowe linie kolejowe, łączące centra produkcji i zbytu a nad całą tą kolosalną robotą góruje port gdyniński, wybudowany kosztem i wysiłkiem całego narodu w ciągu kilku lat, podczas gdy wieki i pokolenia całe składały się w innych krajach na budowę portów mniejszych niejednokrotnie pod względem technicznym gorzej urządzonych.

Dzięki posiadaniu własnego morza, zdołaliśmy nowe rynki zbytu, utrzymując się w nich, pomimo ogólnoswiatowego przesilenia gospodarczego a nadto przez własny port kierujemy bezpośredni przewóz towarów do krajów sąsiednich.

### Udział kupiectwa w życiu państwowym

Ten duży rozmach, jaki wzięła Polska w rozwoju handlu wewnętrznego i zewnętrznego, nie idzie w parze z zasięgiem wpływów i znaczenia kupiectwa polskiego i z jego udziałem w ciałach ustawodawczych i w organach administracji i egzekutywy państwowej.

W całym szeregu resortów powinny zajmować stanowiska osobowości, które wyszły ze stanu kupieckiego, które znają zła i dobre strony aparatu handlowego, które posiadają wyższe wykształcenie handlowe, pogłębione praktyką w tej czy w

### Święto pieśni polskiej za kordonem

W Niemczech odbył się wielki zjazd Związku Polskich Kół Śpiewaczych na Westfalję i Nadrenję. W zjeździe tym wzięły udział wszystkie polskie koła śpiewacze w Niemczech.

Do zawodów śpiewaczych, zorganizowanych na zjeździe, stanęło 12 kół śpiewaczych. Zwyciężył chór św. Elżbiety, zdobywając ogółem 84 punkty.

Na zjeździe połączone chóry wykonały b. dobrze kilka pieśni ludowych, a więc: „Hej Mazury”, „Krakowiaka”, „Dumkę”, Pieśni żołnierza polskiego” i t. p.

Cały zjazd przybrał manifestacyjny charakter na cześć pieśni polskiej.

innej dziedziny handlu.

Do współpracy nad projektami ustawodawczymi z zakresu handlu, dalej nad rozporządzeniami wykonawczymi do ustaw powinny być przyciągane wybitne jednostki ze świata kupieckiego. Do prac przygotowawczych nad traktatami handlowymi, obok zawodowych urzędników, powinni

być wzywani kupcy, od których, po wejściu w życie tych traktatów żąda się, by stosownie do ich postanowień regulowali swoje obroty w imporcie i eksporcie. Zwłaszcza w dwu ministerstwach, t. j. Przemysłu i Handlu i Skarbu, powinni kupcy z wykształceniem zajmować odpowiednie stanowiska — Tak być powinno!

BOGUSŁAW HERSE

Prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

### Kupiectwo pomorskie strzec musi drogi ku morzu!

Mocarstwowe stanowisko Polski oparte być musi o silny organizm gospodarczy. Jego nieodłącznym czynnikiem jest mocny aparat wymiany. Wymianę zapewnia handel. Handel opanować powinien nie tylko rynek wewnętrzny, lecz sięgnąć i do rynków zewnętrznych. Droga ku nim prowadzi przez morze. Na szlaku tym osiadło kupiectwo pomorskie.

Strzec ono musi drogi ku morzu. Kupiectwo pomorskie powołane jest do czynnych szeregów straży, broniącej dostępu do morza. Stać ono winno na swym stanowisku twardo, mimo ciężkich doświadczeń — ufne w wielkość sprawy i silne poczuciem, że za niem stoi zwarte kupiectwo całej Polski, świadome swych obowiązków i zadań.



**Stroje, klejnoty, bogactwa**  
bledną,  
wobec świeżej cery i pięknego ciała

Artyści i poeci współzawodniczyli z sobą zawsze w opiewaniu zalet, któreimi los obdarza kobiety. Darem takim jest w pierwszym rzędzie świeża, młodzieńcza cera, którą osiąga się tylko i zachowuje przez regularne używanie mydła Palmolive.

Do wyrobu mydła Palmolive służą słynne olejki owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Obfita jego pianą usuwa łagodnie wszelkie nieczystości i ożywia obieg krwi, nadając twarzyksamitną miękkość i giętkość młodości.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do twarzy, lecz także do pielęgnowania całego ciała, a zdziwi się Pani, jak prędko skóra Jej stanie się delikatna i aksamitna.

**Kawałek 90 groszy**  
Wyrób Polski

## Program Kongresu kupiectwa polskiego

**SOBOTA, dnia 23 września**  
Godz. 12.28. Powitanie na dworcu w Toruniu delegatów Naczelnej Rady i gości, poczem odjazd do kwatery i przerwa obiadowa.  
Godz. 16.30. Plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego z udziałem członków Zarządu Głównego Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w głównej sali obrad Ratusza toruńskiego (obradę wewnętrzną według osobnego programu).

**NIEDZIELA, dnia 24 września**  
Godz. 8.30. — Uroczyste nabożeństwo na intencję Kongresu w Bazylice św. Jana. — Po nabożeństwie złożenie wieńca u stóp pomnika Kopernika i wygłoszenie przemówienia.  
Godz. 10.00 — Otwarcie Walnego Rocznego Zebrania Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w „Dworze Artusa”  
Godz. 10.30 — Zwiedzenie zabytków m. Torunia przez uczestników Kongresu, nie biorących udziału w Walnym Rocznym Zebraniu Delegatów. (Zbiórka w lokalu Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich przy ul. Śmigajewskiej).  
Godz. 15.30. — Otwarcie Kongresu w „Dworze Artusa” przez prezosa Związku Towarzystw

Kupieckich na Pomorzu p. Tadeusza Marchlewskiego. Objęcie przewodnictwa przez Prezydium Naczelnej Rady z p. Prezesem B. Hersem z Warszawy na czele i jego przemówienie powitalne.  
Przed rozpoczęciem Kongresu Prezydium Naczelnej Rady i Zarządu Głównego zajmują miejsca przy stole prezydjalnym. Przemówienia powitalne: a) przedstawiciele władz państwowych, komunalnych i samorządu gospodarczego, b) inne przemówienia, zgłoszone przed rozpoczęciem Kongresu w Sekretarjacie.

### REFERATY.

Referat Prezosa Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. Tadeusza Marchlewskiego p. t.: „Państwo-twórca rola kupiectwa polskiego w odbudowie handlu polskiego”. — Referat wiceprezosa Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie p. Henryka Bruna p. t.: „Kupiectwo, jako czynnik aktywizacji gospodarczej społeczeństwa”. — Referat Dyrektora Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu p. Bronisława Sikorskiego p. t.: „Zagadnienia odłączniowe - kredytowe w Handlu”. — Referat Dyrektora Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni p. Henryka Rębskiego p. t.:

### A jak jest w rzeczywistości?

W jakim procentowym stosunku pozostałe udział zawodowego kupiectwa w wymienionym wyżej zakresie prac, wykonywanych przez osoby, pochodzące z rozmaitych zawodów, nie mających ani z teorią ani z praktyką handlową nic wspólnego? — Kto ponosi winę tego rodzaju stanu rzeczy, niekorzystnego dla kupiectwa, szkodliwego dla gospodarstwa krajowego a temsamem także dla państwa?

— Niezawodnie i w pierwszym rzędzie winę ponosi kupiectwo samo! Zbyt bowiem zasklepia się w swoich warsztatach pracy, zbyt słabo domaga się słusznych praw dla siebie, zbyt mały udział bierze w życiu państwowotwórczym! A życie to toczy się warko, wymaga aktywności i siłą swego rozpędu przechodził ponad tymi, którzy są bierni lub słabi, lub którzy od niego stronią. — Obojętność dla spraw złączonych z programem gospodarczym Rządu jest szkodliwą przedewszystkiem dla samego kupiectwa. — Opozycją wobec tych czy innych poczynań Rządu mogą zajmować się zawodowi politycy lub przywódcy partji, ale kupiectwo nie może pozostawać ani w biernym ani w opozycyjnym stosunku do Rządu — do WŁASNEGO Rządu!

Kupiectwo musi ustosunkować się aktywnie do Rządu, kupiectwo musi stanąć w szeregach prorządowych i CZYNNIE ten Rząd popierać!

W istotnym interesie kupiectwa

Kupiectwo musi uzyskać takie znaczenie, by wywierał wybitny wpływ na politykę handlową Rządu, na ustawodawstwo handlowe, na wszelkie poczynania organów rządowych w zakresie handlu. Leży to w istotnym interesie kupiectwa, stanowiącego nierozdzielną i integralną część społeczeństwa, leży to temsamem w interesie państwa i narodu.

Biernością, częstą krytyką nie polepszymy doł państwa ani własnej, opozycją nie rozbudujemy Polski gospodarczej, lecz wprowadzimy w niej zamęt i chaos!

Nie zwadzajmy więc na walnie partyjne, na walki stronnictw! Miejmy odwagę dać wyraz swoim przekonaniom, podjętym względami na dobro Państwa i lepszą dolę kupiectwa!

Niech kupiectwo stanie otwarcie w obozie prorządowym i weźmie czynny udział w państwowotwórczych pracach w obrzynie dziedziny gospodarczej!

Tym przekonaniom i tym postulatam kupiectwo winno dać jasno, wyraźnie i otwarcie wyraz na dzisiejszym zjeździe Delegatów Stowarzyszeń Kupieckich na Pomorzu i na Kongresie Kupieckim w Toruniu.

„Organizacja importu i eksportu polskiego drogi morskiej”. — Referat Dyrektora Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie p. Eugenjusza Wencela p. t.: „Rola organizacji w życiu dzisiejszego kupca”. — Referat Syndyka Towarzystw Kupców Chrześcijańskich w Toruniu p. Hieronima Merdasa p. t.: „Znaczenie handlu w 700-letnim okresie m. Torunia”. — Zamknięcie zjazdu.

Godz. 21.00 — „Czarna kawa” w „Dworze Artusa (przy laakawym wapiudziale pał).

**UWAGA:** Uczestnicy Kongresu korzystają ze zniżki kolejowej. Wszelkich informacyj udzielają Sekretarjaty: Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie, ul. Zielna 80, tel. 545-86 Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu, ul. Wybickiego 39 — tel. 193, Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich w Toruniu, ul. Śmigajewska 1 — tel. 545 i wszystkich innych organizacji wchodzących w skład Naczelnej Rady.

**PONIEDZIAŁEK, dnia 25 września.**

Zwiedzenie miasta i portu w Gdyni (Informacyjni udział Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Gdyni z p. prezesem Dr. Smolem na czele.

# Wielkopolski Skład Kawy T.z.o.p.

Telefon 10-22

Centrala w GDYNI

Adres teleg. „Weska”

Własny import kawy, herbaty i towarów kolonialnych.

55 oddziałów we wszystkich większych miejscowościach w Poznańskim i na Pomorzu.

**Sprzedaż detaliczna kawy, herbaty, kakao, czekolady, wyrobów cukrowych, keksów, wyrobów mącznych i towarów kolonialnych.**

5869

Mgr. praw TEOFIL SCHAB.

## Rola kupiectwa w życiu politycznym Pomorza

Kupiectwo pomorskie ma piękną tradycję i chluby za sobą wysiłek w dziele Odrodzenia Ojczyzny.

Trwając w okresie zaboru — w najtrudniejszych warunkach, obce rządowi zatorczemu, bojkotowane przez wrogie czynniki państwowe — wykazało jednak niezwykły hart ducha i siłę materialną.

Z szczerym podziwem patrzeć należy na pierwsze poczynania kupiectwa pomorskiego w okresie Odrodzenia. Ile żęba było najwyższego poświęcenia, ile ofiarności, ile niezwykłego zmysłu organizacyjnego, by w pierwszych dniach władzenia ziemią tą Orła Białego, młody organizm państwowy nie doznał wstrząsu. Dzięki kupiectwu aprowizacja miast i wojska, dostawy węgla we były zapewnione i bez zarzutu funkcjonowały.

Słusznie kupiectwo pomorskie dumne jest z pierwszego, chlubnie złożonego, egzaminu w Niepodległej Ojczyźnie.

Po pierwszej zwycięskiej próbie ruszono naprzód po niemieckie placówki handlowe. Na naszych oczach dokonywała się likwidacja niemieckiego handlu, który padał pod naporem patriotyzmu i wysiłku polskiego. Dzięki tej roli kupiectwa naszego, do dziś 80 proc. handlu pomorskiego jest w rękach polskich.

Spodziewać się należało, że za tym etapem kupiectwa polskiego na Pomorzu, temi samymi krokami pójdzie i jego wpływ na życie polityczne. Blisko 20.000 placówek handlowych w województwie, tworzących jednostek życia gospodarczego, winno, bez wątpienia odegrać poważną rolę polityczną.

Tak się jednak nie stało. Nie sprzyjały temu zarówno warunki ogólnopolskie jak i specyficznie pomorskie.

Rządy przedmajowe nie mając wyraźnej i zdecydowanej linii gospodarczej, w stosunku do handlu nie prowadziły wogóle żadnej polityki.

Teka ministra przemysłu i handlu rozdzielana była według partyjnego klucza, poszczególnym — zwykle partyjnym działaczom — którzy w czasie zbyt krótkiego, zazwyczaj urzędowania, nie byli w stanie nic zrobić.

Jeśli chodzi o warunki regionalne, to i tu układ stosunków politycznych, nie ułatwiał kupiectwu zdobycie należnej mu roli.

Kupiec pomorski głęboko religijny, patriotyczny i narodowy — w tem najsłabszym tego słowa znaczeniu — usposobiony, idąc śladami dawnych swych społecznych przywódców, wszedł bez zastrzeżeń, w najlepszej wierze, pod opiekuńcze skrzydła NOWEGO TWORU POLITYCZNEGO t. zw. ZWIĄZKU LUDOWO-NARODOWEGO (obecnego Stronnictwa Narodowego).

Przywódcy tego Stronnictwa, dobrze zdając sobie sprawę z walorów kupiectwa, jako siły politycznej, ufne w ich dobre intencje — KUPIECTWO, SCHOWALI prawie całe POD SZCZELNY KAPELUSZ PARTYJNY, OBEJMUJĄC POLITYCZNA REPREZENTACJĘ KUPIECTWA POMORSKIEGO W SWOJE RĘCE.

Nie dawne to jeszcze czasy, kiedy wy-

łącznym prawie reprezentantem politycznym kupiectwa pomorskiego i gorliwym stróżem szczelności partyjnego kapelusza, pod który je schowano, był znany red. Kanarowski...

Oczywiście w tej sytuacji nie mogło być mowy o tem, by kupiectwo pomorskie stało się jakikolwiek SAMODZIELNY czynnik politycznej siły.

Z biegiem czasu, w miarę zmiany warunków, coraz śmieiej poczęły odzywać się głosy, stwierdzające konieczność wyjścia z pod ciasnego i dusznego partyjnego kapelusza.

Przełom majowy zapoczątkował erę bezpośredniej i rzeczowej współpracy sfer go-

spodarczych z rządem. Stopniowo, powoli, pod naporem rzeczywistości i uczciwej pracy rządu, ugięły się zapory oddzielające rząd od organizacji gospodarczych.

W wolnej od partyjnej demagogii, atmosferze realnej pracy, przy warsztacie gospodarczym spotykali się coraz częściej przedstawiciele rządu i działacze gospodarczy.

Zrozumienie konieczności współpracy z Rządem ugruntowane zostało i w sferach kupieckich bardzo silnie, co z konieczności doprowadzić musiało do wyjścia kupiectwa z ciasnych partyjnych ram.

Zrozumienie elementarnej podstawy każdego rozwoju ekonomicznego, polegającej na uznaniu konieczności jak najlojalniejszego

koordynowania wysiłków rządu i kół gospodarczych, jest już tak głęboko zakorzenione, że nawet „Kurjer Poznański” i jego niesforne prowincjonalny krewny „Pielgrzym”, nie śmia już negować samej zasady współpracy kupiectwa z Rządem.

Tę współpracę wyobrażają sobie co prawda dość oryginalnie. W nr. 435 „Kurjera Poznańskiego” czytamy, takie oto rozumowanie „Pielgrzyma”:

„...Otoż pierwsza teza mówi o lojalnej i ściślejszej współpracy z rządem. Co kupiectwo na to? Wiadomo przecież, że kupiectwo dotychczas z rządem współpracowało, to znaczy lojalnie podatki płaciło, rozporządzenia rządu respektowało i wykonywało, płaciło chętnie i ofiarnie na cele społeczne, kulturalne itd., czyli kupiec pomorski czynił i czyni to, czego interes państwa od niego wymaga...”

Wywody te należy jeszcze uzupełnić tem, czego nie domówiono. „Kupiectwo się działo przecież ofiarnie pod naszym partyjnym kapeluszem a myśmy je całkowicie i najlepiej w polityce wyręczyli...”

Współpracować z Rządem przez płacenie podatków i wykonywanie ustaw czy rozporządzeń musi każdy obywatel państwa i to nie jest istotą współpracy społeczeństwa z Rządem. Inaczej też zapewne myśli kupiectwo pomorskie o tej współpracy, formując swoje w tym kierunku tezy.

Kupiectwo pomorskie wkracza na drogę samodzielnego politycznego myślenia, pragnie widzieć swoją rolę w rzeczywistości pomorskiej, chce być czynną komórką narodu świadomie współdziałającą w tworzeniu Dzisiaj i Jutra Polski.

Oparte o zaufanie we własne siły, rozumie, że stanowiąc strażą polskiego handlu morskiego, ogarniać musi szersze horyzonty i dalej sięgać wzrokiem niż po brzegi... pięknego nawet, takiego czy innego, partyjnego kapelusza.

### Piękny meldunek młodzieży

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej otrzymał od spółdzielni uczniowskiej przy Państwowym Seminarjum Nauczycielskiem im. Mar. Żalka Piłsudskiego w Słupcu meldunek następującej treści:

„W imieniu stowarzyszonej młodzieży meldujemy posłusznie, że wierni idei patrona naszego Zakładu — służenia ojczyźnie, pragniemy spełnić pokojowy obowiązek obywatela, subskrybując jedną obligację 100 zł. Pożyczki Narodowej.

Zarząd.”

## Na rynku pracy

### Ożywienie w fabrykach, wzrost stanu zatrudnienia

— Okręgowy Urząd Ziemiński w Lublinie zatrudnił przy regulacji rzeki Krzny dalszą partję 110 robotników i przy regulacji rzeki Zielawa 40 robotników.

— W Winie uruchomiono olejarnię, zatrudniając około 100 robotników

— Mirkowska Fabryka Papieru w Jeziornie uruchomiła drugą maszynę papierniczą, która była nieczynną od 9 sierpnia r. b. w związku z czem wstrzymana została redukcja kilkudziesięciu robotników.

— W ostatnich dniach dało się zauważyć pewne ożywienie w fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych. Fabryka „Unja” w Grudziądzu zwiększyła stan zatrudnienia o 60 robotników. Fabryka Nietschego w Poznaniu przeszła z 5 na 6 dni pracy w tygodniu. Fabryka maszyn rolniczych i narzędzi M. Wolskiej i S-ka w Lublinie zwiększyła stan zatrudnienia o około 20 robotników

## Berlin patrzy zazdrośnie Znamienny głos niemiecki o pożyczce

Prasa berlińska żywo interesuje się naszą Pożyczką Narodową. „Vossische Zeitung” stwierdza, że w subskrypcji „pożyczki narodowej” biorą udział wszystkie oboje polityczne. Korespondent pisze w dalszym ciągu, że gdy społeczeństwo potrafi na pierwsze wezwanie wydobyc nie 120 milionów, ale 180, czy 240 — to przedstawiać to będzie ofiarą, mogącą zapewnić przyszłe pożyczki zagraniczne oraz dać dowód zdolności kredytowych Polski.

„Vossische Zeitung” omawia dotychczasowe wysiłki rządu dla utrzymania równowagi budżetowej, uwypukla ciężki okres kryzysu od r. 1929: wszystkie zarządzenia, zastosowane przez rząd, podkreślając, że potrafił on utrzymać stałość waluty, zachowując dla pieniądza polskiego wysoką pozycję na giełdach światowych.

Korespondent podkreśla fakt, że Polska nie wprowadziła ograniczeń dewizowych ani w obrotach krajowych ani w zagranicznych. We wszystkich obozach — pisze autor artykułu — istnieje świadomość, że jakiegokolwiek ograniczenia budżetu mogłyby się odbyć jedynie kosztem budżetu wojskowego, na co żadne stronnictwo w Polsce dziś się nie zgodzi.

Przechodząc następnie do sposobu rozpisanie oraz podpisywania pożyczki, autor artykułu wyraża przypuszczenie, że wyniesie ona około 240 milionów złotych: rozdziela ją w następujący sposób: 70 milionów — wojsko i urządnicy, 50 milionów — pracownicy, 60 milionów przemysł, 40 milionów — handel, 10 milionów wolne zawody oraz 10 milionów rolnictwo.

## Amerykańska tęsknota za inflacją

### 3 miliardy nowych banknotów?

Donoszą z New Yorku, że przedstawiciele rolnictwa w stanach południowych i zachodnich U. S. A. na licznych zebraniach postanowili zwrócić się do rządu z memorjałem w sprawie niezwłocznego zwiększenia obiegu środków płatniczych co najmniej o 3 miliardy dolarów, co miałyby być uskutecznione przez wypuszczenie nowych banknotów.

Również amerykańscy producenci bawełny postanowili domagać się od rządu, ażeby poszedł w kierunku wyraźnej inflacji walutowej i żeby podjął odpowiednie kroki w sprawie podniesienia cen bawełny na 20 centów za lb, a

oliwy z rośliny bawełnianej na 30 dolarów za tonnę.

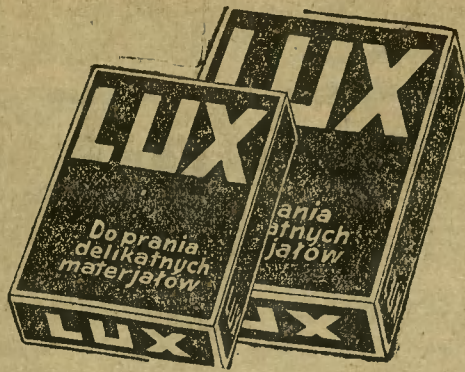
Jak donoszą z Waszyngtonu, zarówno prezydent Roosevelt, jak i członkowie gabinetu oświadczyli się wyraźnie przeciw inflacji walutowej. Natomiast wydane zostało zarządzenie, ażeby Federal-Reserve-Banki nabywały w większych ilościach papiery państwowe na rynku prywatnym: w ten sposób wpływały pośrednio na rozszerzenie kredytów przez banki prywatne. Poza to także Reconstruction Finance Corporation ma przyjąć z pomocą sferom gospodarczym przez udzielenie odpowiednich kredytów.

### Ograniczenia eksmisji od 1 października

Dnia 1 października br. nabiera znowu mocy prawnej rozporządzenie o zawieszeniu eksmisji na okres zimowy. Rozporządzenie o wstrzymaniu eksmisji nie dotyczy jednak pół bezrobotnych i osób uposażonych chociaż częściowo sytuacja tych eksmitowanych nie jest lepsza od położenia bezrobotnego. Projektowane jest wydanie przepisów, ograniczających eksmisję w stosunku do tych lokatorów, którzy wykazują dobrą wolę w spłacaniu komornego. — Jeśli pozwany złoży w sądzie oświadczenie, że będzie zaległości spłacał ratami, niezależnie od punktualnego płacenia bieżących należności, sąd będzie mógł nie wydawać nakazu eksmisyjnego.

## Jak należy prać jedwabie?

Tylko w Lux! Gdyż piana mydlana płatków Lux usuwa brud, przenikając tkaninę, a przytem jest tak łagodna, że nie niszczy najdelikatniejszego nawet jedwabiu. Wystarczy lekko wycisnąć!



# LUX

DO PRANIA DELIKATNYCH KLANIN

Mgr. MIECZYSLAW WÓJCIK.

Dyrektor Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy.

## Symbol tegorocznego Kongresu

Nie będę rozpatrywał programu tegorocznego Kongresu, na który składają się referaty i przemówienia przedstawicieli i znawców zagadnień codziennego życia gospodarczego. Nie mam zamiaru również zgóry przeprowadzać analizy.

Pragnę jedynie z całym naciskiem podkreślić i uwypuklić rolę tegorocznego Kongresu kupiectwa polskiego w Toruniu. Obranie siedziby Kongresu uważać należy za niezwykle trafne połączenie dwóch celów. Zamanifestowanie sfer gospodarczych w uroczystościach miasta i nawiązanie do świetnej tradycji odporności i potęgi państwowości polskiej, której symbolem jest gród toruński, w którego podwojach gościć będą przedstawiciele nie tylko kupiectwa, ale całego życia gospodarczego kraju.

Tegoroczna uroczystość, jaką jest niewątpliwie Kongres, specjalnie w dobie obecnej nabiera na znaczeniu nie tylko z uwagi na wypadki przeżywane w kraju, ale i na wypadki rozgrywane się na terenie międzynarodowym. W czasach normalnych Zjazd tego rodzaju stałby się uroczystością, że tak wyrażę się — branżą, dookoła której skupiłaby się uwaga sfer zainteresowanych a conajwyżej nieelicznego grona osób postronnych. Rzeczywistość dzisiejsza nie tylko uzasadnia, ale i nakazuje wręcz co innego.

### WSKAZANIA DALSZEJ PRACY.

Do normalnych, ze struktury organizacji wynikających celów, dochodzą nowe zadania, które ma do spełnienia zwoływany Kongres. Ma on bowiem być już nie zwykłą uroczystością, czy wielką rewją własnych szeregów kupieckich, lepszą czy większą okazją do wysunięcia takich czy innych postulatów zawodowych, — ale ma za cel i obowiązek, podkreślając swoją państwowotwórczą rolę, wysunąć odpowiednie program dalszej pracy, a jednocześnie zamanifestować niezłomną wolę kontynuowania wysiłków w kierunku zwalczania piętrzących się trudności.

Jak armja, siła zbrojna Państwa, w każdorazowych manewrach ma wykazać sprawność organizacyjną, bojową i strategiczną, tak i tegoroczny Kongres Polskiego Kupaictwa ma dać dowód zespolenia organizacyjno-gospodarczego, sprawnego funkcjonowania komórek organizacyjnych, spótgowania własnych sił i wiary przewyciężenia piętrzących się trudności gospodarczych, a wreszcie jednolitego skupienia całego życia gospodarczego w jednym wysiłku dla dobra Państwa.

Przytoczona powyżej analogja jest nie tylko słuszną, ale i życiową. Od szarmonizowania bowiem i należytego współdziałania pracy na tych dwóch tak odrębnych odcinkach, zależy w dobie obecnej zarówno niezawisłość i samodzielność państwa i gospodarcza, jak i odpowiedni dobrobyt obywateli.

### Z WIARĄ ŁĄCZMY SZEREGL.

Dotychczasowe rezultaty na tych dwóch odcinkach dają dostateczne gwarancje i pewność już nie tylko utrzymania dotychczasowego stanu posiadania, ale i jego wszechstronnego rozwoju. Zdecydowana i konsekwentna polityka obecnych rządów daje pełną gwarancję właściwego koordynowania wysiłków dookoła pracy państwowotwórczej. Niezłomna wola czynników rządowych utrzymania nienaruszonych fundamentów życia gospodarczego, stały dorobek w dziedzinie akcji prawotwórczej, obok innych niemniej doniosłych osiągnięć pracy państwowotwórczej, są dostatecznie przekonującym argumentem

konieczności szarmonizowanej współpracy. Ostatni jej rzejaw, zamanifestowany z okazji subskrypcji Pożyczki Narodowej, jest wysoce znamienym i cennym.

Dla życia gospodarczego ziem zachodnich, a szczególnie Pomorza i okręgu nadnoteckiego, odbywający się Kongres jest doskonałą okazją do ponownego podkreślenia swej roli i tężyzny organizacyjnej. Niemniej jednak staje się on dalszą okazją do zaczerpnięcia nowej otuchy i wiary oraz dalszego zespolenia własnych szeregów.

Widomym tego przykładem jest pomyslny rozwój nowej placówki Pomorza, tj. Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy, która potrafiła już skupić w swoich szeregach poważny odłam życia gospodarczego okręgu pomorskiego i nadnoteckiego. Wyrazem zaś wysoce obywatelskiego stanowiska tej organizacji jest jednomyślna uchwała Rady Giełdy z dnia 20 września br. poparcia akcji subskrypcyjnej już nie tylko przez samych członków, ale także przez samą instytucję.

## Kawa Słodowa Kneippa

jest dziś najlepszą kawą krajową!  
Przeszło 1000 wybitnych lekarzy  
poleca Kawę Kneippa z przyprawą

## Bravdzina Francka jako

codzienny, posilający napój dla  
dzieci i dorosłych, jak też dla wszy-  
stkich, którzy dobrowolnie lub mu-  
sowo z kawy ziarnistej rezygnują!

5837

## W obronie robotnika Rząd na straży interesów robotniczych

Los robotnika, warunki jego pracy i płacy, nie mogą być nam obojętne. Nie chodzi tu tylko o względy ludzkie, które nakazują obrońcę klasy ekonomicznie słabej. Położenie klasy robotniczej jest pierwszorzędnym zagadnieniem społecznym i gospodarczym, a zatem sprawą, która swoją wagą i znaczeniem urasta do zagadnień państwowych i międzynarodowych. Robotnik jest nie tylko — obok kapitału i maszyny — czynnikiem każdej wytwórczości. Równocześnie należy do licznej warstwy konsumentów, od której w znacznej mierze zależy pojemność rynku wewnętrznego. Pogorszenie się jego warunków pracy, obniżka zarobków, wzrost bezrobocia — to wszystko grozi zawsze naruszeniem równowagi społecznej i zamęceniem procesu produkcji i wymiany towarów.

To też Polska odrodzona od zarania swej niepodległości zwróciła baczną uwagę na odpowiednią rozbudowę ustawodawstwa społecz-

nego a w dzisiejszych czasach nędzy i bezrobocia rząd tem czujniej spełnia swą rolę arbitra w zatargach między kapitałem i pracą i wykonywa ścisłą kontrolę nad przestrzeganiem przez pracodawców obowiązujących norm prawnych i przepisów.

Jedną z form wysiłku robotnika to samowolne obniżanie płac, wstrzymywanie w całości lub w części należnego pracownikowi wynagrodzenia, samowolna zmiana warunków pracy, zmuszanie pracownika do przyjęcia za miast należnej zapłaty w gotówce wynagrodzenia w innej postaci itp. Za wszystkie te przestępstwa przewiduje nasze ustawodawstwo karę do trzech miesięcy więzienia lub 3.000 zł. grzywny. Tej samej karze podlegają również pracodawcy, którzy potrącają pracownikom opłaty na rzecz ubezpieczeń społecznych, lecz sumy te zatrzymują u siebie, narażając w ten sposób na straty zarówno pracowników, jak i zakłady ubezpieczeniowe.

Stwierdzić należy, że w tej dziedzinie wykroczenia ze strony pracodawców są — niestety — liczne. Od 1 stycznia br. do chwili obecnej władze ukarały przeszło trzystu kilkunastu pracodawców grzywnami i aresztem za nieprzestrzeganie obowiązującej umowy zbiorowej z robotnikami. Zaiste, należałoby założyć czarną listę tych pracodawców, którzy wykorzystują dzisiejszą tragiczną dolę robotnika, zagrożonego redukcją, pracującego 3-4 dni w tygodniu, utrzymującego za cenę najboleśniejszych wyrzeczeń swą rodzinę i próbują jeszcze pogorszyć warunki jego pracy i płacy.

Oto plon ostatnich tygodni: ukarano bezwzględnie aresztem dwóch dyrektorów w fabryce Wolfa Taumana w Łodzi. Ośmiu właścicieli tkalni w tejże Łodzi skazano na areszt 1 m. — 3 miesięcy. Starosta powiatu łódzkiego ukarał w dniu 1 września za samowolne obniżenie płac zmianę warunków pracy i obowiązującej umowy zbiorowej — 16-tu przemysłowców zgierskich karą bezwzględnego aresztu od 7 dni do 2 miesięcy. Sąd godzki w Sosnowcu skazał na 3 miesiące aresztu trzech dyrektorów kopalni „Helena” za to, że złożyli wstrzymywali wypłatę zaległej robotnicy. Starosta świętochłowski ukarał z tego samego powodu Rossenauera Rudolfa grzywną 2 tysiące zł, a Parisa Maksa skazał na 1.500 złotych grzywny!

Tam, gdzie zamilkł głos sumienia i uczciwości, tam tylko silna ręka i bezwzględna presja zdolają ukrocić samowolę i przywrócić się do zupełnego zaniku tych szkodliwych epizodów na przyszłość.

## Polska odda wielką usługę Europie jeśli jej wskaże na niebezpieczeństwo pan germanizmu

„Journal des Debats”, omawiając bieżące zagadnienia polityczne, stawia za przykład zdecydowaną i mocną podstawę stanowiska Polski i Małej Ententy podczas podpisywania paktu czterech.

Obecność polskiego ministra Spraw Zagranicznych w Paryżu dowodzi, że rząd francuski zaczyna zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie grozi ze strony Hitlera i III Rzeszy.

Przez swą znajomość Niemiec i przez swe

położenie geograficzne, Polska jest w stanie oddać wielką przysługę zagrożonej w marzeniach Europie, jeśli jej wskaże niebezpieczeństwo, płynące z rozbadzonych ambicji pan germanizmu.

Co zrobi Europa w dniu, w którym III Rzesza zagrozi Austrii lub Polsce? — „Narazie pod wpływem Mac Donalda usiłuje ona tylko sprzeciwić się zbrojnemu niebezpieczeństwu niemieckiemu pustą procedurą” — kończy dziennik.

## W drugą rocznicę katastrofy R 101 żałobna uroczystość we Francji

W miasteczku Beauvais we Francji odbędzie się w niedzielę 1 października uroczystość żałobna z powodu przypadającej drugiej rocznicy katastrofy sterowca angielskiego R 101, w której poniosło śmierć czterdzieści kilka osób. Po między ofiarami katastrofy był ówczesny minister lotnictwa gen. lord Thomson, bliski i serdeczny przyjaciel premiera Mac-Donalda, który zamierza przybyć do Beauvais i być obecnym na uroczystości żałobnej rocznicy.

Przypuszczać należy, że pobyt swój we Francji Mac-Donald wykorzysta dla nawiązania kontaktu osobistego z premierem Daladier'em, celem wyjaśnienia bieżących spraw, interesujących Francję i Wielką Brytanię, w pierwszym rzędzie rozbrojeniowych.

## Normy adwokatów

Adwokat Mieczysław Raczkiewicz złożył ko misarzowi Pożyczki Narodowej pismo, podkreślające, że norma minimalna 7 procent od dochodu ustalonego przez Radę Adwokacką może dotyczyć tylko nielicznych adwokatów w wyjątkowo złym położeniu. Przeciętne zarobki ogółu awokackiego pozwalają na stosowanie norm wyższych, Adwokat Raczkiewicz subskrybował w BGK 12000 zł., co stanowi kilkakrotnie więcej aniżeli wypadałoby z norm Naczelnej Rady Adwokackiej.

## Prawnicy — w obozach niemieckich kadr pracy

W urzędach sprawiedliwości miast hanzeatyckich wydano zarządzenie, mocą którego wszyscy studjujący prawo przed zdaniem drugiego egzaminu muszą odbyć 8-tygodniową służbę w obozach kadr pracy. Uznano przytem, że właściwym jest odbywanie pracy w obozach ogólnych, a nie specjalnych dla prawników.

# Z zagadnień kupieckich w Gdyni

## Musimy przejść z defensywy gospodarczej w ofensywę

### Zadania handlu gdynińskiego w dobie obecnej

Zmiany w strukturze gospodarczej, powodowane istniejącą depresją nie są wyłącznie objawem negatywnym, choć niejednokrotnie dotkliwie dają się odczuć czy to poszczególnym osobom, czy nawet większej lub mniejszej grupie społecznej.

Niewątpliwie kryzys spowodował wiele strat, których usunięcie wymagać będzie poważnego wysiłku, unieruchomił cały szereg warsztatów pracy pozbawiając zatrudnionych tam pracowników środków utrzymania, powiększył wydatki społeczeństwa na cele opieki socjalnej i wytworzył cały szereg szczerb wybitnie dotkliwych. Niemniej jednak ma on i dobre strony, które objawiają się przedewszystkim w skrzepnięciu tego organizmu, który zdołał przetrwać próbę życia, uelastyczył go i nastawił na nowe tory.

Bo gdy przypomnimy sobie okres poprzedniego dobrobytu, stwierdzić nam wypadnie, że ani handel ani rzemiosło, nie wysiłało się w tym stopniu, na poszukiwanie nowych dróg ekspansji, by utrzymać się na fali, nie walczyło o pozyskanie nowych rynków zbytu, jak to zmuszone jest czynić obecnie, gdy tego rodzaju problem staje się zagadnieniem podstawowej wagi i urasta do miary: „być albo nie być“ danego warsztatu pracy.

Jakież ma więc zadanie handel i przemysł gdyniński w obecnej sytuacji? — Czy tylko wspominać okres doskonałych zarobków, czy oplakiwać doznane nawet bardzo bolesne straty? — Czyż wreszcie oglądnąć się na pomoc Rządu jako jedyną niewyczerpaną rezerwoar pomocy? — Zapewne nie! Trzeba skierować całą energię na ożywienie obrotów, zwiększenie ruchu handlowego, nie tylko w okresie sezonu letniskowego, kiedy to cyfra mieszkańców wzrasta o kilkanaście procent, nie wliczając przejezdnych z okolicy i dalszych części Polski.

Wyjścia z tej sytuacji są dwa: obniżka cen do takiej granicy, by stanowiła ona premję dla nabywcy i wytworzyła przekonanie, że kupując robi klient dobry interes oraz skierowanie się na dalsze horyzonty i zjednanie nabywców z poza terenu polskiego. Jeśli bowiem przed rokiem jeszcze aktualną była dla Gdyni konkurencja gdańska w dziedzinie artykułów konfekcyjnych i niektórych spożywczych, to dziś śmiało rzec można, że Gdynia zajmuje raczej uprzywilejowane stanowisko, dzięki istnieniu szeregu przy czyn panujących na terenie Wolnego Miasta, przedewszystkiem zaś wskutek kształtowania się cen na rynku tutejszym w płaszczyźnie 50 — 70 procent niższej od gdańskich. Czy jednak a-tut ten został należycie wykorzystany? Czy handel nasz skierował się na pozyskanie tamtejszego nabywcy? A wszakże rynek gdański co do pojemności przewyższa niemal 10-krotnie rynek tutejszy.

Jak dotychczas objawy ekspansji w tym kierunku są nikłe, niemal nieistniejące.

Wreszcie druga dziedzina — zaopatrywanie okrętów w artykuły spożywcze. Faktem jest, że obce statki przybijające do naszego portu, w minimalnej zaledwie ilości zaopatrują się w artykuły spożywcze, przedewszystkiem w świeże jarzyny. Natomiast cała rozległa skala zaprowiantowania statków pokrywana jest poza Gdynią, bądź w Kopenhadze, bądź w innych portach, jakkolwiek niewątpliwie w porcie kraju tak wybitnie rolniczego jak Polska, te artykuły winne być bezkonkurencyjne, tak pod względem jakości jak i ceny.

Trudno bowiem przyjąć za słuszne, by w miejscach gdzie są one li tylko przedmiotem

### Bedąc w Gdyni — korzystajcie z okazji

zakupu wprost po cenie fabrycznej, czysto polskiej pamiętki z bursztynu naturalnego w sklepie obok dworca, przy ul. Pojazdowej róg Starowiejskiej pod firmą: Fabryka Wyrobów Bursztynowych Piotr Trzesniak. Największy wybór obok bursztynów, także przez cudnych muszli morskich, czyszczonych i obrabianych we własnych zakładach fabrycznych. Pamiętki mogące zadowolić każdego w wykonaniu i jakości od cen grozowych do najwykwintniejszych, jakie mogą istnieć w tym rodzaju.

wymiany, a nie rodzimej produkcji miały się kształtować korzystniej niż tam, gdzie są produktem własnym.

Przyczyna tego stanu leżeć ma rzekomo w tem, że towar nabywany w obcych portach jest gatunkowo wyższy a w cenie tańszy. Jest w tem twierdzeniu bez wątplenia wiele przesady. Działają tu bezsprzecznie dawne nawyki z którymi handel gdyniński dotychczas nie zdołał się uporać. Trzeba więc wysilić się by zmienić ten pogląd, wypracować takie warunki, by na nich skorzystać mogła nasza produkcja, a zarobił polski pośrednik w sumie by podniosło się przeko-

nanie o naszych zdolnościach handlowych.

Jak z tego krótkiego zestawienia widać, mimo istnienia depresji gospodarczej, są drogi, które można ożywić ruch handlowy, można rozszerzyć koło nabywców i uzyskać poprawę sytuacji gospodarczej, trzeba jednak skierować wysiłki na niezupełnie wystarczająco przeograny odcinek, jednym słowem trzeba przejść z defensywy gospodarczej w ofensywę, a wtedy zasiane ziarno w dobie kryzysu da korzystny plon na lata pomyślniej konjunktury.

Dr. B. Mojszewicz.

## Drożyzna mieszkań na wybrzeżu hamuje ruch budowlany

Dyr. Marek Groswert, członek zarządu Związku Kupców w Gdyni i właściciel „Gdynińskiego Towarzystwa Handlowego” „Geteha” podzielił się z nami następującymi uwagami, dotyczącymi ruchu budowlanego i odpowiedniej dziedziny handlu w Gdyni.

— „Ostatnio na terenie Gdyni dało się odczuć pewne ożywienie w ruchu budowlanym, co pociągnęło za sobą lekką poplawę w dziedzinie handlu z ruchem tym związanej. Szereg inwestycji prywatnych, budowa małych willek T. B. O. — wszystko to przyczyniło się do pewnego rodzaju ożywienia ruchu budowlanego. Niestety ruch ten jest jeszcze bardzo mały. W budownictwie i w jego rozwoju wytworzyło

się trudne do rozwiązania błędne koło, mające swe podłoże w lichwie mieszkaniowej.

### LICHWIARZE MIESZKANIOWI.

Większość budujących i większość właścicieli domów traktuje je jako źródło 30 lub nawet 50-procentowego dochodu i ciągnie z nich niewspółmierne zyski. Niemogliwe wprost ceny mieszkań, dochodzące do przeszło 400 złotych za skromne kilkupokojowe mieszkanie, zmusiły szereg osób do zamieszkania poza Gdynią, a co najgorsza na terenie Wolnego Miasta. Od wpływu mieszkańców Gdyni do Sopot i Olawy powoduje zmniejszenie konsumpcji, zmniejszenie zapotrzebowania na mieszkania i wytwarza anormalną sytuację w

dziedzinie budowlanej.

Drożyzna mieszkaniowa jest wielkim niebezpieczeństwem dla dalszego rozwoju Gdyni. Nie tyle kryzys, ile właśnie ta specyficzna sytuacja spowodowana i wytworzona przez lichwiarzy mieszkaniowych doprowadziła do smutnego stanu budowlanego na terenie naszego miasta.

W dniu, kiedy zdrowy rozsądek, czy też ustawa uregulują sprawę cen na mieszkania w Gdyni, kiedy dach nad głową przestanie być luksusem i będzie dostępnym dla każdego mieszkańca Gdyni, wówczas znajdą się i pieniądze na budownictwo miejskie i napływ nowych mieszkańców pchnie naprzód drzemiącą dziedzinę budowlaną.

### PLAGA AGENTÓW I DOMOKRĄŻCÓW.

— Jakie jeszcze bolączki hamują rozwój handlowy Gdyni?

— „Inną bolączką Gdyni a przedewszystkiem kupiectwa gdynińskiego, nienastawionego na rabunkową gospodarkę, lecz rozwijającego się normalnie, jest plaga agentów i domokrążców, którzy jak roje szarańczy zalewają nasze miasto. Domokrążcy i agenci ci są tem niebezpieczniejsi, że pracując bez żadnych lub prawie żadnych świadczeń i inwestycji, wytwarzają niesolidną i trudną konkurencję.

Ceny ich wprawdzie są nieco niższe, ale nie płać ani za to podatków, nie dają zatrudnienia miejscowym pracownikom, a co najgorsza w większości wypadków po nabraniu szeregu firm i prywatnych osób ulatniają się w niewiadomym kierunku, podrywając jeszcze bardziej i tak niebardzo wysokie zaufanie do handlu gdynińskiego. Przynosi to niepowetowaną szkodę materialną i materialną solidnemu kupiectwu w Gdyni. Prawnie agenci, o których mówię, są w porządku. Wykupili oni świadectwo przemysłowe i mają prawo handlu. Ale, gdyby Izba Skarbowa przy wydawaniu świadectw, wymagała od danego osobnika opinii organizacji handlowej, do której dany osobnik powinien należeć, wytworzyłoby to pewną trudność w uzyskiwaniu świadectwa przemysłowego i odpadłoby właśnie najszkodliwszy procent pokątnych agentów.

Nie chcę przez to powiedzieć, że handel w Gdyni musi być zmonopolizowany. Uważam, że wolny handel jest koniecznością, ale również koniecznością jest ujęcie go w pewne ramy, zapewniające osiadłym w Gdyni poważnym kupcom miejscowym bezpieczeństwo przed nieuczciwą konkurencją podejrzanych agentów.

— Jak się układają stosunki z kupiectwem gdańskim?

### SZKODLIWE PRYZYWYCZAJENIE.

— „Na szczęście w tej dziedzinie konkurencja nie jest niebezpieczna. Większość rozumiała, że towar krajowy jest nie tylko tańszy, ale i lepszy i czyni obecnie większość zakupów w Gdyni, ale są dotychczas poważne firmy miejscowe, uważające, że najlepsze interesy robi się z Niemcami. Firmy te pokrywają swe zapotrzebowania dotychczas w Gdańsku. Przyzwyczajenie — kończy p. dyr. Groswert — jest nieraz silniejsze od rozumu i od uczuć patriotycznych!”

### Zaprzysiężenie sędziów sądu karcelowego



W poniedziałek, dn. 19 bm. odbyło się w Sądzie Najwyższym zaprzysiężenie sędziów Sądu Karcelowego, zamieszkałych w Warszawie a mianowicie pp.: W. Fabierkiewicza, Józefa Kożuchowskiego, Józefa Landau, b. ministra Bogusława Miedzińskiego, Leona Nowakowskiego, Jana Stanisława Okolskiego, pos. J. Poniatowskiego, Stefana Przanowskiego, Edwarda Rose, b. wiceministra Stefana Starzyńskiego, wiceprezydenta m. Warszawy Tadeusza Szpotkańskiego, Leopolda Wellisza, Maurycyego Zajdenmana, Henryka Karpińskiego, b. min. Jędrzeja Moraczewskiego. — Na zdjęciu grupa nowozaprzysiężonych sędziów karcelowych

### Handel bławatniczy w Gdyni w oświeceniu w. wiceprzewodnika Związku Kupców

Pan Wojciech Mikołajczyk, wiceprezes Zw. Kupców, właściciel najpoważniejszej firmy konfekcyjno-bławatniczej w Gdyni chętnie podzielił się z nami uwagami na temat obecnej sytuacji na rynku bławatniczym.

— „Ostatnie miesiące — mówię p. Mikołajczyk — przyniosły pewną poprawę w handlu bławatniczym. Najważniejszym momentem jest to, że nareszcie nastąpiła stabilizacja cen. Dawniej poważnym niebezpieczeństwem był dla nas ciągły spadek cen. Z miesiąca na miesiąc ceny się zmniejszały, obniżały co narażało nas na wielkie straty. W naszej branży nie możemy się ograniczać do drobnych zakupów. Musimy mieć zawsze duży wybór i duży zapas. Obecnie przy stabilizacji cen możemy sobie na to pozwolić. Podniecie to niewątpliwie ruch w naszej branży i wytworzy sytuację i uczucie pewności, której dotychczas nam było brak.

Najgorszym jest dla nas brak kredytów. Powoduje to również absolutną niemożność udzielania kredytu i naszym klientom. Wszystkie transakcje robi się za gotówkę. Zmniejsza to ich skalę, ale czasy i ludzie nie są pewni i nie przedkłada się im systemu tego za nic.

— Jak rozwija się handel bławatniczy w Gdyni?

— Naogół rozwój jego jest zadawalający. Hamuje go jednak brak odpowiednich lokali, gdzie można byłoby urządzić przyzwoite na miarę światową zakrojone sklepy. Gdyby były odpowiednie pomieszczenia, handel konfekcyjny ruszyłby naprzód. Dużo kupców, ledwo w getujących po małych dziurach okolicznych, przemieściłoby się do Gdyni i dla wszystkich wystarczyłoby zarobku. Ale nie ma miejsca na sklepy. Dlatego właśnie handel nadmorski nie scentralizował się dotychczas w Gdyni. Dlatego Sopoty mogą być dla nas niebezpieczne. Ale niebezpieczeństwo to mija. Mija powoli, ale bez śladu. Większość obywatelstwa polskiego zrezygnowała z gdańskich towarów, znajdując tańsze i solidniejsze w Gdyni.

Jako przykład obywatelskiego stanowiska w stosunku do gdynińskiego kupiectwa podać muszę panią Ministrową Papee, która wszystkie zakupy czyni nie w Gdańsku lecz w Gdyni.

Gdyby wszyscy poszli w patriotyczne ślady pani Ministrowej, moglibyśmy śmiało spojrzeć w przyszłość naszego kupiectwa.

# Atak „narodowy” na kupiectwo

## Napastliwe wystąpienia „Pielgrzyma”, „Słowa Pomorskiego” i „Kurjera Poznańskiego”

W związku z ogólnopolskim Kongresem w Toruniu na łamach prasy Stronnictwa Narodowego pojawiły się napastliwe ataki. Oczywiście, są one wierną kopją tego wszystkiego, co prasa „narodowa” potrafi wypisać i wypisuje od kilku już lat. Na kilka dni przed Kongresem podjęły atak dwa pisma „narodowe”, wychodzące na Pomorzu: „Pielgrzym” i „Słowo Pomorskie”. Za nimi odezwał się „Kurjer Poznański” w nr. z dn. 22 września tak „alarmująco” a w grubiańskim artykule p. t.: „Niech dadzą odpowiedź”, w którym, poza napastliwością poprostu grozi kupiectwu pomorskiemu czemś w rodzaju bojkotu społeczeństwa. Biała gorączka owładnęła prasę „narodową” z tego powodu, że nie trafiły im do przekonania tezy Zarządu Kupiectwa Pomorskiego. Te tezy, w których wyraźnie podkreślono „zasadę lojalnej i ściślej współpracy z rządem nad rozwiązaniem wszelkich zagadnień gospodarczych”, dalej, że „na czele towarzystw kupieckich nie mogą stać ludzie zaangażowani czynnie w opozycji przeciwko rządowi”, że „prezes Związku otrzymuje wolną rękę i może współdziałać na terenie politycznym BBWR” — rozpętały burzę nie nawiści „narodowej” i ordynarnego nawet ataku na Zarząd Kupiectwa Pomorskiego. W artykule „narodowego” organu toruńskiego na trzy dni przed Kongresem Kupieckim pojawiła się pierwsza pogródka pod adresem Zarządu Kupiectwa Pomorskiego. Wzmocnił ją i rozszerzył drugi organ „narodowy” „Kurjer Poznański”, nazywając zgłoszone tezy „oportunizmem”. Zaczem wystrzelił taką grubiańską groźbę.

„Ale, czy się pp. Marchlewski i tow. za stanowili nad tem, ooby się stało, gdyby zjazd toruński miał pójść za ich oportunistycznym a w konsekwencji tego społeczeństwo kupujące, rozgoryczone na kupiectwo, weszło również na tory oportunistyczne i zaczęło, nie kępując się względami ideowo-narodowymi, masowo kupować u Żydów”.

Przepiękne te zdania „narodowe” niewątpliwie utrwały się w pamięci kupiectwa pomorskiego, tego kupiectwa, które, świetne mając tradycje na ziemi pomorskiej, powiększało w czasach najcięższych stan posiadania narodowego, walcząc z niemczyzną, wykupując od hakaty placówki. Dziś temu kupiectwu pisma Stronnictwa Narodowego grożą „rozgoryczeniem społeczeństwa”, czemś w rodzaju bojkotu ich warsztatów pracy. Te cyniczne uwagi zaopatrzone w takie słówka pod adresem Zarządu Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu: „tak brutalnie jaskrawo nie na Pomorzu, „tak brutalnie nie śmiano dotąd jeszcze sprawy stawiać”, „niech dadzą odpowiedź”, bo „nawet Hitler okazał się łagodniejszym wobec Żydów”.

Ten atak nonsensów pływający w napastliwej potrawce „narodowej” rzuca nowe światło na możliwości, jakimi rozporządza Stronnictwo Narodowe w swoim mniemaniu. Gwoli ścisłości warto przypomnieć, jakie barbarzyńskie wręcz orgje uprawiała nie tak dawno jeszcze prasa „narodowa” na czele z „Kurjerem Poznańskim”. Spisywała i publikowała „czarne listy”, gdzie zamieszczała nazwiska i kupców i rzemieślników, i działaczy społecznych, którzy otwarcie sztabowi poznańskiemu oświadczyli, że nie wspólnego nie chcą z nim mieć, wskazując wyraźnie na drzwi. Szantażowano, telefonowano z pogroźkami, aby ten czy inny kupiec „nie ważył się wziąć udziału w takim czy innym zebraniu”, aby „nie ważył się w dniu takim czy innym wywiesić chorągwi”.

I nawet hasło „swój do swego po swoje” prasa „narodowa” propagowała tak wdzięcznie, że zapowiadała dawniej bojkot wszystkich kupców, którzy opowiadali się za współpracą z własnym polskim Rządem, grożąc im również „gniewem społeczeństwa” i ruina.

Dziś tę samą prasę rozsada z wściekło

**Pożyczka Narodowa ma wobec zagranicy kolosalne znaczenie moralne, gdyż solidarność i ofiarność narodu, który bez cudzej pomocy obejść się może.**

ści, gdy kupiectwo pomorskie daje dowód, że czynnie, jawnie współpracować chce i będzie z Rządem, że „na czele towarzystw kupieckich nie mogą stać ludzie zaangażowani czynnie w opozycji, przeciwko rządowi”. Czyżby dlatego, są wściekli, że receptę znachora „narodowego” przekreśla jednym pociągnięciem światły lekarz, światom swych zadań i obowiązków? Tę receptę, która do fatalnego poprostu stanu zdrowia doprowadziła dawny „obóz narodowy” dziś z kretesem zdziśiatkowany z gromadką szeregowców, wojującą z rozpaczy i bezradności między sobą. Według tej samej recepty np. prasa „narodowa” postępuje z Pożyczką Narodową. Bo chociaż całe społeczeństwo bierze w niej c-

fiarny udział, chociaż związki wydawców i dziennikarzy wzywały do najczynniejszego poparcia Pożyczki Narodowej — to ta właśnie prasa „narodowa” obowiązek obywatelski zmienia zgodnie ze swymi metodami na obowiązek: przemilczenia i milczenia...

Dychawiczna i tak już ciężko schorowana zgrzybiała babcia od polityki widocznie nie miała już litości na sobą, nad swoją ideologią, że miotała się tak wrzaskliwie, grubiańsko, tak brutalnie i jaskrawo? A nuż przydarzyć się może, że atak na kupiectwo polskie trafi w jej sklerotyczne serce? Nie pomogą wtedy żadne kropelki walerjanowe, ani ziółka. — Matysek ani się ruszy.

## Wydziały Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku w drodze do Torunia

Wobec sprzecznych wiadomości, jakie ciągle jeszcze ukazują się w prasie, w związku z przeniesieniem siedziby gdańskiej Dyrekcji Kolejowej z Gdańska do Torunia, zwróciliśmy się do prezesa gdańskiej Dyrekcji Kolejowej p. inż. Dobrzyckiego z prośbą o łaskawe poinformowanie nas, w jakim terminie poszczególne wydziały Dyrekcji przeniesione zostaną do Torunia, względnie do Bydgoszczy.

P. prezes Dobrzycki oświadczył, że w nadchodzącym jeszcze tygodniu przeniesione zostaną do Bydgoszczy wydziały: handlowo-taryfowe, kontroli dochodów, prawny, zasobów i sanitarny. Ta część Dyrekcji, na której czele stoi p. wiceprezes Pospisichil rozpocznie już normalną pracę w najbliższych dniach w Bydgoszczy.

W Toruniu znajdują pomieszczenie również

w nadchodzącym tygodniu wydział drogowy i finansowy, dalej wydział ruchu i wydział mechaniczny.

Już dnia 2-go października br. przyjdą Dyrekcji, oraz wyżej wymienione wydziały urzędować będą w Toruniu, pozostałe zaś chwilowo w Bydgoszczy.

— W jakim czasie p. Prezesie — należy się spodziewać ostatecznego pomieszczenia wszystkich wydziałów Dyrekcji w Toruniu.

— W ciągu jednego roku, w tym czasie ukończona ma być budowa skrzydła gmachu piątego, ofiarowanego bezpłatnie przez miasto Toruń. W Gdańsku — kończy p. prezes — pozostanie tylko t. zw. biuro gdańskie, dział portowy natomiast przeniesiony zostanie do Gdyni.

Na szorstką i popękana skórę

# KREM NIVEA

Ceny: złoty 0.40-2.60

## Ogólnopolski Zjazd Zrzeszeń kupiectwa branży papierniczej

Równocześnie z zjazdem ogólnopolskim w dniu 24 b. m. odbywać się będzie Ogólnopolski Zjazd Zrzeszeń Kupiectwa Gałęzi Papierniczo-Piśmienniczej z następującym programem:

- 1) Przemówienie powitalne przedstawiciela kupiectwa papierniczego w Toruniu.
- 2) Przemówienie Prezesa Komisji Organizacyjnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Gałęzi papierniczej.
- 3) Wybór Przewodniczącego Zjazdu.

Godzina 10,30 — I. plenum.

- 1) Referat Sprawozdawczy ze stanu prac organizacyjnych kupiectwa papierniczego (ewent. wicedyrektor Stow. Kupców Polskich w Warszawie p. A. Czarnecki).

- 2) Dyskusja.
  - 3) Zamknięcie I. Plenum.
- Godz. 11,30 Obrady w Komisjach cennikowej i ogólnej do godz. 18-ej.

O godz. 13-ej początek II-go plenum:

- 1) Uchwalenie wniosków i rezolucyj powziętych przez Komisję.
- 2) Wolne wnioski.
- 3) Zamknięcie obrad o godz. 14,30.

Uczestnicy powyższego zjazdu będą korzystali również ze zniżek kolejowych w obie strony w wysokości 50 proc. Zniżki będą ważne od dnia 22 do 28 b. m.

O zniżki trzeba się postarać w lokalnych towarzystwach kupieckich.

## Przechowo

### Młyn i Tartaki Sp. Akc. w Przechowie

założona została w roku 1920 przez polskie organizacje rolnicze, które wykupiły istniejące od roku 1872 przedsiębiorstwo z rąk niemiecko-żydowskich.

Śpiętrzone wody rzeki Czarnej Wody dostarczają siły dla własnej elektrowni i młynów zapędzanych turbinami o sile 350 H. P. Przedsiębiorstwo posiada 3 młyny łącznego przemiału 110 ton na dobę, tartaki, obszar leśny i gospodarstwo rolne. — Młyn żytni o przemiale 65 ton na dobę czerpię energię bezpośrednio z turbiny wodnej o sile 300 H. P. Młyn pszeniczny uruchamia maszyna parowa o sile 350 H. P. i pomocniczo motory elektryczne. Zdolność przemiału młyna pszennego wynosi 50 ton na dobę. Kaszarnia nowoczesnie urządzona jest całkowicie zelektryfikowana.

Potężne spichlerze i silosy całkowicie zmechanizowane posiadają pojemność 8.000 ton zboża. W silosach tych prze-

chowuje się również poważne zapasy zboża dla Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych w Warszawie.

Tartaki o 4 trakach pracowały stale na eksport, obecnie na skutek nieopomyślniej koniunktury czynne są tylko dla zbytu lokalnego.

Przetwory „Przechowa”, znane powszechnie gatunki mąki pszennej jak: Przechowianka, Kryształ, Wyborowa i mąka żytnia Polonja znajdują chętnych nabywców na Pomorzu, Górnym Śląku, Warszawie, Gdańsku, Zagłębiu Dąbrowskim i Małopolsce Zachodniej.

Ogólny kryzys gospodarczy również dotkliwie odczuło przedsiębiorstwo „Przechowo”, któremu udało się jednak przezwyciężyć trudności i wysanować siebie tak, że obecnie zaliczać należy „Przechowo” do najpoważniejszych młynów w całym kraju.

P-ma Pape dachowa 5961  
Smolę destylowana  
Lepnik Asfalt  
Kafle do piecy

Płyty posadzkowe i glazurowane  
Rury kamionkowe i cementowe  
Cement, Wapno, Gips,  
Trzcina i t. p. Węgiel górnośląski, Koks hutniczy

Hurtowo i detalicznie dostarczają

**BRACIA PICHERT** T. Z. O. P.  
**TORUŃ**

Tel. 15 i 32 Przedzámce 7.  
CHOJNICE, Szosa Gdańska 39 tel. 211.  
CHEŁMZA, Kolejowa 19 tel. 14.

## Porządek obrad Walnego Roczego Zebrania Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

1. Powitanie przez Prezesa Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich w Toruniu p. Ignacego Olecha.
2. Zagajenie przez Prezesa Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. Tadeusza Marchlewskiego.
3. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Roczego Zebrania Delegatów w Chojnicach.
4. Sprawdzenie mandatów delegatów, uprawnionych do głosowania.
5. Wybór Komisji Wnioskowej.
6. Sprawozdanie finansowe za rok 1932-33 — referuje Skarbnik Zw. p. Bada Stefan Masłowski.
7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
8. Sprawozdanie Prezesa Związku p. T. Marchlewskiego z działalności Związku za r. 1932-33
9. Generalna dyskusja nad sprawozdaniami (zgłoszenia do głosu kartkami).
10. W międzyczasie urzęduje Komisja Wnioskowa.
10. Uchwalenie ab solutorjum.
11. Zatwierdzenie budżetu na rok 1933-34.
12. Wybór 55-ciu członków Zarządu Głównego na miejsce ustępujących.
13. Wybór 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.
14. Zatwierdzenie poprawek do statutu Związku.
15. Rozpatrzenie wniosków i uchwalenie rezolucyj.
16. Uchwała o nadaniu „Związkowej Odznaki dla Zasłużonych” Prezesowi Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie p. Bogusławowi Hersemu.
17. Komunikaty.
18. Wolne głosy i wnioski.
19. Zamknięcie Zebrania.

Dla zapewnienia sprawności obrad, dyskusji i głosowania — miejsce przy głównym stole rezerwowane są wyłącznie i tylko dla delegatów uprawnionych do głosowania na podstawie legitymacji Centrali. Dla wszystkich innych uczestników zebrania są wyznaczone osobne miejsca.

## Ojciec św. o reklamie Audjencia członków kongresu reklamy w Wałkowie

Ojciec Święty przysłał na specjalnej audjencji członków Kongresu Reklam, reprezentujących 15 krajów. Polska jest reprezentowana na Kongresie przez wicedyrektora P. A. T. p. Zakrzewskiego.

Plus XI wygłosił dłuższe przemówienie na temat: reklama a moralność, udumawiając obecnych wnikliwością w przedmiocie, a którym, jak sam powiedział, był obeznany jeszcze za czasów, gdy był archiwista. Ojciec Święty wskazał w swym przemówieniu na konieczność propagandy reklamowej jedynie rzeczy godnych, gdyż zbyt często reklama służy spekulacji na łatwowierność ludzka. Najbardziej ważnym zadaniem tych, którzy organizują i zajmują się reklamą, powinno być przestrzeganie prawdy.

## Dalszy spadek bezrobocia

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 15 bm., wynosiła ogółem 201 199 osób, t. j. o 160 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

szwajcarski tylnyki litewski adamał i tute 1932

# Sery

i masło

hurtowo poleca

Jan Cipiański „Monopol”  
Mostowa 10 Toruń Telefon 653

## Kultura i sztuka

# Bogata przeszłość Pomorza w dawnym międzynarodowym handlu

Położenie geograficzne na szlaku, łączącym północ z południem, wyznaczyło Pomorzu już od bardzo dawna poczesne miejsca w wielkim handlu międzynarodowym.

Największe rozgałęzienie związków handlowych Pomorza z odległymi nieraz częściami Europy przypada na czas między wiekiem VIII a XI po Chr.

Materiału do poznania tych związków do starczą nam wykopaliska przedewszystkiem t. zw. skarby srebra siekanego. Skarbów takich znamy na terenie Pomorza około 100, przyczem podkreślić należy, że niektóre z nich zawierały po kilkanaście nieraz kilogramów srebrnych monet i ozdób. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że wartość srebra w owych czasach była przynajmniej sto razy wyższą od dzisiejszej, łatwo można sobie uzmysłowić wielkość bogactw przodków dzisiejszych Pomorzan. Większość ozdób i monet w skarbach znajduje się w stanie zgniecionym polamanym lub też siekanym na drobne kawałki. Zjawisko to tłumaczy się brakiem zdawkowej monety, oraz przeprowadzaniem ówczesnych transakcyj handlowych w srebrze odważanem.

Występujące w skarbach srebrnych monety w ogromnych, jak wyżej wspomnieliśmy, ilościach pozwalają na odtworzenie całości kształtu stosunków handlowych Pomorza w tym okresie czasu.

### Bizancjum i Arabowie

Najstarszą grupę monet stanowią monety bizantyjskie. Ze państwo bizantyjskie utrzymywało z Pomorzem ożywione stosunki handlowe, mamy dowody już z okresie wędrownego ludów 400—600 po Chr. Największe nasilenie handlu bizantyjskiego przypada jednak na VIII wiek, poczem upada skutkiem rozrostu wpływów Arabów, którzy w ciągu IX i X wieku zagarniają w swe ręce monopol handlu światowego. Na Pomorzu monety arabskie należą do znalezisk bardzo pospolitych. Droga bowiem przez Pomorze szły karawany kupieckie na daleką północ. Rola Pomorza nie ograniczała się jednakże do samego tylko tranzytu. Szczepki pomorskie (Kaszubi i Kujawianie na terenie ziemi chełmińskiej) dostarczały olbrzymiemu państwu arabskiemu skóry soboli, bobrów, lisów, skunksów, gronostajów, dalej drapieżnych ptaków tresowanych do polowania np. sokołów, kórę niektórych drzew (brzozy), a przedewszystkiem bursztynu.

Być może, że wzorem plemion południowo-słowiańskich dostarczało Pomorze również nie wolników na słynne targi w Bagdadzie.

Szlak handlu arabskiego biegł wzdłuż Wisły od Gdańska i Pucka do Torunia i Chełmna.

### Handel z Zachodem i Wschodem

Około roku 1000 handel pomorsko-arabski zanika w następstwie przyjęcia przez Pomorze chrześcijaństwa i nawiązania bezpośrednich stosunków z krajami zachodnio-europejskimi.

Fakt ten potwierdza zanik monet arabskich w skarbach w tym okresie, na których miejscu pojawiają się monety czeskie, niemieckie, włoskie, duńskie, angielskie. Handel ze wschodem reprezentują już tylko związki z plemionami nadwołżańskimi, których warsztatom przypisuje się pewnego typu wspaniałe wyroby jubilerskie ze srebra bardzo rozpowszechnione na Pomorzu.

W tym czasie również zostają nawiązane bliższe stosunki Pomorza z resztą Polski i krajami południowo-europejskimi.

### Wikingowie

Pośrednikami tego rozległego handlu byli na Pomorzu częściowo Normanowie skandynawscy (Wikingowie), którzy w tym czasie odgrywają poważną rolę w handlu światowym. Wprawdzie monety skandynawskie należą do najmniej licznej kategorii znalezisk, skąd inąd jednak wiemy, że w swoich stosunkach handlowych posługiwali się Wikingowie srebrem łamanem oddawanym na wagę.

Kupcy wikingscy przywozili towary drogą morską do wybrzeża w okolicy ujścia Wisły, następnie rozwolili je po całym Pomorzu i dalej na południe i zachód. Z towarów przez nich przywożonych wymienić należy przede wszystkim najrozmaitszego rodzaju srebrne ozdoby, paciorki ze szkła, i emalii, dalej wyroby włókiennicze jak adamaszek, jedwab,

atlas, oraz cenne wówczas niezmiernie egzotyczne korzenie. Eksport pomorski obejmował głównie produkty rolnicze, leśne, bartnicze i rybackie.

Najmniej ożywiony handel prowadził Pomorzanie ze swymi sąsiadami wschodnimi z ubogimi szczeplami starych Prusów, zaledwie kilka bowiem wyrobów charakterystycznych dla warsztatów pruskich znamy z tego czasu na terytorjum Pomorza.

### Głos grobów

Specjalne znaczenie, jak się zdaje, przypisywali udziałowi Pomorza w handlu świat. Wikingowie, którzy utrzymywali nawet stałe przedstawicielstwa handlowe. Dowodem tego jest dziesięć grobów wikingich, skupiających się głównie w okolicy wybrzeża morskigo. Groby te występujące na wspólnych cmentarzyskach z grobami słowiańskimi, są wyposażone w typowe wyroby wikingie.

Z faktu tego wynika, że Wikingowie nie zamieszkiwali w większych skupieniach na Pomorzu, tembardziej, że nawet do celów ry-

tualnych usługiwali się ceramiką miejscową (taką bowiem znamy tylko w grobach wikingich). Pokojowość i zgodność współżycia Wikingów ze Słowianami poza wspomnianem przyjęciem ceramiki, przebiega jeszcze w wspólnym grzebaniu zmarłych na jednych z tych samych cmentarzyskach.

Bez porównania słabiej uwydatniają się ślady trwałego przebywania na Pomorzu przedstawicieli innej grupy ludności, z którą łączyły Pomorzanie ożywione stosunki handlowe. — Mowa tu o Rusach, mieszkańcach Kijowa, którzy przedstawiciele również dłuższy czas przebywali na ziemi pomorskiej, znacząc ją kilku grobami. Wspaniałe rozwijający się handel pomorski zaczyna się zwolna chylić do upadku, począwszy od końca 10-tego wieku; cios ostateczny zadały mu jednak dopiero wojny, szalejące za panowania Władysława Hermana w roku 1091. Rok ten też jest datą za niku międzynarodowego handlu na Pomorzu we wczesnym średniowieczu.

T. Waga.

## Książka ze szczerego złota w bibliotece amerykańskiego milionera

Georges Underbrite, milioner Amerykanin, zbierał rzadkie egzemplarze książek, z których utworzył bogatą bibliotekę. Po śmierci jego — w roku 1931 sukcesorzy smuszni byli sprzedać bibliotekę.

Przy sprzedaży okazało się, iż w księgozbiore Underbrite'a znajdują się *białe kruki, bezcenne egzemplarze*, np. papyruse egipskie, indyjskie zapiski wyryte na korze drzewnej, zapiski na garbowanej skórze kozłowej, prawdziwe pergaminy ze skóry osiej. Najrzadszym i najdrogocenniejszym atoli okazem w całym księgozbiore była książka, licząca tylko pięćdziesiąt stron, ze szczerego, cieniutkiego jak listek złota, na którym farbą drukarską wydrukowany był tekst. Oprawa tej książki składała się z dwóch złotych płytek.

Książka ta była własnością radży indyjskiego, który otrzymał ją w roku 1876 jako dar od swoich poddanych. Radża, będąc kiedyś w Ameryce, podarował książkę jednemu ze swoich przyjaciół, który, będąc w potrzebie, sprzedał ją za dobrą cenę Underbrite'owi do jego zbiorów.

# Królowa Wisły w handlu światowym Z dziejów Torunia w późnym średniowieczu

Dwa były przydomki Torunia: jeden „moult belle ville” bardzo piękne miasto, drugi „Królowa Wisły”. Zwłaszcza ten drugi oddaje doskonale znaczenie miasta w życiu gospodarczym północno-zachodniej polski.

Znakomite bowiem położenie miasta nad rzeką jedną z najważniejszych arterji wodnych Europy środkowej oraz na szlakach łączących liczne kraje, a przedewszystkiem na starym znanym już w czasach przedhistorycznych „szlaku bursztynowym” łączącym Bałtyk z południem sprzyjało rozwojowi dużego handlu międzynarodowego. Nic więc dziwnego, że już od r. 1280 jest Toruń członkiem Związku Hazeatyckiego i utrzymuje ożywione stosunki handlowe z Anglią, krajami skandynawskimi a przedewszystkiem Flandrją, gdzie miasto utrzymywało nawet swego stałego przedstawiciela.

Z krajów tych sprowadzali kupcy toruńscy za pośrednictwem własnych okrętów handlowych wyroby tkackie, wino, ryby, sól, futra, dostarczając wzajemnie różnych surowców jak żelaza i miedzi z kopalni węgierskich, skór, wosku, oraz drzewa ciskowego (do wyrobu łuków), głównie zaś wszelkich płodów rolniczych, które w wiekach późniejszych stały się podstawowym artykułem handlu toruńskiego.

### Po wojnie trzynastoletniej

Razem z rozwojem handlu i miasta, zaczyna się długoletnia walka o wpływ w Gdańskim, który, zagarnawszy handel morską, chce pozbawić Toruń stanowiska głównego portu rzeczno i regulatora eksportu i importu drogą wodną.

Właściwy jednakże rozkwit miasta rozpoczyna się wojnie trzynastoletniej i

po przyłączeniu miasta do Polski.

Uznając zasługi Torunia król Kazimierz wspaniale go wynagrodził, potwierdzając stare oraz nadając nowe przywileje, jak rozszerzenie prawa składowego, bicia własnej monety itd.

Bogactwo miasta wzrasta w tempie bardzo szybkim, co przejawia się przede wszystkim w przepięknych budowlach stawianych przez mieszkańców, a które mu zyskały pierwszy przydomek „bardzo pięknego miasta”.

Z początkiem XVI. w. miasto liczy już zgórá 30.000 mieszkańców, co jak na ówczesne stosunki było liczbą olbrzymią.

Ważną pozycję w handlu toruńskim ustawiły wyroby tutejszego przemysłu.

Pierwsza fabryka (papieru) na większą skalę zostaje założona w r. 1540. W kilkadziesiąt lat później rozwijają się w Toruniu folusze sukienicze, do wielkiego zaś poważania dochodzą wyroby tutejszego rzemiosła: złotnicze, ślusarskie, białoskórnice, piernikarskie itd.

Głównym jednak produktem wymiany handlowej pozostało nadal zboże.

Z zapisków lokalnych wiemy, że w czasie tym Toruń przeżywał najwspanialszy okres swego handlu zbożowego. Na pomieszczenie bowiem nagromadzonego ziarna nie starczyły już nieprzeliczone śpichrze, tak, że obrócić musiano na ten cel znaczną część domów prywatnych.

### Wierność ogniem stwierdzona

Handel toruński był ściśle związany z losami Polski. Klęski Polski są równocześnie klęskami Torunia.

Nieszczęśliwe wojny szwedzkie oraz nie mniej smutnej pamięci wojna północna, podcięły handel i związany z nim dobrobyt miasta.

W czasie licznych oblężeń pada pastwą płomieni większość wspaniałych gmachów, ogromne zaś kontrybucje nakładane przez nieprzyjaciół wyczerpują zupełnie zasoby miasta i obywateli.

Razem z temi klęskami trzebią miasto zwyczajne wówczas następstwa wojen i oblężeń: zarazy morowe, dziesiątkując ludność. Liczba mieszkańców spada katastrofalnie tak, że stałych mieszkańców liczyć można na 1/3 dawnej liczby.

Ostatecznym ciosem dla miasta był rozbiór Polski. Zdawało sobie z tego sprawę ówczesne mieszczaństwo toruńskie, stawiając opór przez zamknięcie bram i niewpuszczanie wkraczających oddziałów pruskich.

To było również jednym z powodów późniejszego nieżyczliwego ustosunkowania się rządu pruskiego do miasta, które przez tyle wieków składało ustawicznie dowody „słabości i wierności ogniem stwierdzonej”, jak głosi napis na jednym z medali pamiątkowych wybitych przez miasto. T. Waga

## Muzeum etnograficzne w Gdyni na zjeździe delegatów Zw. Muzeów w Poznaniu

W dniach od 24 — 26 b. m. odbędzie się w Poznaniu 9 Zjazd Delegatów Związku Muzeów w Polsce.

Uroczyste otwarcie zjazdu nastąpi dnia 24 września w sali posiedzeń rady miejskiej w Ratuszu. Obrady plenarne poświęcone będą sprawozdaniu zarządu i sprawom organizacyjnym. Dnia 25 b. m. odbędzie się posiedzenie, na którym zostanie wygłoszony m. in. referat dr. J.

Krawieckiej z Gdyni — „Plon i organizacja Muzeum Etnograficznego w Gdyni”. Poza tem dyr. Nikodem Pajzderski przedstawi szereg orestów urowanych obrazów i rzeźb średniowiecza, wystawionych w salach Muzeum Wielkopolskiego.

Dnia 26 września odbędzie się wspólna wycieczka autobusami do Kórnik i Rogalina, poczem nastąpi zamknięcie zjazdu.

### Piszcie od serca Konkurs na pamiętnik chłopca

Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie, zamierzając zebrać źródłowe dane o położeniu ludności małopolskiej i bezrolnej w całej Polsce, ogłasza konkurs na „Pamiętnik chłopca”, zwracając się z apelem w tej sprawie do ludności wiejskiej.

I G. S. pisze m. in.:

„Piszcie szczerze, od serca, tak jakbyście opowiadali troski swoje najbliższemu przyjacielowi i nie sądźcie, że to ma być jakaś statystyka, jakiś spis urzędowy, mający służyć w przyszłości do obliczeń podatkowych. Nam, którzy się do was zwracamy chodzi o

co innego. Nadesłane przez was obszernie, szczerze, rzetelne opisy, pamiętniki, opowiadania o waszym własnym życiu będą wydrukowane w wydaniu zbiorowym i dadzą nam wierny obraz dzisiejszego położenia ludzi, pracujących na roli i żyjących w wioskach polskich”.

Za najlepsze prace wyznaczone są trzy nagrody: 1-a w wysokości 100 zł, dwie drugie po 50 zł. i 8 trzecich po 25 zł.

Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem: Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie, ul. Czerwonego Krzyża 20.

## Cenny dar Adama Grzymały-Siedleckiego dla muzeum Bydgoskiego

Jak już donosiliśmy w części nakładu zamieszkały w Bydgoszczy literat Adam Grzymała Siedlecki oraz małżonka jego Marja ofiarowali bydgoskiej Bibliotece Miejskiej 114 autografów, m. in. Bartoszewicza, Choleńiewskiego, Chelmońskiego, Juliana Ejsmonda, Karola Estreichera, Konopińskiej, Koźmiana, Małaczewskiego, Wł. Mickiewicza, Kaz. Morawskiego, Wł. Orkana, Erazma Piltza, Przybyszewskiego, Reymonta, Rittnera, Rydla, Zyg. Sarneckiego, J. Styki,

Weyssenhoffa, Zapolskiej, Żeromskiego i in. oraz 32 rękopisy m. in. Rostworowskiego, Zapolskiej, Or Ota, Konopińskiej, Weyssenhoffa, Włodzimierza Perzyńskiego, Kaz. Przerwy-Tetmajera, Tad. Micińskiego.

Podkreślić należy, iż p. Adam Grzymała Siedlecki ofiarował przed kilku laty Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy zbiór książek Lenina z czasu pobytu tego ostatniego w Krakowie.



# Pomorze na froncie Pożyczki Narodowej

Na sesji Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej opowiedziało całe Pomorze. Ze wszystkich powiatów naszej nadmorskiej dzielnicy nadchodzą wiadomości o subskrybowaniu Pożyczki Narodowej przez poszczególne firmy, bądź osoby prywatne ponad ustalone minimalne normy. Fakty te świadczą o szlachetnym współzawodnictwie w wypełnianiu obowiązku obywatelskiego. Wytworzył się samorzutnie jakgdyby wyścig: kto pierwszy i kto więcej.

Dotąd przodują w propagandzie na Pomorzu, zorganizowani w Pracowniczych Komitetach Pożyczki Narodowej — pracownicy umysłowi. Akcja Komitetów Pracowniczych odznacza się nie tylko celowością, ale posiada również wysokie znaczenie społeczne, albowiem postawą swą polityczną oddziaływa na opinię, stawia pracownika umysłowego w pierwszym rzędzie działaczy państwowych, ukazując jak się czynnie i bohaterko zdobywa rangę w pokojowej służbie dla Państwa.

## Szeregi rosną

W dniu 22 bm. p. Starosta Krajowy odbył konferencję z dyrektorem Thorer Vereinsbank p. Wohlfeilem, który oświadczył gotowość poparcia akcji Pożyczki Narodowej tak przez reprezentowaną przez niego instytucję, jakoteż przez zatrudnionych w tej instytucji personel.

Tegoż dnia p. Starosta Krajowy przyjął prezesa Sekcji Pomorskich Zjednoczonych Młynów Handlowych p. L. Rychtera i został przez niego poinformowany, że Zjednoczenie weźmie żywy udział w akcji subskrybowania Pożyczki Narodowej, przy czym w myśl uchwały zapadłej na plenarnym zebraniu tego zjednoczenia właściciele młynów subskrybować będą podług następujących norm:

Posiadający świadectwa przemysłowe I. kategorii zł. 8.000, II. kategorii zł. 6.000, III. kategorii zł. 4.000, IV. kategorii zł. 3.000, V. kategorii zł. 2.000, VI. kategorii zł. 1.000, VII. kategorii zł. 500, przyczem nikt ze zjednoczonych młynarzy poniżej tych norm subskrybować nie będzie.

Akces do subskrybowania pożyczki zgłosił urzędnicy Starostwa Krajowego Pomorskiego, Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności i Pomorskiej Elektrycznej Krajowej „Gródek”, deklarując kwoty w wysokości 75 proc. poborów.

## Apel do rzemiosła

Rząd i Komitet Obywatelski Pożyczki Narodowej wzywa cały naród do udzielenia krajowi pożyczki.

W całej pełni zdajemy sobie sprawę, że rzemiosło przez ciężkie wzmaganie kryzysowe ucierpiało, że wskutek ciasnoty gotówkowej i braku dostatecznego zatrudnienia rzemiosło jest osłabione materialnie. Niemniej poczucie obywatelskie, osobiste poczucie godności i rozsądek nakazują nam wysilić się do ostatecznych granic, aby godnie reprezentować rzemiosło w akcji całego społeczeństwa. Wszak państwo nie żąda od nas ofiary, gdyż pożyczka to nie podatek, lecz oprocentowana lokata kapitału, zabezpieczona w złotych w złocie i gwarantowana całym jego majątkiem.

Niema tu czasu do wahań ani namysłów. Każdy bez wyjątku rzemieślnik przyczyni się w miarę sił i możliwości do osiągnięcia pełnego sukcesu pożyczki, subskrybując co najmniej najniższą kwotę wyznaczoną przez Naczelne Organizacje Rzemieślnicze, po porozumieniu się z Generalnym Komisarzem Pożyczki Narodowej.

Apel skierowany do Was Rzemieślnicy na Pomorzu, niewątpliwie znajdzie zrozu-

## Przedsiębiorstwa żegluga a pożyczka

W dniu 20 września 1933 r. odbyło się w gmachu Żegluga Polskiej S. A. w Gdyni zebranie pracowników administracyjnych trzech przedsiębiorstw żeglugowych, a mianowicie: Żegluga Polskiej S. A., Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego S. A. i Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego S. A., w sprawie przystąpienia do subskrypcji Pożyczki Narodowej. Zebrani pracownicy jednogłośnie uchwaliли przystąpić solidarnie do subskrypcji w wysokości 100 proc. poborów miesięcznych przy uposażeniu powyżej zł. 500,

a 75 proc. przy uposażeniu poniżej zł. 500.

Zebrani wybrali równocześnie Komitet Subskrypcyjny dla technicznego przeprowadzenia powziętej uchwały oraz celem przeprowadzenia dalszej akcji subskrypcyjnej

## Świat pracy żąda jawności udziału w subskrypcji

Tak jest zresztą na terenie całego Państwa. Toteż pracownicy umysłowi, świadomi, że moment subskrypcji Pożyczki Narodowej jest okazją bardzo nadającą się do zademonstrowania owej aktywności państwowo-twórczej, pragną, by w złotej księdze Pożyczki roku 1933 był ślad jasny i niewątpliwy, kto w jakiej mierze przyczynił się do... grubości tej księgi. Ponieważ zaś — jak dotąd — zanosi się na to, że właśnie nazwiska pracowników umysłowych najgrubiej będą złotem wypisane, więc Ogólnopolski Pracowniczy Komitet Pożyczki Narodowej postanowił zwrócić się do Generalnego Komisarza w celu wyjednania okólnika do wszystkich placówek subskrypcyj-

wśród pracowników okrętowych wymienionych przedsiębiorstw.

W skład Komitetu weszli: Dyr. K. Jacyńczak, dr. St. Darski, Wł. Tokarski, J. Fink-Finowicki.

nym, aby w listach subskrypcyjnych zaznaczano zawód każdego subskrybenta.

Wszystkie związki i wszyscy mężowie zaufania mają prowadzić skrupulatną ewidencję zapisów, w celu umożliwienia ustalenia udziału świata pracy w Pożyczce Narodowej.

mienie i postuch w chwili, gdy Państwo woła. Pokażmy, że jesteśmy społeczeństwem rozumnym, silnym, twardym i ofiarnym, gotowym do przewyciężenia największych przeciwności.

Komitet Pożyczki Narodowej przy Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu: (—) Piotr Jakubowski, Prezydent Izby Rzemieślniczej. (—) Biszoff, Syndyk Izby Rzemieślniczej.

## Społeczeństwo polskie w Gdańsku stanęło na wezwanie

W odpowiedzi na rozpisana Pożyczkę Narodową społeczeństwo polskie w Gdańsku stanęło gremjalnie na wezwanie, aby raz jeszcze zadokumentować swe głębokie przywiązanie do Polski.

Z dotychczasowych zgłoszeń wnioskować można, że na listach subskrypcyjnych nie zabraknie w Gdańsku ani jednego Polaka. Dotychczas zgłosiło udział w subskrypcji cały szereg towarzystw i organizacji.

Subskrypcję Pożyczki Narodowej przy-

mują wszystkie polskie instytucje finansowe na terenie W. Miasta.

Szereg polskich instytucji, ażeby ułatwić personelowi subskrypcję zgodził się rozłożyć ratę na 12 miesięcy.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Związku Żydów polskich w Gdańsku, na którym przeprowadzona na miejscu subskrypcja cała 80.000 zł. Dalsze zgłoszenia wpływają.

W rządzie pierwszych, którzy stanęli

w pierwszym szeregu, znajduje się The Polish and British Trade Bank w Gdańsku, który jako instytucja finansowa subskrybował pożyczkę narodową na 200.000 guldów.

Grono profesorskie Szkoły Handlowej i Polskiej Wyższej Szkoły Handlowej w Gdańsku zadeklarowało na Pożyczkę Narodową zł. 5.000.

Spółdzielnia Kredytowa w Gdańsku, na zebraniu odbytem w dniu 20 bm. zadeklarowała ze skromnych swych funduszy 500 zł. na Pożyczkę Narodową i uchwaliła wezwać wszystkich członków do gremjalnego udziału w subskrypcji.

W dniu wczorajszym odbyła się w Zw. Polaków odprawa wszystkich mężów zaufania Związku Polaków, w czasie której sprawę Pożyczki Narodowej referował p. dr. Sroczyński. Związek Polaków weźmie gremjalny udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

## Kapitały rezerwowe cechów na pożyczkę

W toku ogólnej swej akcji na polu popierania Pożyczki Narodowej, Rada Izby Rzemieślniczych zwróciła się do wszystkich izb zrzeszonych ze specjalną odezwą, aby organizacje samorządu rzemieślniczego wpłynęły na wszystkie znajdujące się w obrębie ich działalności cechy, by ulokowały w obligacjach Pożyczki Narodowej swe kapitały rezerwowe.

Ze względu na poważną ilość działających na obszarze całej Rzeczypospolitej organizacji cechowych, które statystyka szacuje na około 6.000, sumy pozyskane tą drogą dla Pożyczki Narodowej mogą wynieść łącznie bardzo pokąsną kwotę.

# Premier i pracownikom państwowym Wasze decyzje przesądziły powodzenie pożyczki

Pan prezes Rady Ministrów, Janusz Jędrzejewicz, ogłosił następującą odezwę do wszystkich funkcjonariuszów państwowych:

— W odpowiedzi na rozpisana przez Rząd Pożyczkę Narodową, stanęliście pierwsi na wezwanie, aby raz jeszcze zadokumentować swe głębokie przywiązanie do Państwa i całkowite zrozumienie jego potrzeb, które są i Waszemi potrzebami.

W odezwie Ogólnopolskiego Pracowniczego Komitetu Pożyczki Narodowej, podpisanej również przez wszystkie zrzeszenia pracowników państwowych, dalsze wyraz swemu słusznemu przekonaniu o fatalnych skutkach zachwiania równowagi budżetowej, które Was w pierwszym rzędzie dotknęłyby musiały.

Stwierdziłicie też co Państwu zabezpiecza równowaga jego budżetu, wymieniając na pierwszym miejscu niezawisłość polityczną i gospodarczą.

Ta krótka, lecz treściwa odezwa Wasza pozwala mi pominąć w moim do Was oświadczeniu — zarówno motywy, dla których rząd zdecydował się rozpiścić Pożyczkę Narodową, jak też konieczność Waszego, wraz z całym społeczeństwem, udziału w subskrypcji pożyczki.

Uchwaliłicie już sami minimalne normy, wedle których każdy funkcjonariusz państwowy ma subskrybować pożyczkę. W normach tych przewidzieliście słuszenie zwolnienie od normalnego przymusu tych, co zarabiają poniżej 100 złotych miesięcznie. Zmniejszyłicie ogólną normę dla tych, co zarabiają 130 złotych miesięcznie. Dla reszty zaś przyjęliście 75 procent uposażenia miesięcznego w stosunku do urzędników do siódmego stopnia włącznie, dla wyższych zaś sto procent jednomiesięcznego uposażenia.

Decyzje Wasze przesądziły już powo-

odzenie pożyczki, a taki sam, jak Wasz odźwięk, z jakim pożyczka spotkała się w całym społeczeństwie — zadecyduje zapewne o tem, że fundusze, dostarczone tą drogą Skarbowi Państwa, pozwolą nie tylko pokryć niedobór budżetowy w najbliższych kilku miesiącach, ale ułatwią go spodarce budżetowej Państwa przez czas dłuższy.

Aby ułatwić Wam wykonanie Waszych decyzji minister skarbu wyraził zgodę na odraczanie względnie zmniejszanie spłaty rat zaliczek na uposażenia, jakimi w wielu wypadkach obciążone są Wasze pobory.

Dziękując Wam serdecznie za dobrowolne i tak słusne ustosunkowanie się do sprawy Pożyczki Narodowej, muszę ze szczególnym podziękowaniem zwrócić się jeszcze do tych wszystkich grup urzędniczych, które w złożonych oświadczeniach stanęły do szlachetnego wyścigu i zadeklarowały subskrypcje w wysokości wyższej, aniżeli ogólnie przyjęte normy. Ta szlachetna licytacja stanie się niewątpliwie wzorem dla innych grup społecznych.

Dziękując wszystkim funkcjonariuszom państwowym za ich obywatelskie stanowisko, pragnę, jako minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podziękować w szczególności wielkiej rzeszy nauczycielstwa polskiego, którego licznych przedstawicieli widzę również wśród nazwisk, położonych pod decyzjami w sprawie subskrypcji Pożyczki.

Wierzę, że wobec tych decyzji nie zabraknie na listach subskrybujących ani jednego funkcjonariusza państwowego, który wedle Waszych decyzji, powinien się tam znaleźć, a w szczególności również żadnego nauczyciela. I decyzja ta stanowić będzie cenny dokument chwili, na którym wzorować się będą inne warstwy społeczne oraz kształcić Wasi wychowankowie i uczniowie.

Pragnę dać jeszcze wyraz swemu przekonaniu, że zajęte przez Was stanowisko w sprawie Pożyczki Narodowej będzie dowodem dla całego społeczeństwa, że jesteście najbardziej godni sprawowania szczytnych obowiązków publicznych i umiecie wysoko nieść sztandar i dąć Państwa Polskiego.

## 20 milionów od rzemiosła

### Przypuszczalny wynik subskrypcji rzemieślniczej

Rzemiosło polskie, liczące dziś na całym obszarze Rzeczypospolitej zgorą 450.000 warsztatów samodzielnych, jest siłą, która zajmuje poważne miejsce w całości naszego gospodarstwa narodowego. Naturalną jest przeto rzeczą, gdy przemysł, handel i rolnictwo, już subskrybując, względnie zadeklarowały poważne kwoty na Pożyczkę Narodową, nasuwa się kwestja:

— Ile da rzemiosło i jakie starania poczyniły jego organizacje, aby zapewnić Pożyczce Narodowej jaknajwiększe powodzenie?

Z tem pytaniem zwróciliśmy się do p. senatora Stefana Wiechowicza, Prezesa Rady Izby Rzemieślniczych.

Rzemiosło na apel Rządu odrazu stanęło do współpracy — oświadczył senator Wiechowicz. Najlepszym tego dowodem może służyć odezwa, jaką Rada Izby Rzemieślniczych wydała niebawem po ogłoszeniu rozporządzenia o Pożyczce Narodowej. W odezwie tej pozatem Rada podała normy, ustalone przez przedstawicieli wszystkich naczelnych organizacji rzemieślniczych. Twierdzę z całą pewnością, że ustalone przez nas normy będą w bardzo wielu wypadkach przekroczone. Przedewszystkiem dzięki świadomości obowiązku obywatelskiego, która wśród rzemiosła ma swe stare tradycje, a dalej

dlatego, że dochodowość wielu warsztatów jest wyższa od przeciętnej, jaką braliśmy pod uwagę przy opracowywaniu norm.

— Jak więc Pan Senator szacuje przypuszczalną wysokość udziału rzemiosła w Pożyczce Narodowej?

— Odpowiedź na to pytanie jest dość trudna — mówi senator Wiechowicz, a po chwili namysłu oświadcza — Nie możemy opierać się ściśle na cyfrze 450.000 warsztatów, bo z tej ilości przynajmniej 150.000 przypada na warsztaty chałupnicze, względnie nielegalne, nad którymi brak dokładnej kontroli.

— Jednakże pozostaje jeszcze 300.000...

— Też nie. W tej liczbie znajduje się jeszcze co najmniej 100.000 przedsiębiorstw 8-ej kategorii, o dochodowości najniższej, dla których należy mieć względnosc, bo zarabiają mało.

— A zatem 200.000...

— Tak. I jeśli liczyć, że właściciele 200.000 warsztatów nabeżdą tylko po jednej stułotowej obligacji, to jeszcze da to w sumie 20 milionów. Oto suma, którą należy brać jako przypuszczalny wynik subskrypcji wśród rzemiosła — kończy senator Wiechowicz. Mam jednak wrażenie, że w rzeczywistości wypadnie dużo więcej.

# Dzień Pracownika Umysłowego

## Państwo i obywatel — to jedno

Dnia 24 września r. odbędzie się na ziemiach Rzeczypospolitej „Dzień Pracownika Umysłowego”, mający za zadanie propagandę na rzecz ruchu zawodowego i jego postulatów wśród ogółu społeczeństwa oraz wśród pracowników niezrzeszonych.

Obchód ten nie jest nowością. Już w ubiegłym roku bowiem obchodził świat pracy umysłowej swój „Dzień”, swoje święto, które było przeglądem sił zrzeszonych pracowników umysłowych i jakby wystawą propagandową ich dążeń, celów i postulatów.

Już zeszłoroczny „Dzień” wykazał, że pracownicy umysłowi stanowią grupę społecznie dojrzałą, rozumiejącą swoją rolę w nowoczesnym państwie i swój stosunek do niego, oparty na poczuciu zbiorowej odpowiedzialności obywateli, którzy własnymi rękami i własną pracą muszą budować przyszłość Ojczyzny.

Zeszłoroczny „Dzień” dowiódł swym poważnym i uroczystym nastojem, niezamąconym nigdzie żadnymi demagogicznymi i nieodpowiedzialnymi wystąpieniami, że rzesze pracownicze zorganizowane w „Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych” są elementem dojrzałym, pełnym swych sił, świadomym swych zamierzeń, swych praw i swych obowiązków.

W roku bieżącym „Dzień Pracownika Umysłowego” zbiega się z wielką akcją na rzecz Pożyczki Narodowej.

Powszechny udział związków pracowniczych w pracach Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej wykazał, że pracownicy umysłowi doceniają należycie znaczenie zbiorowego wysiłku i rozumieją właściwie istotną treść stosunku obywatela do państwa oraz wzajemną zależność tych dwóch czynników, tę podstawową zasadę, iż państwo i obywatele — to jedno, że interes państwa jest interesem obywateli.

Nie ulega też wątpliwości, że i tegoroczny „Dzień” będzie przeprowadzony właśnie pod tem hasłem uświadomienia obywatelskiego, związania jak najszerzej mas z życiem państwa. Hasło to wszakże jest tylko pewnym nastawieniem ideowym, wytyczną kierunkową, obowiązującą wszystkich. Poza to — świat pracy posiada właściwe sobie, jako komórce życia zbiorowego, zadania i cele, których propagandą będzie „Dzień”.

Jednym z pierwszych postulatów, wysuwanych przez organizatorów „Dnia” — to hasło: wszyscy w szeregi związków zawodowych. Jest to hasło zbyt jasne dziś, aby je tłumaczyć. Następnie podczas „Dnia” mają być propagowane i uzasadniane żądania ustaw o umowach zbiorowych i rozjemstwie, skrócenia czasu pracy i Izby Pracy.

Szczególnie ważną jest opracowywana przez ministerstwo pracy ustawa o umowach zbiorowych i rozjemstwie, której od dawna domagają się organizacje zawodo-

we i może i powinna stać się czynnikiem regulującym stosunki między pracą i kapitałem. Znanie są bowiem aż nadto częste wypadki, kiedy konflikty pomiędzy pracodawcą i pracownikami ciągnęły się dłużej, dopóki obie strony nie poddały się dobrowolnie arbitrażowi rządowemu. Uregulowanie tej sprawy w drodze ustawowej położony kres przewlekłym i niepotrzebnym sporom, szkodliwym i dla państwa.

a wykorzystanym przez czynniki nieodpowiedzialne do demagogicznej agitacji.

Dlatego z uznaniem należy powitać, stając się już dorocznym zwyczajem „Dzień Pracownika Umysłowego”, jako wybitne zdarzenie w naszym życiu zbiorowym, dążące do zorganizowania i uświadomienia bardzo istotnej i poważnej warstwy społeczeństwa i zespolenia jej życia i pracy dla dobra państwa.

## Leon Kuczyński

### Boznań - Toruń

Najstarsze składy kapeluszy,  
bielizny i artykułów męskich

Główny skład w Poznaniu założony w 1875 r.  
Oddział w Toruniu założony w 1907 roku

## Jan Kapczyński, hurtownia farb i przyborów malarskich

Do czego doprowadzić może intensywna i energiczna praca jednostki, tego dowodem niebywały wprost rozwój firmy Jan Kapczyński. Przedsiębiorstwo zapoczątkowane przed około 12 laty, w skromnych nieomal rozmiarach, rozwijało się stopniowo z biegiem czasu z tempem iście amerykańskim. Ogólny brak w Polsce w latach 1920—21 materiałów malarskich, jak pokostów, lakierów i innych, utrudniał bardzo ich nabycie. Trzeba było szukać źródła zakupu nieraz i opłacać pośredników, w dodatku przeważnie żydowskich, ażeby móc dostarczyć swym odbiorcom tak niezbędny towar. Warunki te uległy z czasem ulepszeniu.

O dalszym korzystnym rozwoju firmy zdecydowała już inicjatywa własna i silna wola właściciela. Pierwotnie zapoczątkowane magazyny przy ulicy Łazienej okazały się z czasem za szczupłe. Firma rozwijała się z cza-

sem coraz pomyślniej, musiała szukać innego, obszerniejszego lokalu i pomieszczenia się w olbrzymich składach przy ulicy Szczytnej. Tutaj prowadzi już od szeregu lat swą dobrze renomowaną hurtownię farb, materiałów malarskich, tapet i t. p. Obok tego prowadzi handel detaliczny przy ulicy Szerokiej narożnik Mostowej i w nowo otwartej filij zamiejskiej w Brodnicy.

Firma Jan Kapczyński znana jest nie tylko w Toruniu, lecz na całym Pomorzu jako solidne przedsiębiorstwo, o czym najlepiej świadczy ciągły wzrost firmy, oraz liczne zamówienia tak władz rządowych, samorządowych jak i wojskowych, których firma jest stałym dostawcą. Powyższe dowodzi, że tylko silna wola, rzetelność i orientacja właściciela doprowadzić może placówkę handlową do rozwoju i utrzymania jej nawet w obecnych ciężkich czasach



Jednak jest najlepsza KAWA z firmy

**Pierwsza Gdynska Palarnia Kawy**  
Sp. z o. p.

Gdynia ulica Leśna — tel. 12-63

w oryginalnych paczkach firmowych 4 12 1/2 dk.

No: 24 25 26 32 38 42 46 51

Zł. 0,65 0,80 0,90 1,— 1,20 1,40 1,60 1,80



## Oświetlać czy nie oświetlać?

### Dobre światło tańsze od złego

Od niepamiętnych czasów przyjął się wśród kupiectwa zwyczaj wystawiania towarów na widok publiczny w celu zjednywania sobie kupujących. Do dzisiejszego dnia na wschodzie sprzedaż towarów odbywa się głównie na miejscach publicznych, przyczem kupcy starają się olenić publiczność nadmiarem wyłożonego towaru. Podobnie i w krajach południowo-europejskich, a nawet w stolicy świata — Paryżu kupcy w godzinach popołudniowych wystawiają przed sklepem prawie cały zapas towaru na widok publiczny. Przechodząc zachęcony w ten sposób przystaje, interesuje się, pyta o cenę... targuje i... kupuje!

Widzimy zatem, że zwłaszcza w okresie złej koniunktury gospodarczej kupcowi nie wystarczy samo posiadanie towaru, ale ponadto trzeba bezwzględnie zorganizować reklamę i uczynić wszystko, aby niczego nie zaniedbać, co by mogło zwrócić uwagę kupujących. Można zatem powiedzieć, że wystawa sklepowa ma dla kupca znaczenie podstawowego czynnika i spełnia zadanie nieustannego akwizytora.

Trzeba sobie również uprzytomnić fakt, że minęły już czasy średniowiecza, kiedy z nastaniem mroku wieczornego głos rogu strażników miejskich nie tylko wypłacał ludzi z ulic, ale

gasił nawet światło w mieszkaniach. Dzisiaj te czasy minęły i w krajach kulturalnych w porze wieczornej ulice toną w powodzi różnokolorowych świateł. Tylko znikoma część tego światła pochodzi od lamp ulicznych instalowanych przez zarząd miasta. Większość pochodzi z rzęsiście oświetlonych okien wystawowych. Ponadto bardzo często całe fasady i dachy domów pokryte są jaskrawymi reklamami neonowymi. Wszystko zaś w służbie handlu. Wszystkie te powodzie świateł w celu zachęcenia klientów do kupna!

Obecny ustrój życia społecznego zamyka ludzi w murach fabryk i biur prawie przez cały dzień, tak, że normalnie dopiero wieczorem ma szary ogół mieszkańców miast możliwość załatwienia interesów osobistych. I w tym celu płoną te liny świateł reklamowych, aby przypomnieć przechodniom o okazji do kupna.

Naturalnie są również i miasta, które toną w ciemnościach i odstraszaają mieszkańców ciemnymi czeluściami zamarych składów. W tych miastach zazwyczaj kupcy siedzą w swych sklepach smutni i zamiast sprzedawać — rozpaczają nad kryzysem i t. p.

Warto nadmienić, że brażdo znaczną część winy w złym stanie gospodarczym kraju ponoszą wszyscy ci obywatele, którzy opuszczają ręce i żalosnym krzykiem pomnażają ogólną depresję. Niechże zatem kupcy zaczną od tego, żeby po-

myśleć o tem wszystkim, co powoduje zwiększenie obrotów: solidny towar, rzetelna kalkulacja, dobra reklama, ładna dekoracja okna wystawowego i dużo, dużo światła...!

Co do tego światła, to należy pamiętać o tem, że dobre światło kosztuje taniej, niż złe światło. Oprócz tego należy zwrócić się do dobrego instalatora o poradę fachową w celu założenia nowoczesnej instalacji. Sprawy racjonalnego oświetlenia zwłaszcza okien wystawowych są obecnie doskonale opracowane. W Warszawie istnieje specjalna instytucja pod nazwą „Organizacja Gospodarki Świetlnej”, ul. Królewska 11, gdzie wszystkie sprawy oświetleniowe zostały starannie opracowane i rozpowszechnione w popularnych broszurkach.

Pozostaje zatem jeszcze jedna ważna strona oświetlenia wystaw sklepowych, a mianowicie cena prądu elektrycznego. W tym wypadku należy pamiętać, że cena sprzedawana prądu zależy od ilości zakupu oraz od ilości godzin rocznego użytkowania. Ponadto każda elektrownia pójdzie na poważne zniżki w wypadku jeżeli dany rodzaj zużycia prądu przybierze charakter szerszego zastosowania.

A zatem oświetlajmy okna wystawowe! Przed założeniem względnie przeróbką instalacji należy jednak zwrócić się do dobrego instalatora lub lokalnej elektrowni o poradę techniczną, a ponadto do elektrowni o dogodną taryfę.

## 25 bm. ostatni dzień

w którym listowi przyjmują przedpłatę na IV kwartał wzgl. mies. październik. Abonament mies. Dnia Pomorskiego — Dnia Bydgoskiego — Dnia Grudziądzkiego i Gazety Morskiej z doręczeniem przez pocztę tylko **zł. 2.89**

## Z Pomorskiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej

Na odezwie Pomorskiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej przez ocenę wzgl. zbyt późne otrzymanie odpowiednich deklaracji zostały pominięte podpisy następujących działaczy społecznych, którzy zgłosili swój akces do komitetu:

1) p. Borowika, prezesa Kola Stow. Urzędników Skarb., Kościerzyna; 2) Bucholtza, za wiadomy stacji, Chełmża; 3) p. Chełmińskiego Władysława, kapitana rez., Szlono-Szlach.; 4) p. Czajkowskiego Józefa, prezesa Tow. Roln. Powiat., Płochocin; 5) p. Felskiego, burmistrza, Działdowo; 6) p. Hulewicza Wacława, prezesa Zw. Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych; 7) p. Kieszkowskiego Bronisława, Borowce; 8) p. Kikulskiego Feliksa, członka Wydziału Powiatowego, Dragacz; 9) ks. dr. Łęgi Władysława, Grudziądz; 10) p. inż. Mohowickiego Antoniego, dyrektora cukrowni, Chełmża; 11) p. Morcinkowskiego Jana, urzędnika, Toruń; 12) p. Myslakowskiego Edwarda, ziemianina, Jedwabno; 13) p. Patera Franciszka, burmistrza, Lubawa; 14) p. Skapskiego Jana, W. Łęch.

Prezes: (—) W. Łącki, starosta Krajowy Pom. Sekretarz: (—) w z. W. Dzielwski.

## Książka o Górnym Śląsku

Niedawno temu ukazała się na półkach księgarskich praca zbiorowa p. t. „Górny Śląsk” w opracowaniu dr. Komara, E. Rybarza i dr. Szczepańskiego.

Książka ta omawia całokształt zagadnienia śląskiego, przytaczając ciekawe szczegóły historyczne oraz mnóstwo materiałów statystycznych, zarówno z dziedziny gospodarczej, jak i politycznej, stwierdzających polskość Śląska oraz wielki rozmach życia polskiego na Śląsku od chwili przyłączenia Śląska do Państwa Polskiego. Cena książki, wydanej w barwnej okładce, wynosi zaledwie zł. 2,50.

## Na dwoje ba bka wróżyła

### Czy zima będzie ciężka, czy łagodna

Miesiąc wrzesień nie przyniósł w dalsze zbyt miłej pogody. Zaniepokojeni zwróciliśmy się do jednego z meteorologów, który polecił nam, że nie mamy powodów do obaw, — gdyż może być jeszcze gorzej (!). Co pięknie się lat bowiem następuje okres, w którym zimy są znacznie sroższe, poniżej zwykłej normy. Rok bieżący jest właśnie takim okresem przełomowym.

**LOS** I-ej Kup w kolekturze „MIECH FORTUNY”  
Bydgoszcz, Pomorska 1 tel. 39 lub Toruń, Żeglarska 31, róg Rynku Staromiejskiego, tel. 163. Cena 1/4, tylko 10 zł.

## Kto wygrał?

Warszawa, 23. 9. (PAT). Wczoraj w 14-ym dniu ciągnięcia V. klasy 27-mej Państw. Loterii Klas. następujące wygrane padły na numery:

20.000 zł. na nr. 3.100, 9.671 i 123.519,  
15.000 zł. na nr. 133.196,  
10.000 zł. na nr. 18.722, 111.404, 114.317, 132.628.

**Sprawdźcie losy u Kaftala!**  
Sprawdźcie losy w Kolekturze Szczęścia  
**W. KAFTAL i S-ka**  
Bydgoszcz, Jagiellońska 2.  
Tam padła, największa wygrana w dziejach loterii 1.000.000 zł. na Nr. 61.415.  
Ciągnięcie 5-ej Klasy trwa do dnia 23 bm.  
Główna wygrana 2.000.000 zł.

**LOS** I. klasy 28. Loterii Państw. już można nabyć w szczególnej kolekturze  
**Paweł Billert**  
Toruń, Nowomiejski Rynek  
Tamże wypłaca się i sprawdzić można podług dziennych tabel wygranych wszelkie wygrane i także inni nie podane w powyższym wykazie

# Jak się odbywa produkcja bekonów?

## Z wizytą w oddziale bekonowym F-my Oskar Robinson w Nakle

Kompleks budynków murowanych, których sam wygląd mówi o specjalnym swoim przeznaczeniu: to Rzeźnia Miejska w Nakle nad Notecią, a przy niej — oddział bekonowy F-y Oskar Robinson w Bydgoszczy. Trafiliśmy jaknajlepiej bowiem w kantorze zastaliśmy dyrektora bekoniarńi nakleńskiej p. S. Robinsona, oraz kierownika technicznego Firmy p. Belę Kokenyessy'ego, ponadto zaś — było to tuż przed rozpoczęciem uboju.

Dnia tego miało paść pod nożem zgorą 300 sztuk nierogacizny, to też nie było obawy, byśmy nie zdołali zapoznać się dokładnie z przebiegiem produkcji bekonów.

Przy lewym skrzydle rzeźni, obok maleńkiego budynku, jak się później okazało mieszczącego wagę, oczekiwał już sznur wozów chłopskich. To hodowcy okoliczni przywieźli żywiec na sprzedaż. Niebawem rozpoczęła się pierwsza ceremonia: **PRZYJMOWANIE NIEROGACIZNY BEKONOWEJ**. Przez wagę do chlewa przechodzili tylko najlepsze okazy, w wadze ściśle określonej od 80 do 100 kg. Trzeba bowiem wiedzieć, iż na bekon idą tylko świnię najlepszego gatunku o określonej tustości, wadze, wyglądzie, a nawet maści. Czerwona pręga na grzbiecie, powstała od uderzenia świni batem decyduje już o dyskwalifikacji żywca. Niektóre świnię mają przez ucho przepłombowaną blaszkę. Oznacza to, iż dany okaz jest t. zw. kontraktowy, czyli pochodzący z kontyngentu hodowców zgóry zakontraktowanych, otrzymujących w dodatku za piękne okazy premje. Ważenie trwa szybko, chociaż sznur wozów wciąż rośnie, a w końcu nadjeżdżają także dwie olbrzymie ciężarówki pełne żywca.

Poseregowana w ten sposób nierogacizna wpędzona zostaje następnie do t. zw. „buchty“, stanowiącej niejako próg do tragicznego przejścia przez fabrykę, z której następnie w postaci bekonowego przetworu, wędruje via Gdynia — do Anglii, jedynej sresztą konsumentów i im portów naszych bekonów.

Nowocześnie urządzone, większego typu FABRYKA BEKONOWA ROZPOCZYNA PRACĘ. Rzadkie kwiki przeznaczonych na ubój świń głągą zupełnie w piekielnym huk prawie 55-metrowej wysokości płomieni, buchających w rurociągach, pośrodku sali ubojowej ustawionem piecu. Okrzyki oczekiwania. Maszynista bada manometry pieca, regulując ostatecznie temperaturę, ciśnienie pary. Do buchty pełnej świń wchodzi dwóch rolnych robotników i... rozpoznają się z sobą, oś jakby masowy mord...

Z błyskawiczną szybkością jeden z robotników chwytając w łapach kleszcze nogę najbliższej świni, by pod działaniem obrotu koła, z którym łapach jest połączony — zawiesić ją ryjem ku ziemi, na górnej szynie, pod stropem. Krótki kwik i świnię nieruchomieje, odurzona wderzeniem krwi do łba. Bezbronna „opiekuje“ się szkodliwie stojący rzeźnik, w swoim rodzaju specjalista, czy nawet artysta — który mistrzowskim pchnięciem noża w serce pozbawia ją życia. Fontanna purpurowej krwi, kilka kłębiastych konwulsyjnych i 90-kilowy wór mięsa sunie lekko na kółku po szynie do następnego oddziału — kotła z wrzącą wodą. Tu zwierzę pozbawione zostaje szczeni, by znów zawisnąć na szynie i jechać dalej — do następnej ręki, tym razem ręki maszynisty. Ten podnosi dzwignię otwierając piec, w którym po sekundzie świnię snika. Słychać tylko głośniejszy syk płomieni, a po 20 sekundach osmalona świnię sunie dalej, by pod strumieniem bieżącej wody i ostrym jak brzytwa nożem — pozbyć się reszty szczeni z górnej warstwy naskórka. Dalsze etapy — to paproszenie, wydzielanie sadła i t. p. Każdą czynność wykonuje tylko jeden pracownik, każdy w swoim rodzaju fachowiec. Praca seryjna, jak u Forda. Nie dziw więc, że robotnicy idzie, jak z płatkami. Świnię, którą przed kil-

koma minutami staczała ostatnią w swoim życiu walkę z robotnikiem w buchcie — już jest przed weterynarzem, martwa, oczyszczona — bądana. Poza powierzchniowym zbadaniem przez lekarza, asystenci wycinają kilka próbek do badania mikroskopijnego, które jest konieczne dla przekonania się, czy dany okaz nie ma trychin. W międzyczasie świnię jest powtórnie, tym razem po oczyszczeniu ważona i kwalifikowana do odpowiedniej grupy, w zależności od skali wagi i warstwy tłuszczowej.

Ciekawie przedstawia się jedna z ostatnich „operacji“, połowienie świni. Czynność tę wykonuje jeden z najbardziej rutynowanych pracowników, który ostrym jak brzytwa nożem przecina skórę zwierzęcia wraz z warstwą słoniny na grzbiecie, od ogona aż po kark, poczem nadając palcem ostru noża kierunek — oddziela kość psierzową od tłuszczu i mięsa. Cała trudność polega na tem by nie uszkodzić pokła-

dów tłuszczowych i mięsa i precyzyjnie wyodrębnić ząbkowaną kość grzbietową. Kość ta zostaje wycięta zupełnie.

W dalszym ciągu przetwory bekonowe podlegają t. zw. peklowaniu, po uprzedniej 24-godzinnej kwarantannie w chłodni, łagodzącej temperaturę ubitych świń do 4 stopni C. Peklowanie stanowi najważniejszą czynność konserwacyjną. Przed włożeniem połowie mięsnych do basenów wypełnionych płynem o zabarwieniu różowym, a będącym roztworem soli i saletry, t. zw. łaką macierzystą — każda sztuka (połówka) zostaje peklowana przez zastrzyki solankowo - saletry w 17 miejscach.

W lace bekonu prasowane są przez 5 dni, poczem odbywa się ostateczne ważenie, pakowanie do worków jutowych po 4 połówki razem i — eksport. t

Bekoniarnia F-y Robinson w Nakle, składająca się z dwóch hal ubojowych, chłodni, 2 pe-

### Schwenkgrub-Radio

Toruń — ul. Łazienna 17

Radjoodbiorniki, wzmacniacze i głośniki własnej i fabrycznych najnowszych konstrukcji.

klowni, przesiewni oraz kompletu chlewow, i t. p. — urządzone jest wzorowo, ponadto wyposażona w nowoczesne ulepszenia, to też zdolność przetwórcza jest wielka, i wynosi ca. 1.000 tygodniowo. Również sprawnie odbywa się ekspedycja, gdyż przy bekoniarńi jest bocznica kolejowa, ponadto kursuje stale kilka ciężarówek.

Oprócz fabryki nakleńskiej, F-y Oskar Robinson w Bydgoszczy posiada jeszcze fabryczne oddziały bekonowe w Środzie, Kępnie i Złoczowie w Małopolsce. Łączna produkcja bekonowa wszystkich tych fabryk stanowi 15 proc. ogólnopolskiego eksportu bekonowego.

Fabryka nakleńska jest jedną z największych i zarazem najlepiej prosperujących oddziałów i pod sprężystym kierownictwem p. dyr. S. Robinsona rozwija się stale, rozbudowując się i zwiększając tem samem swoją wartość użytkową.

# Znaczenie domów towarowych

## Domy towarowe najlepszą szkołą fachową personelu składowego

Jak wyspy na morza, tak z pośród wiekszego i drobnego kupiectwa wyróżniają się, nie liczne zresztą u nas domy towarowe. Idealne źródło zakupu dla nowoczesnego klienta; skład, gdzie można — bez specjalnego biegania — nabyć niemal, że wszystko, kupić, kapelusza, jak bucik i mydło, zilustrować najnowsze modele miod, a w miarę ochoty i czasu — także posuchać koncertu przy małej czarnej, lub w porze upałów ochłodzić się porcją lodów włoskich: dom towarowy, bazar. Wybór olbrzymi, fas-

ny i modele najnowsze, ponadto niezbita pewność, iż kalkulacja cen przeprowadzona jest sumiennie — to już przekonywa. Nie dziw więc, że w domach towarowych ruch wra, chociaż nie jest dla nikogo tajemnicą, iż obroty ich także zmały i to podobno nawet dość znaczące.

Obok licznych lad sklepowych i gablot, działów i oddziałów tworzących istny labirynt — płynnie bezustannym prądem struga ludzi. Klient, który odda się pod opiekę sympatycznej

zwykle ekspedjentki działu najbliższego, z reguły działu krawatów — przechodzi jakgdyby z rąk do rąk, aż wreszcie zaopatrzony we wszystko, na co mu tylko ochota i... kieszeń pozwala, znajdzie się, odprowadzony przez uśmiechniętego boy'a, u progu drzwi wyjściowych.

Domy towarowe, na Zachodzie tak popularne — należą u nas do wyjątków: głośni Bracia Jabłkowscy w Warszawie, Bydgoski Dom Towarowy Braci Mateckich w Bydgoszczy, wreszcie również znany magazyn Korzeniowski w Grudziądzu — to pewnie już wszystkie.

Tak kupców, jak i ogół konsumentów interesuje niewątpliwie pytanie: jakie jest znaczenie domów towarowych? Jaki ich cel, jakie płyną stąd korzyści?

Z pytaniem tem zwrócił się współpracownik „Dnia“ do dwóch doświadczonych kierowników domów towarowych, p. Władysława Mateckiego w Bydgoszczy i dyrektora Be-De-Te.

— Jeśli chodzi o znaczenie domów towarowych pod względem zawodu kupieckiego — to na pierwszym miejscu postawić należy względ wyszkoleniowy, fachowy. Domy towarowe są bodaj, że najlepszą szkołą zawodową personelu składowego, a praktyka samodzielnych późniejszej kupców, zdobyta w domach towarowych — jest bezwątpienia dobrą nauką. Sami zaś terminatorzy w domach towarowych mają o tyle lepiej niż gdzie indziej, iż stoją oni za nawiasem tych, niejednokrotnie wyzyskiwanych uczniów, pozatem zaś — w miarę ochoty i zdolności, mogą przeszkolić się w szeregu działach specjalnych, w blawacie, konfekcji i t. p.

Ale nietylko w fachowości kupieckiej domy towarowe odgrywają tak ważną rolę: domy te są ponadto niejako regulatorem cen rynkowych regulatorem znacznie mniej skłonny do wszelkiego rodzaju wahań, niż interesy mniejsze. Gdy się do tego doda, iż domy towarowe — kupując towary masowo — wywierają zbawienny wpływ na producentów i rola ich pod tym względem nabiera specjalnego znaczenia.

Znaczenie domów towarowych dla konsumentów, jest trudne do określenia. Odgrywają tu rolę decydującą względy indywidualne, uświadomienie i to przeświadczenie, jakiego nabiera kupujący, a przechodzące z czasem w przekonanie. Ogólnie jednak rzecz biorąc, domy towarowe przedstawiają dla konsumentów korzystne źródło zakupu, a przedewszystkiem źródło pewne i wygodne.

Przy grypie, zapaleniu oskrzeli, zapaleniu migdałków, katarze szczytów płuc, zakatarzeniu nosa, gardzieli i krtani, chorobach usznych i ocznych pamiętać należy, aby żołądek i kiszki były dokładnie oczyszczone przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa.

### Ruch towarowy w porcie gdańskim

W sierpniu br. przywóz towarów drogą morską do portu gdańskiego wynosił 431.468 q, zaś wywóz 3.195.404 q. W porównaniu z sierpniem ubiegłego roku przywóz wzrósł o 110.000 q, czyli o 34,7 proc., zaś wywóz zmniejszył się o 804.000, czyli o 20,1 proc.

## Poważna placówka

### branży samochodowej, motocyklowej i rowerowej w Toruniu

Już na czereg lat przed wojną światową rdzennie polska firma W. Katalias, zasięgnęła swej pracy w dziedzinie automobilizmu, branży motocyklowej i rowerowej obsługiwała znany teren rynku pomorskiego i wybiła się poza ramy placówki o ograniczonym znaczeniu lokalnym. Przedsiębiorstwo to, istniejące od lat przeszło trzydziestu w Toruniu i do dziś prowadzone pod osobistym kierownictwem samego właściciela i wybitnego w tej dziedzinie fachowca p. W. Kataliasa, rzutkiego i poważnego tu przemysłowca i kupca jako jedno z najstarszych — rozwinęło się i stanęło w rzędzie najważniejszych tego rodzaju placówek wytwórczo-handlowych Pomorza.

Dział handlowy firmy dostarcza samochody i motocykle marek światowych oraz wozy automobilowe fabrykatów krajowych dalej najprzedniejszych fabrykatów rodzimych rowery, wszelkie akcesoria i części zamienne, opony krajowe i zagraniczne, oliwę, benzynę, tłuszcze techniczne a prócz tego maszyny do pisania, urządzenia biurowe.

W dziale wytwórczym wyrabia wszelkiego rodzaju części precyzyjne i przeprowadza naprawy z najskrupulatniejszą sumiennością i fachowością co umożliwiają nowoczesne urządzenia techniczne warsztatów a przedewszystkiem gruntowne opanowanie dziedziny tej przez wspomnianego właściciela firmy.

W dowód uznania położonych zasług p. W. Katalias rozpoczął już trzecią kadencję jako honorowy członek i radca magistratu miasta Torunia, a dzięki swej wiedzy fachowej w dziedzinie automobilizmu, sprawuje od powstania Polski funkcje zaprzysiężonego rzeczoznawcy w sprawach samochodowych. Prezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu mianował go ostatnio zaprzysiężonym biegłym sądowym na obwody Sądów Okręgowych całego Pomorza w sprawach powstałych na tle wypadków samochodowych.

Nie przeto dziwnego, że przedsiębiorstwo Kataliasa cieszy się powezachnem zaufaniem i poparciem szerokiego sfer obywatelstwa toruńskiego i pomorskiego.

## Całe Kupiectwo Pomorskie

zorganizowane w Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu

## kupuje losy Loterii Państwowej

## z swego członka

**Sawła Billerta**  
Kolektura Loterii Państwowej  
**Toruń**  
Nowomiejski Rynek  
Istnieje od roku 1919

podłóg i okien, oraz rozrzucone przepojonej natą mieszanek trocin, odpadków drzewnych i kory sosnowej. Podejrzany o to podpalenie jest sam właściciel Manikowski, ponieważ od grudnia 1932 r. nie miał z hotelu tego żadnego dochodu. Na podstawie zebranych szczegółów, które w wysokim stopniu obciążają Manikowskiego, został on przyrównany i oddany do sądu śledczego w Brodnicy, który zastosował wobec niego areszt śledczy.

## Właściciel hotelu w Jablonowie aresztowany pod zarzutem podpalenia

W nocy z 12 na 13 bm. w Hotelu Dworcowym w Jablonowie pow. brodnicki, własność kupca Manikowskiego Antoniego, powstał pożar, który został jednak dość wczesnie zauważony i ugaszony. Opaliła się jedynie podłoga w 5-ciu miejscach hotelu, a wyrządzona szkoda wyniosła około 50 zł. Manikowski miał hotel wraz z urządzeniem ubezpieczony na ogólną sumę 130.000 zł. w Pozn.-Warsz. Waraz Tow. Ubezpiecz. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że pożar był umyślnie podłożony i to w pięciu miejscach naraz pomocą oblane natą niektórych

# Bank Związku Spółek Zarobkowych

Sp. Akc.

**Oddział Toruń**  
Toruń, ulica Szeroka 14.

**Oddział Grudziądz**  
Grudziądz, ul. J. Wybickiego 11/13

**Przyjmuje zapisy na subskrypcję  
6% POŻYCZKI NARODOWEJ**

5893

## Grudziądz w przeglądzie kupieckim

**„Hotel Centralny“**  
Bracia Langowie — Plac  
23 stycznia 12

Właściciele tegoż hotelu, bracia Edmund i Norbert Langowie należą do szeregu wybitnych rodzin polskich na Pomorzu, pochodzą rodem z Nowego nad Wisłą, są bratankami zaszczytnie znanego profesora dr. Juliusza Lange, który pracując dziesiątki lat przy gimnazjum w Chełmie, był propagatorem ruchu tamtejszych Filomatów, później był delegatem Naczelnej Rady Ludowej z Poznania przy reencji pruskiej w Gdańsku, przejmując agendy szkolnictwa średniego na Pomorzu jako organizator Polskiej Komisji Szkolnej. Przy hotelu mieści się restauracja o pierwszorzędnej obywatelskiej kuchni, a latem w zacisznym ogrodzie odbywają się wieczorki towarzyskie i dancingi. Garaż.

**Bronisław Murawski**  
ul. Józefa Wybickiego nr. 54

Restauracja, winiarnia, zajazd, towary żelazne, budowlane, opałowe i kolonialne. Właściciel p. Krzewiński był poprzednio dzierżawcą restauracji dworcowej w Tozewie, objął grudziądzkie przedsiębiorstwo po swym szwagrze cenionym radcy miejskim p. Bronisławie Murawskim.

**F-a Alojzy Ruchniewicz**  
w Grudziądzu

największa i najstarsza fabryka likierów i wyłocznia soków na Pomorzu, została założona w roku 1848, a przeszła w 1896 r. drogą kupna na obecnego właściciela p. A. Ruchniewicza, Rycerza św. Jerzego. Wyroby fabryki uzyskały najwyższe odznaczenia na różnych wystawach jak w Brukseli, Grudziądzu, Pleszewie, Kościerzynie itd.

**Władysław Lufotański**  
ulica Toruńska 11

prowadzi wyroby żelazne najprzedniejszej jakości we wielkim wyborze, szczególnie narzędzia i sprzęt domowe, tudzież materiały opałowe i budowlane.

**Franciszek Szudzik**  
Plac 23 stycznia nr. 1

Piewszorzędny lokal nocny Grudziądza, — kabaret i bar, otwarty do godz. 4 rano. Znako mite trunki — dobra kuchnia obywatelska — pierwszorzędne występy artystyczne i baletowe — śmiech, humor.

**Nowy Oddział  
„Legionu Młodych“**  
w Ruwalcu Królewskim

Dnia 15 września br. odbyło się w miejscowej szkole zebranie konstytucyjne „Legionu Młodych”. Zebranie zagał kier. szkoły Zagórski, witając przybyłych młodych obywateli, oraz delegatów Komendy Obwodu grudziądzkiego leg. Gunię i Narczewskiego. Legjoniści w swych referatach przedstawili zebranyemu ideologię, kierunek i zadania ruchu młodo-legjonowego, którego celem jest tylko praca dla Państwa i jego potęgi. Po wyczerpujących referatach i dyskusji, obecni oświadczyli jednogłośnie wstąpienie w szeregi „Legionu Młodych”. Kierownikiem Oddziału wybrano leg. Mizikowskiego z Bilna, który wyszedł z grudziądzkiego obwodu L. M. Oddział rozpoczął równocześnie „Kampanię Kandydacką”, aby w listopadzie b. r. zdobyć mandat obywatelski. Nowej placówce

**Firma W. Korzeniewski**

Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu Rynek 22-24

Istnieje od listopada roku 1920. Założycielami firmy byli: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, pp. Walenty Danielewicz Józef Pływaczek z Poznania i bracia Waclaw i Adam Korzeniewscy, z kapitałem zakładowym 6 mil. mkp. Firma wykupiła z rąk niemieckich największy dom towarowy na Pomorzu gmach żelazo betonowy, zbudowany w najnowszym stylu o 5-ciu piętrach. W domu tym zorganizowano w wielkim stylu magazyn blawatów, jedwabi, bielizny, artykułów męskich pończoch, rękawiczek, trykotaży, galanterji —

drobnych towarów, konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej, firan i dywanów.

Pod kierownictwem fachowym braci Waclaw i Adam Korzeniewskich rozwinęło się przedsiębiorstwo do rozmiarów największego domu towarowego Pomorza, choć lata inflacji i kryzysu wyrządziły i tej placówce wielkie szkody. Właścicielami firmy są od lat kilku pp. Waclaw i Adam Korzeniewscy. Ostatni jest wiceprezesem „Związku Tow. Kup. na Pomorzu.”

**Browar Kuniersztyn**  
Sp. Akc. w Grudziądzu

Największy co do zbytu browar w Polsce Zachodniej. Przedsiębiorstwo, istniejące od roku 1876, zostało w latach 1923—1930 kompletnie zmodernizowane i należy do najlepiej urządzonych w kraju. Zdolność wytwórcza wynosi około 60000 hl, rocznie. Największa sprzedaż powojenna wynosiła z górą 40,000 hl; dziś z powodu ogólnego kryzysu jest ona odpowiednio mniejsza.

Browar wyrabia wyborowe, słynne ze swej jakości piwa: jasne eksportowe, a la Pilsner; ciemne dubeltowe a la Monachijskie; jasne dubeltowe „Marszałkowskie” i słodowo-lecznicze „Karamel”. Specjalnością browaru jest piwo własnego obciążenia, z wiszącą etykietą „krawatką” przymocowaną do szyjki butelki maszyno-

wo wiązany i plombowany sznureczkiem. Mycie bez szczotek, napełnianie i etykietowanie butelek odbywa się zupełnie automatycznie, co gwarantuje maksimum higieny i czystości.

Przedsiębiorstwo o zarządzie czysto polskim i którego rada nadzorcza składa się z wybitnych przedstawicieli pomorskiego społeczeństwa, zatrudnia wyłącznie Polaków, kupuje wszystko w kraju i wspiera w miarę sił i możliwości instytucje i towarzystwa polskie.

Ukazujące się od czasu do czasu notatki i pogłoski starające się przedstawić browar w niekorzystnym świetle, są niczem innym jak jednym ze środków nieuczciwej walki konkurencyjnej.

**Firma Marchlewski i Zawadzki**  
ul. Józefa Wybickiego 29

Znana zaszczytnie na całym Pomorzu firma została założona w 1879 roku. W 1929 roku obchodziła swój jubileusz 50 lecia. Właścicielem firmy jest prezes „Związku Towarzystw Kupieckich” na Pomorzu, p. Tadeusz Marchlewski, a założycielami byli śp. Jan Zawadzki i Jan Marchlewski. Obecny właściciel firmy stoi na jej czele od lat 15. Uczęszczał do gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, skończył nauki i praktykę w większych domach handlowych w Berlinie i Hamburgu, gdzie pracował ofiarnie wśród polskiej młodzieży kupieckiej

i wśród wychództwa. Powróciwszy do Grudziądza w 1918 roku jeszcze za okupacji pruskiej bierze wybitny udział w przygotowaniach do przejęcia samorządu gospodarczego przez władze polskie. Zamiłowany w pracy społecznej, wobec braku zawodowej organizacji kupieckiej, staje na czele ruchu zawodowego kupiectwa i tworzy potężną dziś organizację „Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu” kierując nim aż do dnia dzisiejszego. Za zasługi około rozwoju handlu odznaczony go P. Prezydent Różną Złotym Krzyżem Zasługi.

**Firma Jan Paluszkiewicz**  
ulica Stara nr. 1

P. Paluszkiewicz po powrocie z plebiscytu, gdzie był komisarzem plebiscytowym w Malborku, przystępuje z zapalem do założenia firmy w 1921 roku. Oparty na doskonałej wiedzy fachowej, zdobytej na kierowniczych stanowiskach w Berlinie, Monachium, Hamburgu postawił odrazu swój umiłowany warsztat pracy na podstawach zdrowych i silnych, czego dowodem, że mimo wahań kryzysu zdobywał stale na zaufaniu tak klientów jak i do-

stawców. Widząc u niego solidność i fachowość, zaofiarował mu fabrykanci przyjęcie ich składnicy konsygnacyjnej, to też od 2 lat p. Paluszkiewicz ma na Grudziądzu i Pomorzu wyłączne przedstawicielstwo znanej wielkiej fabryki sukna Gustaw Molenda i Syn — Bielsko. — Aby dać swej klienteli możliwość, zakupywania taniej odzieży, przetwarza w własnej pracowni wyżej podane materiały na eleganckie ubiory damskie i męskie.

**Hotel „Królewski Dwór“**  
Główny Rynek 3-4

Właściciel p. Stanisław Klarowski posiadał w czasach przedwojennych (od 1911 r.) w Tozewie najbardziej komfortowo urządzone „Hotel Centralny”, zaszczytnie znany u krajowej i zagranicznej klienteli. W 1928 roku przejął się p. Klarowski do Grudziądza, wykupując z rąk niemieckich od znanego hakatysty ogromny gmach, w którym mieści się hotel „Królewski Dwór”, restauracja, winiarnia i kawiarnia. Jest to reprezentacyjny lokal Grudziądza, w którym urządził się oficjalnie przyjęcia i bankiety. Do hotelu sąsiadują najwy-

spoktorzy armji, generałowie itd. W gruntownie podług najnowocześniejszych wzorów odrestaurowanych apartamentach odbywają swe posiedzenia organizacje i kluby, jak „Związek Oficerów Rezerwy”, „Towarzystwo Polsko — Czechosłowackie” itd. „Królewski Dwór” wybił się na czoło wszystkich tego rodzaju lokali na Pomorzu, znany jest ze swej wzorowej czystości, schludności i komfortu, zaliczony do najlepszych w szeregach pierwszorzędnych firm w Polsce, dorównując wzorem zachodnio-europejskim.

**Bank Ludowy**  
w Grudziądzu

założony w 1890 r. przez pp. Marchlewskiego Jana, A. Ruchniewicza, Sterza i innych. — Obecny dyrektor p. Wojciech Siemiątkowski, prezes okręgowy Kół Śpiewaczych, kierując bankiem od 6 lat. Pod jego zarządem Bank wybił się i zajmuje jedno z naczelnych i prężących miejsc wśród głównych instytucji finansowych dzięki jego energii, przezorności i sumiennosci, stając się przez to pewną lokatą oszczędności.

**Oddział Grudziądzki**  
Towarzystwa Zegluga Rzecznej  
„Vistula”

dzięki energicznemu kierownictwu od lat 3 przez p. Ungermana znacznie powiększył swój obrót tak w ruchu towarowym jak pasażerskim. Gdy w 1931 roku oddział Grudziądzki zajmował w ruchu turystycznym 11 miejsce, w roku następnym wysunął się już na 5 miejsce, a w roku bieżącym zapewne zdystansuje nawet stolicę województwa — Toruń. Kolejność podług obrotów rocznych: 1) Warszawa, 2) Gdańsk, 3) Włocławek, 4) Grudziądz, 5) Toruń.

**„Browar Pomorski“**  
Józefa Chronowskiego w Podgórzu — Toruniu

Mickiewicza 18 filię powierającą swe przedstawicielstwo na Grudziądzu i okolicę znanemu kupcowi i doświadczoneму fachowcowi p. Konradowi Mrossowi. Szeroko znane są wyroby browaru Pomorskiego, jak „Śmietanka Pomorska”, „Karamel Pomorski” i „Kozłak Pomorski”.

**Franciszek Szpitter**  
w Lasinie

Rok założenia 1861. Rodzina Szpitterów zamieszkuje i działa w Lasinie od dawnych stuleci. Założycielem firmy był śp. Stanisław Szpitter, zakładając dom handlowy przy ulicy Hallera. Przedsiębiorstwo przeszło w ręce jego syna Franciszka, po którego rychłej śmierci stanął na czele młody Edmund Szpitter, dzisiejszy właściciel, szeroko znany i wielce ceniony ze swej ruchliwości, rzetelności i wszechstronnej działalności społecznej.

**J. Zmiłewski**

ulica Toruńska nr. 6

Firma znana z solidnością i pierwszorzędnej jakości swych towarów: kapeluszy w największym wyborze parasoli, lasek oraz wszelakich artykułów galanterji męskiej.

**Rozwój działalności**  
„Vistula”

W ostatnich czasach niezwykle ożywiona działalność rozwinęła Polska Zegluga Rzeczna „Vistula”. Po bardzo silnym okresie ruchu pasażerskiego podczas miesięcy letnich, obecnie „Vistula” skierowała swą działalność w większym stopniu na ruch towarowy.

Szkuty i berlinki „Vistuli” zapanowały niepodzielnie na wodach Wisły, a ostatnio coraz częściej widać je na Brdzie, Noteci i kanałach kujawskich. Dzięki bogatemu taborowi żeglugałowemu „Vistula” daje gwarancję szybkiego i taniego transportu wód.

Rozwój działalności „Vistuli” na terenie Pomorza i Kujaw daje obudne świadectwo pracy kierownikowi tej instytucji w Toruniu i Byd-

# KRONIKA

niedziela  
24  
września

## BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.  
Sobota Tekli P. M.  
Niedziela 16ta po Świętej

— Dyżur nocny aptek do niedzieli dn. 24 bm. wyłącznie pełnią: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 9-94 i Apteka pod Lwem, Okole — Grunwaldzka 37, tel. 1-91.

— Dyżur lekarza kolejowego w niedzielę, dnia 24 bm. pełni dr. Gadamski, ul. Gdańska 57, tel. 4-21.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Baron Kimmel” operetka w 3 aktach W. Kollo wejście w sobotę na repertuar naszej sceny i będzie ostatnią premierą w bieżącym sezonie.

„Ciotka Karola” po cenach znacznie niższych ukazuje się w nadchodzącą niedzielę o godz. 4-jej po południu po raz ostatni w sezonie. Śmiech i oklaski panować będą na widowni bez przerwy.

Wszelkie zniżki, bony passe-partout wydane na sezon 1932/33 ważne są tylko do dnia 30. IX. Zniżki na nowy sezon obowiązujące od dnia 1 października nabywać można codziennie w administracji teatru od godz. 10—2 i od 7—8-jej wiecz.

### REPERTUAR KIN.

Adria: „Pożeganie z bronią” z Gary Cooperem, oraz nadprogram.

Apollo: „Pojednanie”, oraz „Ja chcę szampana” i „Radość na wodzie”.

Bałtyk: „W krzyżowym ogniu”.

Kryształ: film p. t. „Pod twą obroną” święci nadal niebываłe triumfy. Seansy o godz. 5, 7 i 9. W niedzielę od 3-jej.

Marysielka: „Miłość złoczyńcy” i „Nenita kwiat Havanny”.

Rewja: „Biała trucizna” i rewja piętarska.

Słońce: „Verdun”, „Noc w Japonii” i „Podróż poślubna”.

### Z miast

— Korporacja „Eksternia”. W niedzielę 24 b. m. schadzka naukowa w Resursie o godz. 9.15.

— Obywatelstwo Szwedzka na Pożyczkę Narodową. W niedzielę, dnia 24 września br. o godz. 12-jej w południe (po sumie) odbędzie się w Domu Katolickim przy parafii Matki Boskiej Nieustaj. Pomocy na Szwederowie, propagandowe zebranie w sprawie subskrybowania „Pożyczki Narodowej”, na które zaprasza wszystkich obywateli Szwedzka Komitet propagandowy organizacji i stowarzyszeń na Szwederowie.

— Pokaz prac wychowanków Internatu Kresowego. W dniu 24 bm. w Internacie Kresowym odbędzie się pokaz prac wychowanków. Młodzież Internatu prosi uprzejmie Szanownych Protektorów, Przyjaciół i Sympatyków o zwiedzenie w powyższym dniu Zakładu. Wstęp wolny od godz. 10 rano do 7 wiecz.

— Oddział Bydgoski Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika odbędzie w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 20-jej w sali Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego — pl. J. Weysenhoffa 11 — posiedzenie naukowe, na którym p. dr. W. Kulmatycki wygłosi referat p. t.: „Zwalczanie zanieczyszczeń wód, jako problem ochrony przyrody”. — Goście bardzo mile widziani. Wstęp wolny.

— Uwaga Automobilistów Pomorski Automobilklub podaje do wiadomości, że w niedzielę dn. 24 bm. punktualnie o godzinie 9-jej odbędzie się z placu Wolności wspólny wyjazd na uroczystości poświęcenia lotniska w Inowrocławiu.

— Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie znanej w Bydgoszczy F-y Wacław Miller przy ul. Mazowieckiej 29. Firma ta, dysponująca oprócz fabryki wyrobów metalowych także bogato zaopatrzoną składem metali i nowoczesnymi zakładami galvanizacyjnymi — wykonuje pod gwarancją i terminowo wszelkie prace wchodzące w zakres metalownictwa, blacharstwa i t. p.

— Foto-Amatorzy — Uwaga! Sekcja Fotograficzna Pol. Tow. Krajoznawczego od dnia 10 października br. organizuje Kurs Fotograficzny dla początkujących. Ilość uczestników ograniczona, pierwszeństwo mają członkowie. Koszt kursu dla członków zł. 5— dla nieczłonków zł. 10—, Informację udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekretariat ul. Marszałka Focha 3, tel. 764.

— Uroczystość wręczenia POS. w Straży Pożarnej. W niedzielę, dnia 24 bm. odbędzie się w świetlicy Straży Pożarnej przy ul. Pomorskiej uroczystość wręczenia POS. i odznaczeń, zdobytych przez strażaków,

# Bydgoszcz pod znakiem subskrypcji Pożyczki Narodowej

Kolejowe Koło BBWR i pracownicy Dyrekcji w Bydgoszczy zadeklarowali swoje udziały jednomyślnie

Miejskowy Komitet Pracowniczy Pożyczki Narodowej przystąpił do prac

W sali „Ogniska” kolejowego przy ul. Zygmunta Augusta odbyło się przed kilku dniami nadzwyczajne zebranie członków XVII Koła BBWR, zwołane w celu powzięcia decyzji w sprawie subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Obrazy zgłosił prezes Koła p. nac. Welz, skreślając w treściwym przemówieniu wstępne znaczenie i motywy rozpisania pożyczki przez Rząd.

Z kolei zabrał głos prof. Góralczyk, omawiając położenie Polski w koncernie mocarstw świata, oraz politykę finansową Ministerstwa Skarbu

Jako następny przemawiał prezes Rady Grodzkiej p. inż. Lisiecki, wyjaśniając bliżej cele BBWR, przyczem prelegent podkreślił konieczność konsolidacji społeczeństwa i koordynacji w wspólnym wysiłku.

Reasumując doniosłe obrady nadzwyczajnego zgromadzenia — uchwalono jednomyślnie na wniosek sekretarza Koła p. W. Piotrowskiego gremjalnie subskrybować Pożyczkę Narodową i to w ten sposób, że urzędnicy do VI grupy

uposażenia deklaruja się płacić 75 procent poborów miesięcznych, natomiast urzędnicy od grupy tej w zwwyż — całomiesięczne pobory.

Z podobną jednomyślnością zaakceptowali projekt gremjalnej subskrypcji pożyczki wewnętrznej pracownicy Dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy. Odezwę dyrektora Kolei w tej sprawie odczytał w obecności nac. wyd. Welza, zast. nac. wyd. Sikorskiego, wszystkich kierowników działów i pracowników Wyd. Kontroli Dochodów — p. Proczkowski, kier działu reklamacyjnego, zawiadamiając równocześnie zgromadzonych, iż subskrybenci otrzymają specjalne brązowe oznaki. Odezwa wspomina również, by w myśl zasady „własnymi siłami” propagowano wśród miejscowego społeczeństwa, a zwłaszcza kupiectwa Pożyczkę 6-procentową.

Rozpoczął również swoją działalność Miejskowy Komitet Pracowniczy Pożyczki Narodowej na m. Bydgoszcz. Organizacyjne zebranie

reprezentantów pracowników umysłowych, tak państwowych, jak samorządowych i prywatnych odbyło w dniu 20 bm. w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Na obradach tych był również obecny przedstawiciel Wojewódzkiego Kom. Prac. z Poznania.

Obradom przewodniczył prezes p. dyr. Weber. Zgromadzeni równie jednomyślnie postanowili subskrybować Pożyczkę, solidaryzując się w zupełności z uchwałami Związków Centralnych pracowników umysłowych i postanawiając popierać akcję pożyczkową gorąco.

Komitet Miejskowy wydał do społeczeństwa odezwę, którą podpisał przedstawiciel wszystkich związków.

W dniu wczorajszym wydali również odezwę w sprawie subskrypcji Pożyczki bydgoscy właściciele domów, zrzeszeni w Związku Właścicieli małych nieruchomości miejskich i wiejskich na okręg nadnotecki z siedzibą w Bydgoszczy

Urzędnicy Izby Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy w liczbie 250 osób zadeklarowali się gremjalnie subskrybować Pożyczkę Narodową w ogólnej sumie 29.000 zł.

## Popierajmy akcję budowy szkół powszechnych

Ub, wtorku odbyło się w auli szkoły powszechnej św. Jany męskiej w Bydgoszczy zebranie Koła Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych, podczas którego omawiano szeroko akcję budowy szkół powszechnych, kontynuowaną przez wymienione Towarzystwo. Okolicznościowe przemówienia wygłosił pp. kierownik szkoły świętojańskiej Potrzebny, oraz naucz. Mrotek. Po ożywionej dyskusji przystąpiono do wyboru Zarządu Koła, który ukonstytuował się w składzie następującym: pp. Stefan Michalski — prezes, Bolesław Jętkowa — sekretarka, Fr. Kozłowski — skarbnik, Jan Potrzebny — wiceprezes, Marja Wiśniewska — zast. sekr.

W auli szkoły powszechnej im. Mickiewicza na Wilczaku odbyło się przed kilku dniami organizacyjne zebranie Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych — Koła Wilczak, zwołane z inicjatywy kierownika tamt. szkoły p. Ignacego Brożyna.

Po zaznaczeniu zgromadzonych obywateli

li Wilczaka z celem zebrania, inicjator p. rektor Brożyna udzielił głosu p. Guzendzie, który w przejrzystym referacie sprecyzował zadania i obowiązki Tow. Popierania Budowy Szkół. Zgromadzeni, w liczbie zgórą 200 obywateli projekt założenia Koła jednomyślnie zaakceptowali. Narazie do Koła zapisało się 51 obywateli. Wybrano również Zarząd, w skład którego wchodzi: pp. Władysław Zarlewski — jako prezes, Stanisław Michałak — wiceprezes, Jan Andrzejewski — sekretarz, Regina Włodarczykówna — zast. sekr., Józef Gołąb — skarbnik i Zofja Zimniewicza — zastępczyni skarbnika. Na ławników wybrano pp. Bronisławę Pączkowską, Marję Wasiłkowską i Marję Zacharjaszową.

Należy żywić nadzieję, iż za przykładem szkoły św. Jana i szkoły im. A. Mickiewicza na Wilczaku pójda rychło inne szkoły, z którego dzieło Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych wyda w krótkim czasie pożądany plon.

## Niedola kupca, który miał kasę w... pustej skrzyni

W Solcu Kujawskim zdarzył się niedawno ponizszy wypadek, który — jakkolwiek smutny w swej istocie — nie jest pozbawiony pewnych momentów humorystycznych i wogóle — zakrawa na tragikomedję o sensie moralnym; nie przechowywać pieniędzy w pończochach, piecach i na strychach, czy w sennikach

Przed kilku dniami do składu kupca Wojciecha Myka w Solcu dobrał się nieznamy jacyś złodzieje. Szczęściarzem, którym udało się bez większej trudności dostać do składu, wybrali sobie z nagromadzonego towaru coś niecoś, zamierzając łup spałkować w pustej skrzyni stojącej obok lady. Złodzieje zerknęli do

wnętrza pudła i... znaleźli w niem 500 zł gotóweczką, przechowywaną tam, jakoby w podręcznej kasie. Rozumie się, iż sprawy nie byłiby sobą, gdyby tak widocznie do nich skierowane „uśmiechu Fortuny” nie wykorzystali sto procentowo i wybrali gotóweczki do ostatniego gronia.

Wobec takiego obrotu sprawy, złodzieje, czując się nadto wynagrodzonymi, zrezygnowali z ciężkiego łupu, zabierając sobie, niejako przy okazji drobniejszą tylko ilość towaru, co jednak „kosztowało” poszkodowanego kupca i tak zgórą 300 zł

## Ładny płatniczy... Opił gościa i zabrał mu pieniadze

Stary Rynek w Bydgoszczy był ubiegłej nocy terenem i widownią zarazem jeszcze jednej awanturki, której bohaterem był pewien kelner bydgoski, zatrudniony w jednej z pobliskich restauracji. Kelner ów musiał się snać, minając ze swym „powołaniem”, skoro na wzór ubożnie zarabiającego boksera wywlokł gościa, niejakiego Józefa W. z Solca Kujaw

skiego z lokalu na środek rynku i tam, zbiwszy go na „kwaśne jabłko”, zabrał mu całą gotówkę w sumie 8 zł.

Czy pieniądze te wziął popędliwy kelner tytułem należności, inkasując rachunek w tak niezwykły sposób, czy też prosto za „fatygę” — wykażą dopiero dochodzenia policyjne.

podoficerów i szeregowych. Początek o godz. 12tej w pol.

— Kolejowy Klub Wioślarski, sekcja P. P. W. w Bydgoszczy w oknie magazynu obuwia „Leo” przy ul. Gdańskiej wszystkie nagrody, zdobyte przez osady Klubu w bieżącym sezonie. Rozdanie nastąpi w dniu 8 października ka br., jako w dniu zamknięcia sezonu.

— Znow 15.000 i znow... u Kaftala: Dowiadujemy się, iż w Kolekturze Kaftala p. dla znow jedna z większych wygranych w sumie 15.000 zł na nr. 121.070. I jak tu nie grać u Kaftala

— Wielka sensacja w lale „Magazyn Biawatów”, właśc. Tadeusz Ferber w Bydgoszczy, ul. Gdańska 63, narożnik Cieszkowskiego. Firma ta przeprowadziła obecnie nową kalkulację

cen, ponadto zaś zaopatrzone skład w wielki wybór nowości, urządzając wielką tanią sprzedaż. Sprzedaż ta trwać będzie do 30 października włącznie i stanowić będzie niewątpliwie pożądaną okazję taniego zakupu dla licznej klienteli miasta i okolicy. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie tej firmy.

### Uwaga!

## Sportowcy

Przybory Sportowe 4554  
Art. kuty skórzane  
Warsztat reperacyjny

## J. Piemeł

Bydgoszcz. - ul. Gdańska 7

## Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy	
Toruń-Warszawa	1.56, 2.26, 6.23, 8.06, 13.15, 15.43, 17.10, 19.37, 21.50, 23.30.
Tczew-Gdańsk-Gdynia	0.47, 3.29, 5.55, 7.31, 10.41, 13.22, 13.35, 17.01, 18.28, 19.35.
Kościerzyna-Gdynia	0.55, 17.40.
Nakło-Piła	3.45, 8.05, 10.50, 14.35, 17.50, 19.47.
Uniszew-Brodnica	5.10, 8.11, 13.33, 16.06, 21.00.
Inowrocław-Poznań	3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47, 20.35, 22.59.
Wągrowiec-Poznań	5.02, 10.30, 13.36, 18.40, 23.06.
Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe	6.14, 22.59.

### W co i to kupić?

Futra najnowszych modeli najtaniej tylko z firmy Rapaport, Bydgoszcz, Dworcowa 33, tel. 21-13.

„Centrala Mebli” Długa 44 poleca kompletne urządzenia mieszkaniowe bardzo korzystnie.

Dom futer, kapeluszy męskich i czapek. M. Zweiniger, Nast., Gdańska 1.

J. Kielbich, Bydgoszcz, Gdańska 19, tel. 12-81. Instr. muzyczne, gramofony i płyty.

Skróy meblowe, blankowe, podszewkowe, wierzchnie, najtaniej. Długa 8.

J. Ujma — Specjalny skład materiałów damskich, Gdańska 5.

Stemple kupisz bezkonkurencyjnie: Dworcowa 30.

Futra kupuj tylko w zaufania godnej firmie: skład futer Jaworski i Nitecki, Dworcowa 35.

Mebel solidne wszelkiego rodzaju. Dobrzyński, Długa 32.

R. B. Reimann. — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25, tel. 780, lampy radiowe „Philipsa” i „Valvo”.

„Polcester”, Stary Rynek 5. Najtaniej kupuje się konfekcje damską, męską i dziecięcą.

Zakład krawiecki, L. Klaczkowski, Wel. Rynek 8.

Kupuje — sprzedaje wszelkie stare żelazo, Petersena 7.

Kuśnierz Edw. Peschel, Długa 44, l. pt. wykonuje futra tanio.

Pianina, sprzedaż fabryczna, 20% taniej — do godne warunki. O. Majewski Bydgoszcz, Kraszewskiego 10 (za kolejką) — tel. 2066.

Włókniak, St. Rynek im. Marsz. Józefa Piłsudskiego 16. Plaszcze damskie.

Cyrus, Gdańska 28a, tel. 1433. Konfekcja damska.

Skład mebli wszelkiego rodzaju najtaniej Wel. Rynek 8.

A. Marciniak, Długa 6, tel. 13—43. Hurt i detal. Zyrandole, materj. elektr. i radjotechniczne.

Kapelusze damskie, trykotaż i galanterja najtaniejsze źródło, B. Wertans, Hurtownia, Długa 48. Detal, Kościelna 4.

### Restauracje i kawiarnie:

„Monopol” — Bydgoszcz, Gdańska 51, lokal otwarty do rana.

### Antykwaryjaty i domy komi.

„Stala Okazja”, Gdańska 10, tel. 1930.

### Zdrowie

Sanitas, Gdańska 27 kapiele iezuitcz. i elektro-terapia. Lecznice preparaty radowe Radiumohema. Agencja Nakleleka 15.

### Gdzie się kupuje

Skład kapielowy „Sanitas” przy ul. Dworcowa

# Po wizycie paryskiej

## Doniosłe wydarzenie w historii stosunków polsko-francuskich

— Obecna wizytę ministra Becka w Paryżu, jak wykazuje jej przebieg, należy zaliczyć do najbardziej udanych. Możemy to stwierdzić z całą stanowczością.

Poraz pierwszy chyba w stosunkach polsko-francuskich natrafił się wreszcie ze strony oficjalnych czynników francuskich na zupełne zrozumienie naszej polityki i ustosunkowania się do zagadnień, interesujących w jednakowej mierze wspólnie oba kraje. Pomijając już bowiem i ten niemałego znaczenia fakt, że przyjazd polskiego ministra spraw zagranicznych do Paryża wynika z inicjatywy rządu francuskiego i że zgotowane mu tu naprawdę szczere i serdeczne przyjęcie, rzeczywiście przekraczające normy zwykłych protokularnych wydarzeń tego rodzaju na tutejszym gruncie (co wynika z najdrobniejszych nawet szczegółów pobytu ministra Becka) — rząd francuski wykazał dowodnie, że łączą oba narody nietylko więzy więkowej wspólnoty, ale też realne i aktualne interesy.

Rządy polski i francuski znajdują wspólność poglądów i działają w odpowiedniej chwili, mimo całego szeregu zupełnie samodzielnych zresztą posunięć w dziedzinie taktyki stosunków międzynarodowych, poczynionych ostatnio zarówno ze strony rządu francuskiego jak i polskiego.

### Echa kradzieży yachtu „Carmen” w porcie gdyńskim

Jak już donosiliśmy polski yacht „Carmen”, uprowadzony z Gdyni w nocy z dnia 11 na 12 bm. przez trzech awanturniczych młodzieńców, w wieku od 17 do 20 lat, w zamiarze odbycia na nim podróży dookoła świata, schronił się przed burzą w porcie niemieckim Stolpmuende i tam został obłożony aresztem.

Dwóch awanturniczych podróżników władze niemieckie wydały władzom polskim, jednego zaś zatrzymały i przewiozły do Słupska, gdzie będzie odpowiadał przed sądem za rzekomo dawniejsze nielegalne przekroczenie granicy niemieckiej. Jachtem, który stoi do dyspozycji prawowitych właścicieli, zaopiekował się niemiecki urząd budowy dróg wodnych w Stolpmuende.

### Radjomaszyna do pisania 5 liter na sekundę

Pisanie na odległość bez drutów... Wysyłane poprzez eter fale, które gdzieś w dali jakgdyby niewidzialną ręką poruszają klawiaturę maszyny i wypukają na niej tekst. Jeszcze do niedawna rzecz ta wydawała się nieziszczalnym marzeniem przeobraziła się z doświadczenia laboratoryjnego w praktyczny w użyciu aparat, który ma bezwzględnie przed sobą dużą przyszłość. Aparat ten odznacza się prostotą w po myśle i budowie; wynalazcą jest radiotechnik, inżynier dr. Hell. Każdej literze klawiatury odpowiada kolo nadawczy aparat.

W obecnej swej postaci aparat nadawczy może przesyłać 5 liter na sekundę.

Można sobie wyobrazić jak szerokie zastosowanie znajdzie nowy aparat w takich instytucjach państwowych jak poczta, koleje, urzędy policyjne etc., a dalej w instytucjach prywatnych, w przemyśle, w handlu.

Wystarczy choćby wskazać na krańcowe przeciwne stanowisko Polski i Francji w sprawie paktu 4-eh, które nadal pozostaje niezmiennione.

W chwili, gdy sprawy polityki międzynarodowej znajdują w polskiej opinii publicznej coraz szerszy oddźwięk i zainteresowanie, a zwłaszcza kiedy zainteresowanie to obejmuje od pewnego czasu specjalnie stosunki polityczne i han-

dlowe polsko-francuskie, wizyta ministra Becka w stolicy sprzymierzeńca Polski jest wydarzeniem pierwszego rzędu w historii stosunków polsko-francuskich.

Przebieg wizyty ministra Becka w Paryżu potwierdza jeszcze raz, że kierownictwo polskiej polityki zagranicznej wybrało w dziedzinie stosunków obu krajów jedynie słuszną i celową drogę.

M. H. SZPYRKÓWNA

## Błękitny Zjazd

Gdynia, 17. IX. 1933.

W dn. 17 bm. w Gdyni odbył się zjazd weteranów Armji Błękitnej — tej Armji, której żołnierze, jako wysłannicy całego narodu pierwsi ślubowali wierność falom polskiego Bałtyku. Z okazji zjazdu znana nasza powieściopisarka p. Szpyrkówna, autorka licznych dzieł literackich, skomponowała piękny wiersz, oddający w sposób silny i barwny nastroje, które towarzyszyły zjazdowi w nadmorskiej stolicy Polski, ofiarowując go naszemu piśmu. Wiersz ten poniżej zamieszczamy — Red.

Przybyli z dalekich bitew, z pod Kielc, z Mur manu i z Francji,  
Trójjedni walką o Polskę, trójwrogich wojsk kombatanci.  
W mundurach, w szuku, w cywilu, starzy i młodzi i różni —  
Blaskiem i brzękiem i szczeniemi olśniali nadmorską próżnię.  
Zadręgały szlify i sznury, zabłysły wstęgi i krzyże —  
Portowy lud na nich patrzył, i każdy chciał być najbliższ.

Ponieśli lawą przed ołtarz chwalebne, zdarte sztaendary.  
Nawa zagrała tęczkami, a Bóg uśmiechnął się stary.  
Buchnęli hymnem pod stropy, że Polsce morze obronią,  
Wzywali ntebo na świadka ugorę wzniesioną dlonią.

Szedł od nich rozmach junacki niezapomnianej chwały,  
Każdy był zuch i bohater, każdy był Walgierz Wdwały.  
Każdego pułk był najlepszy, każdego czyn był największy  
Czas, niepoprawny czarownik, legendą bliźny upiększył

Nad trójgraniczem rozbratu zwierali bratersko ręce...  
Oczy jaśniały stalowicie, a serca były gorące.  
Zwierali sojusz jedności dla wielkiej, dla morskiej Polski.  
Wiały nad nimi sztaendary i leciał dech apostołski.  
Byli na każdym miejscu, chłonęli w dusze powiewy.  
Każdy kto na nich patrzył, w Polskę i w jutro wterzył.

A potem trąby ryknęły, zagrzmiły złote fanfary —  
Strojno, i rojno, i zbrojno szli ulicami do miary.  
Lśniąc i rwąc im w słońcu grały odznaki i wstęgi.  
Bill o ziemię Pomorza rytmem orężnej potęgi.  
Dopałł czarnych pociągów, krzyknął trzykroć wiatrem —  
Każdy każdemu był drogi, każdy każdemu bliźniem.  
Błękitnie, srebrnie i szaro, żółto, czerwono i biało  
Długo za nimi w okienkach ginących wozów mięgło.

I długo Kaszub z nad stęci i długo Niemiec zza płota  
młcząc patrzył za nimi, śladem młodego przelotu.  
I każdy myślał, co myślał i każdy wiedział, co wiedział  
Po wieków wiek nie zbrałani przymorskiej ziemi sąsiedzi.  
I długo ziemia tętniła marszów ich bujną władzą —  
Był i poszł, lecz wróca. I MORZA, MORZA NIE DADZA.

## Zagadnienia drogowe w Polsce bada komisja ministerjalna!

Inż. Maćkowski z Torunia członkiem komisji

W dniu 19 b. m. przybyła na Górny Śląsk komisja Ministerstwa Komunikacji, powołana dla zbadania zagadnienia drogowego w Polsce.

Komisja w osobach b. wiceministra inż. Góreckiego, inż. Maćkowskiego, naczelnika wydziału robót publicznych w Toruniu oraz inż. Nowakiewicza, kierownika oddziału drogowego w woj. śląskim w ciągu trzydniowego pobytu objechała Górny Śląsk, badając zarówno stronę techniczną jak i gospodarczą dróg śląskich. Jak wiadomo, woj. śląskie posiada najlepiej rozbu-

waną sieć nowoczesnych trwałych nawierzchni drogowych. Bogate jego doświadczenia będą wykorzystane przy racjonalnej rozbudowie dróg w całej Polsce. Specjalne zainteresowanie komisji wywołały najnowsze doświadczenia, przeprowadzone przez wydział robót publicznych województwa śląskiego nad budową stalowo - rusztowych nawierzchni drogowych.

Komisja zwiedziła nietylko drogę stalową koło Królewskiej Huty, lecz również korzystając z niewielkiej odległości od Cieszyńska, zjechała

## Dokąd wiatry poniosą?

5 lotników z Torunia bierze udział w zawodach o puchar plk. Wańkowicza

Jakżeśmy już donosili, w poniedziałek nadchodzący dnia 25 bm. o godz. 10 rano nastąpi w Jabłonnie start 7 balonów polskich do zawodów o puchar im. plk. Wańkowicza, w którym biorą udział i balony i lotnicy z toruńskiego 1. baonu balonowego.

Leżą następujące załogi: na balonie „Hel” kpt. Konstanty Piotrowicz i por. Antoni Stempel, na balonie „Warszawa” por. Władysław Pomaski i por. Antoni Janusz z Torunia, na balonie „Kraków” por. Tadeusz Kasprzycki i por. Stanisław Brenk objaz z Torunia, na balonie „Lwów” por. Michał Filipowski i por. Michał Mikulski objaz z Torunia, na balonie „Poznań” por. Stanisław Foltasiński i por. Jan Seweryn Łazniewski i por. Michał Ptasieński.

Balony te posiadają pojemność po 750 m. sześciennych. Na balonie „Gniezno”, o pojemności 40 m. sześciennych, leci samotnie por. Jan Zakrzewski. Oficerowie ci zostali wylosowani z pośród załóg balonów wolnych, bataljonów balonowych z Torunia i Jabłonny.

Balony będą napełnione wodorem w dniu odlotu. Balon polski „Kościusko”, który zwy oieżył w Chicago, jak wiadomo, był napełniony gazem świetlnym.

Wśród załóg balonów, biorących udział w zawodach, nie brak najświetniejszych pilotów balonowych. Całkowite miejsce wśród nich zajmuje załoga: por. Pomaski i por. Janusz, która dwa razy zwyciężała w zawodach krajowych, a w zawodach zagranicznych w roku ub. zajęła na małym balonie „Gdynia” czwarte miejsce.

Balony mają za zadanie przelecieć jaknajwiększą odległość w granicach Polski. Zwycięży ta załoga, która najdalej zaleci. Zadaniem pilotów będzie wznieść się na taką wysokość, na której wieją wiatry w kierunku najbardziej dogodnym dla lotu. Najwięcej szans mają ci zawodnicy, którzy dolecieliby do Polscia lub na Wileńszczyznę. W wypadku znalezienia się w pobliżu granicy, zawodnicy będą musieli lądować.

Zawody balonowe budzą ogromne zainteresowanie wśród szerokiego rzesz publiczności, przedewszystkiem ze względu na wspaniałe zwycięstwo polskie w Ameryce. Niewątpliwie wielu mieszkańców stolicy skorzysta z okazji i uda się do Jabłonny, by tam przysłuchiwać się efektownemu startowi balonów wolnych. Będzie to niejako wstęp do zawodów międzynarodowych, które odbędą się we wrześniu roku 1934 w Warszawie.

## Auto w Garonnie W nurtach rzeki zginął polski student

W ub. wtorek zdarzył się w Tuluzie wypadek samochodowy, w którym straciło życie 4 osoby, m. in. student narodowości polskiej Herman Maksymilian, pochodzący z Warszawy.

Auto, przejeżdżając przez most na rzece Garonnie, uderzyło w wykładnię auto ciężarowe, wpadło na barierę mostu, zlamano ją i spadło do rzeki.

komisja do Morawskiej Ostrawy i Vitkowie w Czechosłowacji, aby zapoznać się z doświadczeniami i sukcesami, osiągniętymi ostatnio przy budowie dróg stalowo - rusztowych.

Dnia 21 b. m. komisja wyjechała dla swiędzenia północnych powiatów woj. śląskiego, stąd wraca przez Częstochowę do Warszawy.

## Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego

# „UNION” S. A. GDYNIA

Wyrób tłuszczów i olejów roślinnych z surowca egzotycznego, zamorskiego i krajowego, jako to:

palmowego - kokosowego - sezamowego - rzepakowego - lnianego - arachidowego - oraz pokostu

## EKSPORT MAKUCHOW

Adres dla listów: Gdynia, skrzynka poczt. 125  
Adres dla przesyłek wagonowych: Gdynia-Port, strona północna, boeznica własna;

Adres dla depesz: Olejarnia Gdynia.

Telefon: Centrala 2941

Telefon: Centrala 2941

# Rolnictwo pomorskie a Bank Akceptacyjny

## Z przebiegu zebrania informacyjnego w Toruniu

Wczoraj w gmachu Ratusza toruńskiego odbyło się zwołane przez Zarząd PTR zebranie informacyjne w sprawie Banku Akceptacyjnego oraz ustosunkowania się do jego akcji rolnictwa pomorskiego oraz pomorskich instytucji finansowych. Na zebranie przybyli specjalnie z Warszawy dyrektor Banku Akceptacyjnego p. Kazimierz Grossman oraz członek komitetu konwersyjnego przy B. A. p. radca Wierusz-Kowalski.

Obrady zajął prezes PTR p. Czarlński, oddając następnie głos p. dyr. Grossmanowi, który w szczegółowym referacie wyjaśnił zebraniem cele i zadania Banku Akcept. Referent podzielił swe uwagi na cztery zasadnicze punkty a mianowicie: w jakim celu założono Bank Akceptacyjny i jakie korzyści daje rolnikom, jakie korzyści daje instytucjom wiejskim i wreszcie jak należy korzystać z jego pomocy.

Pan dyr. Grossman stwierdził, że utworzenie Banku Akcept. jest jednym z działań pracy, podjętym przez czynniki miarodajne, celem ulżenia doli rolnictwa i odciążenia warstw rolnych. Praca w tym kierunku szła szeregiem etapów: przedewszystkiem więc uległy konwersji zobowiązania długoterminowe, następnie przez ustanowienie urzędów rolniczych, uporządkowano dziedzinę krótkoterminowych zobowiązań w stosunku do wierzycieli prywatnych, obecnie zaś przez powołanie do życia Banku Akcept. ma być uporządkowana dziedzina krótkoterminowych zobowiązań rolniczych w instytucjach kredytu publicznego.

Korzyści wynikające z tej ostatniej akcji dla warsztatów rolnych są jasne; zobowiązania weksłowe krótkoterminowe w różnych instytucjach finansowych stwarzają ciągłą groźbę egzekucji, a przy prolongowaniu ich wymagają dużego nakładu na opędzenie związanych z tem kosztów. Pozatem kredyty te a reguły są wysoko oprocentowane w stosunku 9—12 proc. rocznie, co w dzisiejszych warunkach kryzysu rolniczego jest nie do zniesienia. Technika konwersji tych krótkoterminowych zobowiązań przy współdziałaniu Banku Akcept. polegać będzie na tem, że dłużnik zawierać będzie z instytucją wierzycielską odpowiednią umowę konwersyjną na przeciąg 6 wzgl. 7 lat, przy czem stopa oprocentowania będzie niższa do 6 1/4 proc. w stosunku rocznym, dodatkowo zaś odpadną wszelkie koszty związane z prolongacją weksli.

Jeżeli chodzi o instytucje finansowe to przez zawarcie takich umów z dłużnikami uzyskują one odmrożenie swoich należności, a oprócz tego upłynienie swych funduszy przez korzystanie kredytu akceptacyjnego, — udzielanego w miarę potrzeby przez Bank, — Co zaś do strat, wynikłych z obniżki stopy oprocentowania, to zostaną one częściowo wyrównane z subsydjów, udzielonych na ten cel

przez Skarb Państwa.

Po przemówieniu p. dyr. Grossmana głos zabrał p. radca Wierusz-Kowalski, omawiając zadania Komitetu Konwersyjnego przy Banku Akcept., który jest wykładnikiem Ministerstwa Skarbu i dążyć będzie w ramach akcji Banku do skordynowania interesów dłużników i instytucji wierzycielskich.

Po obu referatach wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. prezes Wojciechowski, Czajkowski, w imieniu dzierżawców dóbr państwowych, dyr. Makowiecki,

prezes Hulewicz, prezes śląski, Woziwoda, Gackowski, Zielński z Wydziału Rolnego Urzędu Wojewódzkiego oraz innych. Mówcy podkreślali celowość inicjatywy Rządu, która znalazła swój wyraz w powołaniu do życia Banku Akcept., czyniąc zarazem szereg uwag praktycznych, dotyczących rozwinięcia działalności tego banku. Uwagi te p. dyr. Grossman przyrzekł przedstawić czynnikiem nadzorem Banku z tem, że poszczególne rzeczowe postulaty, zarówno ogólne, jak i regionalne, będą w miarę możliwości uwzględnione.

## Falszerze książeczek PKO przed sądem w Gdyni

Wczoraj odbyła się w Sądzie Okręgowym w Gdyni całodniowa rozprawa karna z oskarżenia prok. Sobolewskiego pod przewodnictwem prezesa S. O dr. Parczewskiego i przy udziale sędziów Pikora i Korwińskiego, przeciwko Władysławowi Grzechowiakowi, Konstantemu Blichowskiemu, Marjanowi Wachowiakowi i Stanisławowi Goworowskiemu.

Akt oskarżenia zarzucał wymienionym, że od maja do października 1932 r. w różnych miejscowościach na Pomorzu podejmowali pieniądze na falszowane dokumenty i książeczki oszczędnościowe PKO. Pozatem Goworowski i Blichowski podrabiali podpisy na tych dokumentach i pewnego razu przy współdziałaniu Grzechowiaka dokonali w Wejherowie kradzieży z włamaniem w mieszkaniu inż. Sataty, któremu skradli futro, ubrania i inne wartościowe przedmioty.

Ukoronowaniem ich oszukanych imprez było założenie w Wejherowie fikcyjnego przedsiębiorstwa handlowego, przy pomocy którego usiłowali narazić kilka instytucji handlowych na duże straty.

Wszyscy oskarżeni mają za sobą bardzo bujną przeszłość kryminalną. Na rozprawie składało zeznania 11 świadków. Najważniejszą obciążyli obwinionych św. Lasek, st. przodownik P. P. w Gdyni oraz post. J. Ilczuk z Grudziądza. Przybyły ekspert-grafolog z Poznania p. Grudziński, oraz rzeczoznawca ramienia PKO p. Spiechowski wykazały niezbitnie winę oskarżonych.

Po kilkogodzinnej naradzie Sąd wydał wczoraj o godz. 1 w nocy wyrok, mocą którego Grzechowiak skazany został na łączną karę 4 lat więzienia, Blichowski i Wachowiak po 3 i pół lat więzienia, oraz utratę praw honorowych i obywatelskich na przeciąg lat 4.

Goworowski ukarany został 2-letnim więzieniem i utratę praw obywatelskich na przeciąg 2 lat.

## Programy radiowe

### SOBOTA, DNIA 23 WRZEŚNIA 1933 R.

Radjostacja warszawska.  
7,20 Muzyka poranna (płyty) 7,35 D. c. muzyki z płyt. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,57 Wzrost czasu: Heinal z Torunia. 12,05 Muzyka salonowa (płyty). 12,35 D. c. muzyki salonowej (płyty). 14,55 Płyty. 15,05 Wiadomości bież. 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15,15 Płyty. 15,25 Kom. gospod. 15,35 Płyty. 16,00 Transmisja ze Lwowa. 16,30 Muzyka instrumentalna i wokalna (płyty). 17,00 Odczyt aktualny. 17,15 Muzyka eklek. 18,15 Recita skrzypcowy L. Kmitowej. Przy fortep. prof. L. Urstein. 19,00—19,00 Tr. ze Lwowa aelu p. ległych strzelców z okazji 25-lecia Zw. Strzeleckiego. 19,40 Kwadrans Merckego p. t. „Zbiaracz motyli” — fragm z powieści Conrada p. t. „Lord Jim”. 20,00 Muzyka lekka. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. I. Carrero (piosenki) i L. Urstein (akomp.). 21,15 Transmisja z Wilna. 21,30 Koncert chopinowski w wyk. St. Szpińskiego. 22,00 Muzyka tan. 22,25 Wiadom. sport. 22,40—24,00 D. c. muzyki tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.  
16,00 Lwów. Audycja dla chorych  
18,15 „Obieski i zamek w Olsku”, wygl. dr. A. Czołowski.  
16,40 „Echa odsieczy wiedeńskiej” w polskiej pieśni ludowej.  
16,30 Katowice. Pieśni w wykonaniu A. Kopciuskowskiego.  
Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.  
17,25 Moskwa (Stalin) „Ota o”, op. Verdiego.  
17,25 Leningrad. „Chowaśszczyna”, op. Musorgskiego.  
20,45 Rzym. „II Pirata” op. Belliniego.

### NIEDZIELA, DNIA 24 WRZEŚNIA 1933 R.

Radjostacja warszawska.  
11,00 Transmisja Mszy polowej z Chelma Lubelskiego.  
12,05 Odsłonięcie pomnika poległych żołnierzy Lubelskiego z okazji święta 7-go p. p. Leg. 7 p. p. Leg. (Tr. z Chelma Lubelskiego). 12,55 Poranek muzyczny. Wyk.: Orkiestra Symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Cz. Perenson (sopran) i prof. J. Lefeld (akomp.). 14,00 Odczyt p. t. „Warunki produkcji zwierzęcej w nadchodzącym okresie”, wygl. inż. E. Wiszniewski. 14,15 „Kom. roln.-meteorol.” 14,20 Koncert w wyk. Regi. Chóru Młodzi z Bochonia. W programie ludowe pieśni łowickie. 15,05 Muzyka salonowa (płyty). 16,30—17,00 Muzyka lekka (płyty) 17,00 Odczyt p. t. „Wrogowie spółdzielczości” wygl. p. St. Thuguit. 17,15 Polska muzyka lud. w wyk. ork. A. Stromberga i W. Kaczyńskiego. 18,00 Recital śpiewaczy. Wyk. A. Wroński. Akomp. M. Mierzejewski. 19,00 Słuchowisko. 19,40 „Skrzynka poczt. techn.” omówi p. W. Frenkiel. 20,00 Koncert pośw. twórczości Karola Szymanowskiego w pięćdziesiątą rocznicę urodzin. Wyk.: Ork. symf. P. R. pod dyr. G. Fitebergę, K. Szymanowski (forte). St. Korwin-Szymanowski (śpiew) i E. Umińska (skrz.). Słowo wstępne wygl. prof. dr. Zdz. Jachimecki (Tr. z Krakowa). 22,00 Wiadom. sport. ze wszystkich rozgłośni polskich.  
Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.  
18,45 Wilno. „Książka pod mikroskopem”, wygl. dr. A. Lysakowski.  
22,20 Lwów. Na wesolej fali lwowskiej.  
Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.  
18,35 Monachjum. „Palestrina”, legenda muzyczna Pfitznera.  
19,00 Praga. „Libusza”, op. Smetany.  
20,00 Beograd. Koncert muzyki polskiej.

## Nowy burmistrz miasta Wejherowa

Dekretem Pana Wojewody Pomorskiego został mianowany komisarzem zastępcą burmistrza dotychczasowy wicestarosta p. Teodor Bolduan.

Nominacja nowego kom. zast. burmistrza została przyjęta przez tut. społeczeństwo z wielkim uznaniem, ponieważ p. Bolduan dał się poznać jako wybitny działacz społeczny oraz dobry administrator. Po osieroconym stanowisku przez ś. p. Owińskiego, miasto zyskuje nowego gospodarza, który swymi zaletami umysłu i serca zyskał sobie już uznanie opinii publicznej.

## Rybacki Dom Ludowy

W znanej kąpielisku nadmorskim Wielkiej Wsi — Hallerowie czynione są starania ze strony znanego artysty - malarza Szwocha budowy pierwszego na wybrzeżu Rybackiego Domu Ludowego. P. Szwoch projektem swym zdołał zainteresować Ligę Morską i Kolonjalną, która projekt zaakceptowała i w najbliższym czasie ma z własnych funduszy przystąpić do budowy. Wybór budowy domu w Wielkiej Wsi-Hallerowie dokonany został dlatego, że miejscowość ta przeznaczona jest pod przyszły wielki port rybacki na otwartym Bałtyku, jak również wielki ośrodek rybactwa, trudniącego się dalekomiernikami połowami.

## Gieldy

### Warszawskie notowanie walutowe

z dnia 22 IX. 1933 r.

#### WALUTY.

	DOLARY STANÓW ZJEDNOCZ.	DEWIZY.
Belgia		
Bukareszt		
Gdańsk	173,75—174,18	
Holandja	360,95—361,85	
Kopenhaga		
Londyn	27,67—27,65	
Nowy Jork	5,80—5,84	
Nowy Jork telegr.	5,81—5,85	
Oslo		
Paryż	35,00—35,09	
Praga		
Sztokholm	142,70—143,45	
Szwajcaria	173,28—173,71	
Włochy	47,05—47,28	
Berlin (w obrotach nieofic.)	213,50	

### Urzędowa cedula giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie

z dnia 20 IX. 1933 r.

Zyto I. standard	14,25—14,75
Pszonica jednolita 742 gl.	22,00—22,50
Pszonica zbierana 731 gl.	21,00—22,00
Owies jednolity 468 gl.	15,00—15,50
„ zbierany	14,50—15,00
Groch polny	21,00—23,00
Rzepak	37,00—39,00
Mąka żytnia	25,00—27,00
Mąka żytnia sitk. gat. II 50%	19,00—21,00
Obroty	871
w tem żyta	615

### Notowania ziemioplodów w Poznaniu

z dnia 22 IX. 1933 r.

Zyto	14,65—14,76
Pszonica nowa	16,50—17,50
Jęczmień zwyczajny przemiał.	—
Owies pastewny	13,50—14,05
Mąka żytnia 65 proc.	—
Mąka pszena 65 proc.	34,00—36,00
Rzepak	—
Groch Volgera	22,00—24,00

## Silne wichry zniszczyły sieci rybackie

Silne wichry jakie ostatnimi dniami przeszły nad polskim morzem spowodowały straty dość pokaźne rybakom kaszubskim, gdyż zniszczone zostały sieci zastawione na ryby zwłaszcza węgorze.



W piątek, dnia 22 IX. b. r. o godz. 15.45 zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, teść i dziadek ś. p.

# Jan Piątkowski

przeżywszy lat 69,

o czem zawiadamia w imieniu stroskanej rodziny

Ksiądz K. Piątkowski.

Eksportacja zwłok z domu żałoby Piekary 41 do Bazyliki św. Jana odbędzie się w niedzielę 24 bm. o godz. 17. Nazajutrz o godz. 8.30 nabożeństwo żałobne, a o godz. 16 wyprowadzenie zwłok na cmentarz św. Jana.

## PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH „DROGOMOST“

5835

### „DROGOMOST“

Inż. TADEUSZ ZAGNER — GDYNIA ulica Abrahama — Telefon numer 12-45 dom Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń

#### WYKONYWA

wszelkie roboty inżynierskie, nadziemne, podziemne i drogowe (roboty ziemne, szosowe, brukarskie, betonowe i asfaltowe) oraz projekty w zakresie powyższych robot wchodzące

## PRZETARG.

W dniu 27. 9. br. odbędzie się w 16 Pułku Ułanów Wlkp. w Bydgoszczy przetarg na dostawę 9 ton marm. w pastewnej z dostawą loco Bydgoszcz.

Oferty nadesłać do Kwatermistrzostwa tegoż pułku do dnia 26 b. m. godz. 16-tej.

Po przyjęciu oferty zostaną zainteresowani pisemnie powiadomieni.

Koszta niniejszego ogłoszenia ponosi dostawca otrzymujący dostawę.

5934

zlec. nr. 1726-8

ZELAZO sztabowe i fasonowe **BEDNARKE BLACHY** poleca 4783 **P. TARREY, Toruń** Tel. 133. St. Rynek 23.

# Koks

wysokowartościowy butni-  
czy górnośląski, znanej  
koksowni KNURÓW

# Węgiel

głębokich kopalń górno-  
śląskich i ZAGŁĘBIA  
DĄBROWSKIEGO

sprzedaje najkorzystniej

**„Elibor”** Sp. Akc.  
handlowo-przemysłowa

**Ł. J. Borkowski,**  
Oddział w Gdyni,  
ul. Podolska obok wiaduktu,  
Nr. 1, tel. 29-21.

# CENTRALNA KASA SPOŁEK ROLNICZYCH

ODDZIAŁ w TORUNIU UL. MOSTOWA 21

5853

PRZYJMUJE BEZ PROWIZJI ZAPISY NA

# 6% POŻYCZKĘ NARODOWĄ

— I w SPRAWIE SUBSKRYPCJI UDZIELA WSZELKICH INFORMACYJ. —

Hurtownia win 5916  
**R. G. Schmidt**  
BYDGOSZCZ  
ulica Jagiellońska nr. 12

Pierwszorządny  
Zakład Krawiecki  
**W. Owczarzak** 5942  
Toruń, Nowy Rynek 26  
wykonuje wszelką gar-  
derobę z własnych  
i dostarczonych  
materiałów

# Wielkopolskie Towarzystwo Budowlane

SP. AKC. „RIKA” SP. AKC.

Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 9

Telefon 172

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE I BIURO INŻYNIERSKIE  
ZAŁOŻONE W 1932 ROKU

Wykonuje roboty nad i podziemne, betonowe, żelbetowe, budowa kolei,  
dróg bitych i mostów oraz wszelkie roboty portowe  
Wykonanie fundacji własnymi kafarami. Stolarnia mechaniczna. Dostarcze-  
nie projektów, planów, kosztorysów i fachowych informacji dla wszelkich  
robót budowlanych.

# FUTRA

Kurtki, mufki nowe, przeróbki i reperacje wykonuje  
według najnowszych zagranicznych modeli po cenach  
przystępnych

Pracownia Futer - Edward Peschel

Bydgoszcz, ul. Długa 44 I ptr. vis a vis Apteki Staromiejskiej

# HURTOWNIA PAPIERU

materiałów piśmiennych  
i szpagatu

**Kazimierz Bartel,**  
Bydgoszcz — Śniadeckich 38

Telefon 634 5924

uskutecznia większe dostawy.

# AUGUST LATTE

Hurtownia i Fabryka  
Sera

Wedliny, marynaty,  
konserwy rybne

Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 1  
Telefon 1108. (5920)

# Bakon-Eksport Gniezno Sp. Akc.

Dyrekcja i Biuro główne

w Bydgoszczy, ul. Gdańska 16, tel. 2257

Fabryki bekonów: Bydgoszcz tel. 276 — Gniezno  
tel. 292 — Grodzisk tel. 94 — Tczew tel. 357.

Fabryka szmalcu w Bydgoszczy, tel. 2312 — Fabryka szynek  
w Warszawie tel. 102672 — Chlewnia zarodowa  
w Jelonku pod Gniezmem.

Hodowla świń rasy Yorkshire.

Staly zakup świń w wadze od 50 do 100 kilogramów przez centrale jak  
również przez filje: 2923

# Dom Spedycyjny „RAWA”

Zał. 1895 r. Właśc. WŁADYSŁAW SZMAŃDA Zał. 1895 r.

ŚNIADECKICH 19 BYDGOSZCZ TELEFONY 121, 2152

ZWÓZKI — PRZEPROWADZKI — MAGAZYNOWANIE  
CLENIE — ASEKURACJA — INKASO  
MIĘDZYNARODOWA SPEDYCJA



# GUSTAW WEESE

NAJSTARSZA I NAJWIĘKSZA

FABRYKA PIERNIKÓW W POLSCE

5593

TELEFON 110 TORUN MAŁE GĄRBARY 5

# Sivo Skierniewickie

jasne i ciemne, oraz lemoniady

poleca

Skierniewicki Browar Jarony

Władysława Strakacza  
Oddział w Toruniu tel. 123

5884

# F. EBERHARDT Sp. z o. o. BYDGOSZCZ

Fabryka maszyn	założ. w 1847 roku
Budowa Kotłów i t.p.	Największe i naj- poważniejsze przedsiębiorstwo tej branży na miejscu
Odlewnie żeliwa	
Warsztat reparacyjny	
Spawanie autog. i elektryczne	Św. Trójcy 11 Telefon 74, 1741

# BYDGOSKA HURTOWNIA GALANTERJI

E. Warszawska

Pończochy - Wełna - Nici - Trykotarze

Bydgoszcz, ul. Długa 48 — — Telefon 22-83

# M. FRAJMAN

Hurtownia towarów krótkich  
bławatów, nici, pończoch,  
wełny i trykotarzy.

BYDGOSZCZ

ul. Dr. Warmińskiego 17. (5925) tel. 2120.

# W. DANKIN

Repr. The Anglo-Asiatic Comp. Ltd. London - Oddział w Gdańsku

Wyłączna sprzedaż:

Herbaty „W. Wysocki i Ska”

Czekolady i kakao „Anglas”

PRZEDSTAWICIELSTWO

Bydgoszcz, Chodkiewicza 14, tel. 1561.

# „EXPRESS”

Spedycja pospieszna przewozi: szybko - tanio - punktualnie  
MEBLE - BAGAŻE I WSZELKIE TOWARY  
zał. 1911 roku - BYDGOSZCZ - zał. 1911 roku  
Zygmunta Augusta 18, TELEFON 800 5908

# Wielkopolska Huta Szklana

Wacław Pasikowski (5912)

Specjalność: BUTELKI

Bydgoszcz, ul. Hutnicza 3, tel. 1325

# „LIGA” T. Z. O. P.

Fabryka Kakao-Masła Kakaowego

BYDGOSZCZ ul. Marsz. Focha 16.

5910

# FABRYKA KARTONÓW

Właśc. E. HONNE

wykonuje 5911

Opakowania tekturowe dla Fabryk  
obuwia, czekoladowych, mydeł  
i innych.

Solidne i gustowne wykonanie.

BYDGOSZCZ

ul. Grudziądzka 5. tel. 1040

Kupujcie wyroby Krajowe

# „GRAKONA”

FABRYKA PILNIKÓW I NARZĘDZI  
T. Z. O. P.

w Bydgoszczy - - Tel. 176

WYRABIA WSZELKIE PILNIKI  
ORAZ NARZĘDZIA.



# MITSCHKA i Ska

dawn. Carl CHROEDER, Zakłady Przemysłowo-Drzewne - Bydgoszcz - Małe Bartodzieje, ulica Toruńska nr. 89 - Telefon nr. 18

Dostawca skrzyń do opakowania, cygar, tytoniu, czekolad, mydeł i perfumerji w pojedynczym i lepszym wykonaniu również i polerowane. Wszelkiego rodzaju skrzynie do opakowania z drzewa sosnowego, świerkowego i jodłowego po cenach najniższych.

**DOSTAWCA MONOPOLI PAŃSTWOWYCH**

5943

## Polska Żegluga Rieczna „VISTULA“

Oddział w Bydgoszczy

Grodzka 21, tel. 1196

Oddział w Toruniu

Nadbrzezie, tel. 75

**Najszybszy i najtańszy przewóz wszelkich towarów**  
Przesyłki pospieszne i za zaliczeniem

**Przewóz masowych ładunków (zboże, cukier, mąka, soda i t. d.)**

ze wszystkich miejscowości położonych nad Wisłą, Brdą, Notecią i kanałami:

**po cenach bezkonkurencyjnych**

**Dalsze oddziały i agentury:** Warszawa, Wyszogród, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Nieszawa, Ciechocinek, Fordon, Chełmno, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia, Łódź, Puławy, Sandomierz. 5940

**Składy i magazyny:** Warszawa, Łódź, Toruń, Bydgoszcz, Gdynia i Gdańsk.  
**Regularna linja pośpieszno-towarowa Gdynia-Gdańsk.**

Wobec tego, że **gwałtownie potrzebują gotówki**, sprzedać będą za **każdą możliwą cenę** wszelkie towary włókiennicze **do 30 października.**

**Okazja taniego zakupu, jakiej dotąd nie było.**

Będzie to dla Bydgoszczy

## SENSACJA WIELKA

Proszę naoznie przekonać się, bez obowiązku kupna.

### Magazyn Bławatów Tadeusz Ferber

**Bydgoszcz, Gdańska 63**

narożnik Cieszkowskiego. Telefon 619 (5949)

**PIĘKNE NOWOŚCI JUŻ NADESZŁY!**

## Nafte - Benzyne - Oleje - Smary

5932 poleca

### „POLMIN“

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY  
ul. Gdańska 32 Tel. 174

## Crown Bacon L. I. D.

Koronowo

**Sanom rolnikom podaje do wiadomości, że przyjmuje świnie kontraktowe i bekonowe.**

5933

## WACŁAW MILLNER

Bydgoszcz

ul. Mazowiecka nr. 29. Telef. 1428 i 796

### I. Składy metali:

Miedź, mosiądz i aluminium w blachach, prętach do 100 m/m średn., drutach, rurach i profilach. BLACHY: cynkowa, ocynkowana, żelazna, biała ang., ołowiana, alpakowa. — Rury ołowiane, bednarki ocynkowane i żelazne blankowe. — Cyna angielska i do lutowania szlagnet. — Hutniczy ołów i aluminium w blokach, miedź na kolby, szyny mosiężne do schodów, rurhaki ocynkowane, nity miedziane i aluminjowe i t. p.

### II. Fabryka wyrobów metalowo-masowych:

OKUCIA do mebli, dzwonki do rowerów i drzwi, pompy do rowerów, pedały do rowerów, zawiasy taśmowe, klucze dur-aluminjowe. — Masowa produkcja wszelkich artykułów sztancowanych i tłoczonych w/g własnych i powierzonych wzorów.

### Zakłady galwanizacyjne.

DOSTAWA: ze składu wzgl. terminowo  
Ceny konkurencyjne.

5926

**ZNA PANI JUZ ZALETY NASZYCH PRZODUJACYCH GATUNKOW OCTU?**

**Fermenta**  
OCET  
N. 6 NATURALNY  
DŁA NAJLEPSZYCH  
WINNY  
DŁA WYKONANTNEJ KUCHNI DO ZAPRAW

## Schlaak & Dąbrowski

Sp. z o. o.

Bydgoszcz, ul. Bernardyńska nr. 4

Telefon 150 i 830

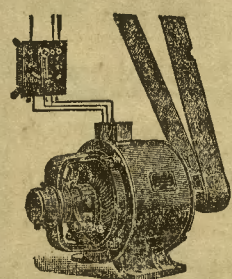
Telefon 150 i 830

DOSTARCZA

**górnolaski węgiel, koks hutniczy, brykiety prima jakości**

Z KOPALN WZGL. KOKSOWNI I BRYKIETOWNI ZRZESZONYCH W KONCERNIE „ROBUR“, KATOWICE WAGONOWO I DETALICZNIE.

KORZYSTNIE PRZEPROWADZKI WYKONUJE



### C. Wujec

Bydgoszcz, Dworcowa 93

Tel. 1520

**Naprawia i nowo nawija motory**

## DOM-Transportowy

### M. HERZKE

Zwózki - Przeprowadzki  
Magazynowanie

BYDGOSZCZ ul. Gdańską 76  
Telefon 16 5909

## Szkoła Zawodowa Żeńska

w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 1. 5, tel. 1590

przyjmuje uczennice

na dział krawiecczyzny i dział gospodarstwa domowego.

Oplata za naukę 15 zł. miesięcznie.

Oprócz tego Szkoła prowadzi jeszcze kursy gotowania i pieczenia. 5521

## „Magneto“

właśc. Franciszek Graczkowski

mistrz elektrotechniczny

Bydgoszcz

Król. Jadwigi 27

tel. 1825

### Specjalne warsztaty

naprawy i uzwojenia wszelkich elektr. maszyn samochodowych i motocyklowych. — Specjalny oddział naprawy i ładowania akumulatorów samochodowych i radiowych.

### Budowa kolektorów.

Uzwojenie motorów elektrycznych prądu stałego i zmiennego.

ZASTĘPSTWO i OBSŁUGA:

SCINTILLA i BOSCH

Części zapasowe wszelkich typów w wielkim wyborze.

5930

**DARMO** nie dajemy, ale najlepiej i najtaniej kupisz

### FUTRA

w znanej w całej Polsce firmie

## RAPAPORT

Największy wybór — Najnowsze modele

BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 33

5433 Telefon 2113

Zwiedzenie interesu nie obowiązuje do kupna

# A. RUCHNIEWICZ, GRUDZIĄDZ

FABRYKA WODEK  
I LIKIEROW

## Specjalność:

**Nalewka wiśniowa - Nastójka - Bernardynka - Elektorska  
Kartuzjanka - Nadwiślanka - Senatorska - Złota woda**

Premjowane kilkakrotnie złotymi medalami: Bruksela 1896 złoty medal - Grudziądz  
1896 złoty medal - Kościerzyna 1911 złoty medal - Grudziądz 1925 złoty medal.

5936

**Największa i najstarsza Fabryka wódek i likierów na Pomorzu**

## Bitumiczne Papy Dachowe

„KORIOLIT“ (białe) na dachy płaskie i strome  
i do trwałej izolacji. „BARWOLIT“ (czerwone  
lub zielone) na dachy strome.

są pokryciem dachowym najbardziej ekonomicznym, wy-  
próbowanym w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat — nie  
zawierają smoly — są ogniochronne, odporne na wpływy  
atmosferyczne i nie wymagają konserwacji. Za trwałość  
bez potrzeby konserwacji udzielamy 10-letniej gwarancji.

Wyjaśnienia — Oferty — Kosztorysy na żądanie.

**STANEK I S-KA** FABRYKA PAPY DACHOWEJ  
Hurt i Detal Materiałów Budowlanych i Opalowych  
5490 **W GRUDZIĄDZU**  
ul. Młyńska 16 — wprost Ogrodowej — Telefon 211.

## DLACZEGO

piwo butelkowe kuntersztyńskie  
„z krawatem“ jest niedoścignione?

## DLATEGO:

1. że wielokrotne mycie butelek ługiem oraz ciepłą i zimną wodą, bez użycia szczotek i bez dotknięcia butelek ręką ludzką podczas mycia, jest możliwe tylko na najnowocześniejszych maszynach, myjących i napełniających butelki zupełnie automatycznie;
  2. że etykietowanie odbywa się mechanicznie bez kleju, zapomocą maszyn przywiązujących — „krawat“ samoczynnie;
- użycia kleju, zapomocą maszyn przywiązujących — „krawat“ samoczynnie;

Nasze urządzenia do butelkowania jedyne w Polsce Zachodniej stanowią ostatnie słowo techniki i gwarantują maksimum higieny i czystości.

Dzięki użyciu najlepszych surowców, przy zastosowaniu nowoczesnych aparatów i urządzeń, oddajemy P. T. Konsumentom piwa jasne pełne, dubeltowe — („Marszałkowskie“) i słodowe („Karamel“) zawsze jednostajnej, wyborowej jakości, trwale i zdrowe. 5792

**Browar Kuntersztyn**  
Spółka Akcyjna Grudziądz.

Papier --- przybory biurowe  
artykuły piśmienne i szkolne

poleca

**Adam Tomaszewski**  
**Gdynia**

ul. Świętojańska,

Telefon 1055

**Hurt** **Detal**  
**Dostawa do urzędów i biur.**

5868

## BANK LUDOWY Sp. z o. o.

W GRUDZIĄDZU

przyjmuje wkłady od 1 zł począwszy  
wypożycza skarbonki domowe,  
załatwia wszelkie transakcje  
bankowe.

5954

## KONRAD MROSS

Hurtownia Piwa i Fabryka Wód Mineralnych  
ul. Mickiewicza 18 Grudziądz ul. Mickiewicza 18

5836

poleca

po najtańszych cenach znane wszędzie piwa:

**Smietanka Pomorska jasne**  
**Karamel Pomorski słodowe**  
**Koźlak Pomorski ciemne**

wyrobu

**Browaru Pomorskiego**

oraz wody sodowe i limoniady.

Uprzejmie donoszę Szan. Klienteli, że z dniem  
23-go bm. otwieram w moim lokalu przy ul.  
**Mickiewicza 21**

## Kawiarnię i Cukiernię

Staraniem mojem będzie, wyborowem pieczy-  
wem i pierwszorzędnymi napojami zaskarbić so-  
bie zaufanie Szan. Klienteli i proszę o laskawe  
poparcie (5953)

„Stalla“ Kawiarnia i Cukiernia  
Grudziądz, Mickiewicza 21

Dalsza

## licytacja spadkowa

odbędzie się we wtorek dnia **26 września**  
o godz. 3 po poł., przy ul. Sobieskiego 19 w  
ogrodzie, gdzie sprzedawać będą najwięcej da-  
jącemu za gotówkę

kwiaty oraz różnego rodzaju drzewka pokojowe.

**Władysław Kulerski,**

wykonawca testamentu ś. p. K. Wysockiego  
w Grudziądz. (5952)

Tak jest a nie inaczej:

**BARWA** czyści i farbuje,

wykonaniem swem czaruje • murowane

**S. Kałamajski**

Toruń

Poznań

## Marchlewski & Zawacki

Telefon 104. Grudziądz Wybickiego 29.

Rok zał. 1879.

Rok zał. 1879.

## Handel win i towarów kolonialnych

Specjalność: wina wszelkiego rodzaju przysięgli dostawcy win mszal-  
nych palarnia kawy — pakownia herbaty.

Reprezentacja i rozlewnia BROWARU JANA GOETZA W OKO.  
CIME. Dostawa w beczkach i butelkach. PIWIARNIA  
OKOCIMSKA. 5798

## Drogerja pod Orłem

Gdynia, Telefon 18-60

poleca

wody kolońskie i kwiatowe,

perfumy, rozpylacze  
oraz mydła toaletowe.

ceny znacznie obniżone

Dział artykułów malarskich:  
Farby, lakiery, pokost pendzie

5833 po znacznie niższych cenach.

## Kabaret Komików

w Edenie — Gdańsk

Codziennie punkt. o godz. 9-tej wiecz.

Wielki Nowy Program

Czwartki — Soboty — Niedziele

popołudniu o godz. 4.30

2 1/2 godz. śmiechu

przy kawie z ciastkami i tańcu

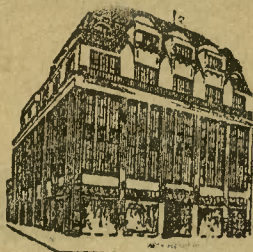
5820

## Pokoje umeblowane

z oświetleniem, opalem, usługą,  
z utrzymaniem lub bez wynaj-  
muje miesięcznie po przy-  
stępnych cenach

Grand - Hotel „Reichshof“ Gdańsk

vis a vis dworca — Zgłoszenia w postępie



# W. KORZENIEWSKI

Towarzystwo Akcyjne  
**GRUDZIĄDZ,**

Rynek 22-24.

Telefon 898.

**Największy dom towarowy na Pomorzu!**

Obawiając się zwyżki cen w konfekcji, zakupiliśmy wcześniej bardzo korzystnie **konfekcję damską, męską i dziecięcą** i polecamy już teraz po cenach najniższych przedsezonowych:

**Dla pań:** Najwykwintniejsze modele w płaszczach, futrach, sukniach i pulowerach. Błamy futrzane, skórki, czapki berety.

**Dla panów:** Płaszcze, ulstry, futra, kurtki ubrania, konfekcję sportową w najnowszych fasonach. Kapelusze, czapki, bieliznę, krawaty.

**Dla dzieci:** Płaszczki, mundurki szkolne, czapki, berety, ubrania gimnastyczne i treningowe.

**Olbrzymi wybór nowości w materiałach damskich na suknie, kostjumy i płaszcze.**



5838

Dla nisko kalkulowanych i wskutek tego bezkonkurencyjnych cen, opłaca się przyjazd z najdalszych stron.

**Cukiernia i Kawiarnia**  
**Aug. Kulinna — Grudziądz,**  
Telefon 460 Toruńska 6 Telefon 460  
poleca  
**pierwszorządne ciasteczka**  
5894 sztuka 20 gr.  
**1a torty** od 6,— zł wzwyż.  
Na naturaln, masle i jajkach pieczone.

## Bronisław Murawski

właśc. Br. Murawski i Fr. Krzewiński  
Grudziądz, Wybickiego 24-26

Hurtownia brzozy żelaza  
i towarów kolonialnych

9797

poleca:  
Żelazo sztabowe, Dźwigary żelazne, blachy żelazne, ocynkowane i cynkowe, podkowy żelazne, specjalną stal na resory samochodowe i wozowe, osie żelazne wozowe i patentowe, wszelkie materiały budowlane.

Sprzęty kuchenne, wyroby ocynkowane i emaljowane, oleje maszynowe, cylindrowe i centryfugowe, smary do osi.  
Przyjm. się zamówienia na szylidy emaljowane.

**WŁADYSŁAW LUTOBARSKI**  
**GRUDZIĄDZ**  
UL. TORUŃSKA 15 — TELEFON 60.

5790 **SKŁAD ŻELAZA**  
I NARZĘDZI KUCHENNYCH  
WĘGIEL - ARTYKUŁY BUDOWLANE



**J. Żmijewski**  
Rok zał. 1908  
Toruńska 6 tel. 928

Specjalności:  
**Kapelusze**  
**Bielizna**  
**Krawaty** i t. d.  
5795

Znane ze swej znakomitej jakości i deseni  
**MATERJAŁY BIELSKIE**  
**Fabryki Sukna Gustaw Molenda i Syn**

Na Grudziądz i centralne Pomorze  
Kupuje się w składnicy fabrycznej

5788 u **Jana Paluszkiewicza**  
Grudziądz ul. Stara 1,

z materiałów tych wykonuje się na miejscu wykwintną odzież.

**Polska Żegluga Rzeczna „Vistula”**  
Sp. z o. od. Warszawa, Mazowiecka 12.  
tel. 472 Oddział w Grudziądzu, tel. 472

dokonyje po cenach bezkonkurencyjnych przewozu wszelkich przesyłek towarowych i pospiesznych, masowych ładunków jak zboża, mąki, olei, smarów żelaza, i t. d. również za zaliczeniem.

5878 Utrzymuje stałą i regularną komunikację pośpieszno-towarową Gdynia - Gdańsk.

Codzienna komunikacja pasażerska, najtańsza i najwygodniejsza, począwszy od Gdańska do Sandomierza.

Dalsze oddziały i agentury: Warszawa, Wyszogród, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Nieszawa, Cielochocinek, Toruń, Fordon, Bydgoszcz, Chełmno, Tczew, Gdańsk, Gdynia, Puławy, Sandomierz. - -

## Hotel „Królewski Dwór”

Grudziądz, Rynek 3-4  
właśc. Stanisław Klarowski

5796 **Pierwszorządny Hotel**  
Restauracja - Winiarnia - Kawiarnia

**Franciszek Szpitter**  
Lasin

5793 **Hotel—Restauracja**  
towary kolonialne — towary żelazne. — materiały budowlane i opałowe.  
Najstarsza placówka polska w powiecie: egzystuje od 1861 r.!

**Zakład fryzjerski**  
dla Pań i Panów  
**J. ŁOBODA**  
Toruń, tylko ul. Chełmińska 7.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
**RESTAURACJA**  
**KABARET**

5794 **SZYDZIK — GRUDZIĄDZ**  
CZYNNY DO GODZ. 5-tej RANO.

## Hotel Centralny

Braci Lange,  
Grudziądz,

5789 Plac 23 Stycznia 12, tel. 54.  
- Restauracja, ogród, dancing, garaż. -

# Składajcie swe oszczędności do Komunalnej Kasy Oszczędności m. Brodnicy

Konto w P. K. O. nr. 205.056 w Brodnicy n/Drw. Bank Polski Oddział Lidzbark

**K. K. O.** gwarantuje jako instytucja o popularnej pewności za wszystkie zobowiązania swoje nie tylko własnymi kapitałami ale również całym majątkiem i dochodami miasta Brodnicy, daje więc niewzruszoną rękojmię przyjętych na się zobowiązań.

Wyplata wkładów terminowa. Tajemnica ustawowo strzeżona. Koszty przekazu gotówki ponosi K. O.

## Warszawskie Towarzystwo Transportowe

Sp. z o. o. Adres telegraf. i „WARTRANS“

GDYNIA ul. Świętojańska  
Tel. 1330 - 1331

GDANSK Hundegasse 117  
Tel. 229 51

### EKSPEDYCJA MORSKA I LĄDOWA

SPECJALNOŚĆ: Przeladunek towarów masowych jak: ruda, fosforyty, siarczan amonu, sole potasowe, ryż, cukier, tomasyna, cement, węgiel i t. p.

5867

### SPECJALNY DZIAŁ BAWELNY

Ekspedycja wszelkiego rodzaju drobnicy, gwarantowanie towarów — Nowoczesne magazyny w Gdyni i Gdańsku

## „OCEAN“ POLECA

wyrobiane z surowca złowionego przez polskich rybaków:

Przetwórnia Ryb Morskich

GDYNIA

Port Rybacki, Hala rybna.

Tel. 20-38.

5834

moskaliki delikatesowe (Crown Sardines)  
śledzie zawijane (Rolmopsy),  
śledzie bałtyckie w mleczku rybnym,  
śledzie bez ości w mleczku rybnym.

Dostawa szybka (à la President)

(Prosimy żądać cenników)

## Dr. Wł. Rauch

przeprowadził się

i ordynuje

WEJHEROWO, ul. Sobieskiego 20 II p.

Telefon 78.

5851

W niedzielę — 24 sierpnia godz. 15-ta

w Gdańsku

I-szy mecz piłki nożnej  
sezonu jesiennego

O MISTRZOSTWO OKRĘGOWE

„Gedania” — Preussen

na stadionie „Gedania” — Wrzeszcz Heeresanger.

Przed meczem zawody rezerw

o godz. 11,00 „Gedania” III — F. O. G. T.

o godz. 13,15 „Gedania” II — Preussen II.

5872

**EDEN**

RESTAURACJA  
W PIWNICY

Gdańsk vis a vis Dworca  
Ceny znacznie niższe  
Zjesz najtaniej i najsmaczniej

Oblady 1.10, porcje barowe ciepłe 0.70  
kolacje, zimny bufet

Restauracja otwarta od 6-tej rano.  
Nowe kierownictwo restauracji „Eden-Piwnica”  
prosi o poparcie. 5682

5770 **Pensjonat**  
„Stella Maris”  
w Orłowie Morskiem,  
pod Gdynią, stacja Ko-  
libki Orłowo, tel. nr.  
9146. Przystanek au-  
tobusów; poczta, wy-  
najmuje pokoje ume-  
blowane od 20 zł. mies.

## SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłość, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym sok ustroju od trucia własnych i zapewnającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3 na ulicę Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej.)



Zródłem  
Waszego  
zdrowia i szczęścia

jest  
magazyn mebli

**Fingerhut**  
Gdańsk, Milchkanngasse

Nasze ceny  
są obecnie jeszcze niższe.

5871

## NA SEZON JESIENNO - ZIMOWY

POLECAM:

Szlafroczki damskie i męskie — piżamy — bonżurki — pullovery — swetry — sukienki dla dziewczynek — pajacyki — niedźwiadki, — palta i t. p.

Wetny i włóczki marki „TRÓJKĄT W KOLE”

WIELKI WYBÓR — — — CENY NISKIE  
TELEFON 1870

**P. Anflinkowa**  
Gdynia 5656 Świętojańska 13

## „GETEHA”

Gdyńskie Towarzystwo Handlowe

Tel. 1429 **Gdynia, ul. Lipowa 5, Portowa 51** Tel. 1469

poleca ze składu:

wszelkie artykuły techniczne, żelazne śruby, nity, metale, liny stalowe, okucia budowlane i meblowe.

Tlen, acetylen i wszelkie akcesoria firmy „Perun” Warszawa

5937

Zagadka rozwoju i popularności mego przedsiębiorstwa leży w tem, że od założenia firmy dbam troskliwie o doborowy towar i wielki wybór, a przede wszystkim ceny opieram na ścisłej i uczciwej kalkulacji.

**Stale i równe ceny dla wszystkich.**

dają Szanownej Klienteli gwarancję, że w firmie mojej kupuje najrzetelniej i najkorzystniej.

**S. Kałamański.**

**Centralny Dom Tapet**

**Bydgoszcz Sp. z o.o. Toruń**  
5815 **Główna 19** — tel. 3445. **Szeroka 33** — tel. 177.

— **Tapety** — **Ceraty** — **Kokosy** — **Linoleum** —  
Specjalne i najkorzystniejsze źródło zakupu!

**„UNIVERSAL” TORUŃ**

ul. Szeroka 17, tel. 86.

**DROGERJA — PERFUMERJA.**

Farby, lakiery, pokosty, pendzle. Tapety w najnowszych deseniach.

**PRZYBORY FOTOGRAFICZNE.**

Ceny umiarkowane.

5814

Obsługa fachowa.

**Nikt nie dozna zawodu . . .**

jeśli swoje zapotrzebowania na

**materiały damskie, męskie, płótna, firany, materiały dekoracyjno-meblowe i t. p.**

pokryje w znanej firmie

**Magazyn W. Kotliński**

ul. Szeroka 23 **Toruń** ul. Szeroka 23

**Nowości - jesienno - zimowe**

5841

obecnie już w największym wyborze na składzie.

**PALARNIA KAWY IMPORT HERBATY**

własna pakownia 5840

**St. Grelewicz**

Tel. 853 **Toruń** W. Garbary 19.

**HURTOWO — — DETALICZNIE**

Większe przedsiębiorstwo potrzebuje od zaraz

**Biuralistę — Handlowca**

z kaucją. Kandydaci z branży elektr., lub żelaznianej mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z życiorysem, odpis świadectw i referenc. z wysokością kaucji kierować do Administracji Dnia Pomorskiego Toruń, pod Nr. 5888.

**TAPETY**

**Farby - Lakiery Oliwa**

5533 najtaniej

**HURTOWNIA**

**Jan Kapeczyński**  
**Toruń-Brodnica**

**Browning automatyczny 6-cio mm.**

wyrzucający sam gilzy po wystrzale



strzelający do celu metalowymi kulkami, albo śrutem do płactwa, pięknie oksydowany (nie niklowy) płaski, zapewnia zupełne bezpieczeństwo osobiste; huk strzału ogromny. Wykonanie lukusowe z najlepszych materiałów. Cena reklama tylko zł 8.45. Setka kul mosiężnych zł 3.65. 10-cio strzałowe zł 23.75 w całości czarne. Szczołkę do czyszczenia lufy dodajemy bezpłatnie. Za dobroć naszych broniów otrzymujemy mnóstwo listów dziękczynnych. Wysyłamy bez zezwolenia poczt. za zaliczeniem poczt. Koszty przes. opłaca kupujący. — Zwracać uwagę na adres dla korespondencji. **JEN. PRZEDST. „MONRE” WARSZAWA**, skrytka poczt. 627, oddz. 75. **Baczność!** Tylko z naszej firmy można sprowadzić czarne prawdziwe automatyczne browningi, same wyrzucające gilzy po wystrz.

**FUTRA**

największy wybór - najwyższa jakość

**SUKNA**

na płaszcze i ubrania cywilne i wojskowe poleca po cenach konkurencyjnych

**H. WAGNER**

TORUŃ, Szeroka 16 l. p.

**PIERWSZA POLSKA FABRYKA PIERNIKÓW i CUKRÓW**

5609

**J. RUCHNIEWICZ**

telefon 522 **TORUŃ**, Kościuszki 36

**Skład fabryczny: ul. Szeroka 42**

**MŁYN ZAMKOWY**

Tel. 601 **TORUŃ, PRZEDZAMCZE** Tel. 601

**WYTWÓRNIA KASZ I ŚRUTU**

**PRZETARG ofertowy.**

Internat Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni rozpisuje przetarg ofertowy na dostawę artykułów żywnościowych na okres roku szkolnego 1933-34 a mianowicie: mięsa świeżego, wyrobów masarskich, pieczywa, towarów kolonialnych, warzywa, mleka, masła, jaj, śmie tany i serów.

Oferty na specjalnych formularzach, które można otrzymać w Kancelarii Internatu, należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę artykułów żywnościowych dla Internatu” p-a Internat Państwowej Szkoły Morskiej Gdynia, ul. Morska do dnia 27 września 1933 r. godz. 11-tej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Dyrekcja Szkoły.

5771

**Samochody**

ciężarowe do przewożenia i transportów

**Przeprowadzki**

meblowe wozy wyścielane

**Przechowywanie**

magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu

**Zwózki**

samochodami i końmi wykonuje najtaniej

**Ludwik Szymański**

3824 **Toruń**

Zeglarska 3 Tel. 909



Polecam po reklamowych niskich cenach koczule wierzchnie sportowe i różne pyjamy, pullowery, pończochy sportowe getry i skarpetki, rękawiczki, laski i parasole. Wybitne noweści w krawatach. Kapelusze I. Hückla & Synowie welourowe od zł 22,50 począwszy, włosowe od zł 19,50 poczt. Kapelusze wełniane modne fasony a 6,50, 8,50, 10,50, i 12,50 za sztukę.

Telefon 26-73. 5627

**CZESŁAW NOWACKI**

**GDYNIA, ul. Starowiejska 7**

(dom Hundsdorffa)

Specjalny magazyn artyk. męskich.

**Meble**

duży wybór, niskie ceny, solidne wykonanie tylko we firmie

**BRACIA TEWS,**  
**TORUN, ulica Mostowa nr. 90.**

5195

**Na prawa**



motocykli, rowerów i maszyn do pisania wszelkich fabrykatów.

**SPRZEDAŻ**

motocykli, samochodów, rowerów i maszyn do pisania na dogodnych warunkach sploty

**Katafias**

**Toruń**

Rynek Nowomiejski 25, telefon 447.

**MEBLE**

od najskromniejszych do najwykwintniejszych dostarcza

**ZENON KOWALEWSKI**

**FABRYKA MEBLI**

5737 telefon 322 **TORUŃ** Nowy Rynek 18 Zlec. nr. 926



**Ubezpieczenia życiowe** załatwia najkorzystniej

# Zakład Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu

jedyna publiczna instytucja przyjmująca wnioski ubezpieczeń na życie

na obszarze województwa Poznańskiego i Pomorskiego

**POZNAŃ, — Plac Nowomiejski 8**

5885

**TORUŃ**

**Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH**  
uskutecznią szybko i tanio  
**Firma „PEDAB“**  
w Toruniu,  
ul. Koszarowa 15/17 (3161)

**PIERWSZORZĘDNY**  
gabinet kosmetyczny

**„Mimoza“**  
„Hormona“ odmładzający aparat prof. Shula prócz innych najnowszych metod pielęgnowania urody, oparłych na specjalnych studjach w Paryżu. Wszelkie wady cery i włosów usuwa. Trwale przyciemnia brwi i rzęsy prawdziwą henną. Manicure. Toruń, Szeroka 37. II, piętro, 5650

**Zobacz „Kiermasz“**  
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5357

**Kalotechnika**  
Pierwszorządny Gabinet Kosmetyczny prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonujemy między innymi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, lupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrow, przyszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia, brodawek, kurzajek i t. p. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Porady bezpłatne.  
Toruń, ul. Król. Jadwigi 5, m. 3. 2945

**Czteropokojowe**  
komfortowe, bardzo słoneczne mieszkanie w nowej willi na I-szym piętrze przy ul. Słowackiego do wynajęcia. — Wiadomości Toruń, Król. Jadwigi 5, sklep kapeluszy. 5394

**Skład**  
galanterijny, przy ulicy ruchliwej wódmieście sprzedam bardzo dogodnie. Potrzebna gotówka 1.800 zł. Oferta „Dzień Pom.“ Toruń pod nr. 5395.

**Najlepsze** 5391

**Obiady z 3 dań 1.— zł.**  
Winiarnia „Hungarja“  
Toruń, Prosta 19.

**Skład**  
kolonialny z mieszkaniem sprzedam Toruń, ul. Mickiewicza 144. 5896

**Pierwszorządny Zakład Krawiecki**  
wykonuje garderobę damską i męską podług najnowszych żurnali A. Sześcińskiego, Toruń, ulica Szeroka 42. 5897

**Wegorze Łososie Sardynki**  
w wielkim wyborze tanio  
**KŁOPOCKI**  
TORUŃ, Szeroka 2.

**Posadzki Lastrico (Terraco)**  
w składach, klatkach schodowych, korytarzach etc wykonuje najtaniej  
**M. Czubek i S-ka**  
w Poznaniu 5578  
**Oddział w Toruniu**  
ul. Piwnikarska 3/7, róg Browarnej. Tel. 643.

**Kupujcie**  
po cenach niższych cukru, mąki, artykuły spożywcze, w nowopowstałej firmie chrześcijańskiej Toruń, Szczytna 17. Skład mąki. 5607

**Toruńska**  
Pilnikarnia i Szlifiernia na cina tepe pilniki i ostrzy, brzytwy, nożyce i t. p.  
**Heffman, Toruń,**  
Piekary, 27, tel. nr. 638. 5800

**Pierwszorządna warszawska pracownia**  
sukien, kostjumów, okryć damskich. Modele francuskie, wiedeńskie, praca solidna na zamówienie modela. Warunki dogodne dla wszystkich. Kursy kroju koncesjonowane. Uczenie od lat 15—16, dla dorosłych wieczorowe godziny. Toruń Stary Rynek 23 I p. de Zane. 5883

**Wydzierżawie**

od zaraz z powodu służbowego w Toruń 2. Stawki Czerniewicka 84, dom murowany (3 pokoje 2 kuchnie) zabudowania ogródek, 4 morgi pola wokół, za cenę 600 zł. rocznie. Bliższych informacji udzieli St. Czapliski z Rudaku. 5839

**Żądajcie** 5395

we wszystkich lokalach znakomitego  
**„Okocima“**  
Repr. T. Chmurzyński  
Toruń, Prosta 19.

**TANIA MAKA**

Polecam Szan. klienteli znane z jakości wszelkie maki z młyna Kujawskie Zakłady Rolniczo-Przemysłowe w Wagancu, po cenach konkurencyjnych, oraz w wielkim wyborze wędliny małopolskie.  
**J. SUCHARSKI**  
TORUN, ul. Łazienna 20. 5786

**SERY**  
Szwajcarski Tyłżski Edamski Litewski tanio  
**KŁOPOCKI**  
TORUŃ, Szeroka 2

**Gospodyni**  
porządna i uczciwa, znająca się na hodowli drobiu, zasprawach, pieczywie i smacznym gotowaniu, potrzebna od 1 X. 33 r. Zgłoszenia do maj. Garczyn p. Liniewo, pow. Kościerski. 5881

**Pianino**  
do ćwiczeń zł. 5.— miesięcznie Toruń, Słowackiego 79 m. 3. 5850

**NA RATY**  
**EXPRESS**  
**KROMCZYŃSKI**  
Poznań,  
Al. Marcinkowskiej



**Stefuka**

dobre napoje, umiarkowane ceny to atuty Winiarni „Hungarja“  
Toruń, Prosta 19.

**Dziś!**

w sobotę nogi wienrowe: kaszanki, kielbaski, kapusta. Restauracja Raczyński Toruń, Różana 1. 5887

**Pracownia Futer**  
wykonuje fachowo i solidnie po cenach najniższych Toruń, Nowy Rynek 11 m 2

**Zjesć i wypić w „Hungarii“**  
Toruń, ul. Prosta 19

znaczy pozostać w dobrym nastroju 594

**Uczciwy,**

pracowity, pierwszorządny świadek i referencje z kaucją 300 złotych poszukuje osoby w charakterze woźnego lub innej. Łask. zgłoszenia pod „Woźny“ do „Gazety Morskiej“ w Gdyni

**Lekcyj gry fortepianowej**  
udzielam poza domem.  
Zgłoszenia piśmienne przyjmuję  
**Irena Rabiega**  
dypl. ped.  
GDYNIA,  
Świętojańska nr. 84

**Rzeźnictwo**

w centrum miasta do wydzierżawienia. Oferty pod nr. 5679 do „Dnia Grudziądzkiego“. 5679

**Poszukuję**

mieszkania 3-pokojowego w pobliżu 64 p. p. z łazienką od 1-go października włącznie od 1 listopada. Zgłosz do Administracji „Dnia Grudziądzkiego“ pod „Wojskowy“. 5780

**Rowery**

maszyny do szycia najtaniej Wasielewski Bydgoszcz, Dworcowa 41. 5624

**Strzelaj**

do zwierzyny, ptactwa i tarczy tylko z broni i amunicją z Femy „Hubertus“, Bydgoszcz, ul. Grodzka 8, (narożnik ul. Mostowej) Fachowa obsługa, tel. 652, ceny bezkonkurencyjne. na prawa broni. 5116

Na dobrą butelkę **węgrzyna lub czerwienca**  
Zaprasza 5393  
Winiarnia „Hungarja“  
Toruń, Prosta 19.

**Elegancka francuskasypialnia**  
korzystnie na sprzedaż Stolarnia, Grudziądz, Spichrzowa 53 obok Magistratu. 5955

**Mieszkanie**  
5 pokojowe od zaraz do wynajęcia. Toruń, Św. Katarzyny 3, I, ptr. 5777

**Kawa Herbatę Kakao**  
zawsze świeże w najlepszych gatunkach  
**KŁOPOCKI**  
TORUŃ, Szeroka 2.

**BYDGOSZCZ**

**„Stała okazja“**  
Bydgoszcz, Gdańska 10, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterję, porcelanę, kryształy, maszyny do pisania i szycia, radia, wanny, pianina, futra i t. p. 5267

**Nie każdy wie!**

że krawaty i szelki kupuje się najtaniej wprost z fabryki „OWIT“, Bydgoszcz, ulica Marszałka Focha 16, Hurt i detal. 5931

**Sypialki**

kanapy, krzesła, komody, wanny, centryfugi, futra, zegary, obrazy maszyny do szycia i pisania, porcelana, piece kąpielowe, gazowe, przenośne, aparat „Luxpreno“ itp. sprzedaje tanio  
**„Stała Okazja“**  
Bydgoszcz, Gdańska 10, 5266) telefon 1930.

**Dziś** 5392

Pa  
**Flaki i Nogi**  
wieprzowe  
**„Hungarja“**  
Toruń, Prosta 19.

**Szklia**

do marynatów, garnki kamienne, fajans, porcelana, emalja, cynk najtaniej tylko

**B. Kaczmarek,**  
Bydgoszcz, Podwale 12. (przy Hali Targowej). (4745) Najkorzystniejsza sprzedaż gwoździ dla budowniczych.

**Dobre i tanie Wina i Wódki**  
tylko  
**KŁOPOCKI**  
TORUŃ, Szeroka 2.

**Fabryczny Dom Mebli**  
drzewnych i wyścielanych, specjalność: Urządzenia mieszkaniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma  
**Ignacy D. Grajert**  
Bydgoszcz, Dworcowa 21  
Telefon 1921. 5435

**Tanio**

sprzedaje używane kotły, rury, koła transmisyjne, szyny budowlane, drut kolczasty, różne użytkowe żelazo  
Bydgoszcz, Petersona nr. 7. 5950

**MEBLE**

sypialki, jadalni, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w

**Fabryce W. BŁASZCZYK**

Bydgoszcz, Marsz. Focha 16. Tel. 303. 4465

**1—2 pokoje**

umeblow. dla oficera do wynajęcia. Bydgoszcz, ul. Gdańska 132, Gospodarz. 5663

**Meble**

wszelkiego rodzaju, specjalnie urządzenia meblowe — poleca po bardzo korzystnych cenach

**M. Zamorowska**

Bydgoszcz, Stary Rynek 20. P. Urzędnikom kolejowym komunalnym dogodne warunki spłaty. 4668

**Smola ślaska, dachówki i. kl. papa dachowa, cegły.**

**WAPNO PIECHCIŃSKIE cement Wysoka I-a węgiel górnośląski, brykiety, koks, szczyapy,**

oraz wszelkie materiały budowlane dostarcza Materj. budowl. i opalowe

**właśc. E. Haw**

Bydgoszcz, ulica Toruńska 1, róg ulicy Bernardyńskiej. Telefon 793. 5117

**Okucia budowlane**

**I tóżka metalowe**  
dostarczają hurtownie

**Sulkiewicz i Robakowski**

Fabryka Wyrobów Żelaznych Bydgoszcz tel. 892 i 2206.

**Futra**

nasolidniej wykonuje jedyne na miejscu ścisłe polsko-chrześcijańskie kuśnierstwo najpopularniejszego na Pomorzu fachowca:

**Stanisława Rudaka**

BYDGOSZCZ ul. Dworcowa 70. (5434)

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do  
**Urzędu Pocztowego w**

Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOSKI“ na IV. kwartał 1933 r. i proszę należność — zł. 8.67 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**KWIT POCZTOWY**

Odbiór kwoty zł. 8.67 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOSKI“, za IV. kwartał 1933 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Należność przekreślić.

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do  
**Urzędu Pocztowego w**

Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOSKI“ na miesiąc październik 1933 r. i proszę należność — zł. 2.89 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**KWIT POCZTOWY**

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOSKI“, za miesiąc październik 1933 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Należność przekreślić.

Selegramy

# 2 ostatniej chwili

## HURTOWNIA

### ARTYKUŁÓW TECHNICZNO-DROGERYJNYCH i TAPET

# JAN KAPCZYŃSKI - Toruń

Na ceny ściśle rynkowe 10% rabat

Dostawca wojskowy.

- Oddział I.**  
Hurtownia i biura,  
ul. Szczytna 15  
telefon 371.
- Oddział II.**  
Perfumerja, Artykuły  
Kosmetyczne  
ul. Szeroka róg Mostowej  
telefon 371.
- Oddział III.**  
Benzyna, Oleje, Smary.  
Magazyny  
Czerwona Droga 37.  
telefon 280.
- Oddział IV.**  
Pozamiejskowy  
Brodnica, ul. Hallera 7  
telefon 147.  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

## P. Premier Jędrzejewicz i min. Przemysłu i Handlu Zarzycki w Gdańsku

Zapowiedziany przyjazd członków rządu polskiego do Gdańska, stanowiący re wizytę w stosunku do przedstawicieli Senatu Wolnego Miasta, nastąpił wczoraj rano.

Punktualnie o godz. 9 przybył do Gdańska specjalny pociąg, wiozący Pana Prezesa Rady Ministrów Jędrzejewicza i p. ministra Przemysłu i Handlu Zarzyckiego.

Na granicy Wolnego Miasta w Hohenstein powitał gości polskich przedstawiciel Senatu radca dr. Blume.

Na peronie w Gdańsku zebrał się na powitanie senatorowie dr. Kluck, dr. Wierciński-Kelser i Batzer, wyżsi urzędnicy Senatu, Komisarz Generalny R. P. minister Papee i inne osobistości oficjalne. Licznie zebrana publiczność wznosiła okrzyki „Niech żyje Polska”.

Pan Premier z towarzyszącymi mu osobami wszedł do salonów recepcyjnych, gdzie minister Papee przedstawił członków Senatu gdańskiego oraz inne osoby.

O godz. 10 Pan Premier i pan minister Zarzycki udali się do gmachu Senatu, celem złożenia wizyty prezydentowi Senatu dr. Rauschningowi.

Po rewizycie prezydenta Senatu Rauschninga i wiceprezydenta Greisera odwiedził p. premiera Jędrzejewicza i ministra Zarzyckiego Wysoki Komisarz Ligi Narodów Risting oraz prezydent rady portu Bensinger.

Następnie złożyli p. premierowi wizyty konsulowie państw obcych w Gdańsku, w imieniu których wygłosił przemówienie generalny konsul belgijski Walcke, podkreślając, że większość konsułów, podobnie jak i on sam obejmuje swoimi pracami także teren gdański. W ten sposób spełniają oni szeroko rozgałęziony interes w Polsce, rozszerzając swoją działalność i na Pomorze. P. Walcke wyraził radość, że konsulowie mogą powitać w Gdańsku przedstawiciela potężnej Polski, która po latach odrodziła się, by zająć stanowisko wśród wielkich mocarstw.

P. premier podziękował konsulom za ich przybycie.

Następnie złożyła wizytę p. premierowi delegacja Związku Polaków w Gdańsku, z prezesem dr. Moczyńskim i inspektorem Muszkiet-Królikowskim na czele. Poseł Moczyński, witając w osobie p. premiera ma-

jestat Rzplitej, zobrazował rozwój Związku Polaków, który coraz szerzej obejmuje społeczeństwo polskie w Gdańsku. P. Premier wyraził żywe zainteresowanie nad pracami Związku Polaków, informując się a inspektora Muszkiet-Królikowskiego o działalności Związku. Według słów p. insp. Muszkiet-Królikowskiego Związek Polaków potrafił skupić dookoła siebie około 3.000 członków. Następnie założył 28 świetlic jako placówek pracy nad rozwojem Związku Polaków, oraz prowadzi ożywioną akcję w kierunku złagodzenia bezrobocia w Gdańsku, wykazując pomyślne rezultaty. P. Premier dziękując za wizytę, wyraził nadzieję, Związek będzie się nadal rozwijał oraz zapewnił delegację o swoim życzliwym ustosunkowaniu się do spraw Związku.

Następnie przedstawiciel Gminy Polskiej w Gdańsku ks. Komorowski, składając wizytę, zapewnił P. Premiera o silnym zamiarze członków gminy trwania na posterunku w Gdańsku.

Następnie złożyli wizyty przedstawiciele sztuki i nauki, którzy wręczyli p. premierowi komplet roczników, wydawanych w Gdańsku.

Wreszcie p. premier przyjął przedstawicieli towarzystwa Bratniej Pomocy Stu-

dentów Politechniki Gdańskiej.

O godz. 13.30 odbyło się śniadanie w ścisłym gronie u Komisarza Generalnego Rzplitej.

Po śniadaniu p. premier Jędrzejewicz wraz z ministrem Przemysłu i Handlu Zarzyckim i ministrem Papee, oraz towarzyszącymi mu osobami, zwiedził polski stadion i ochronki, dokonując przeglądu organizacji i towarzystw polskich. W zwiedzaniu brali również udział przedstawiciele prasy polskiej, znajdującej się obecnie w Gdańsku.

Prezes Rady Ministrów Jędrzejewicz wraz z ministrem Przemysłu i Handlu Zarzyckim oraz Komisarzem Generalnym R. P. ministrem Papee przybył w towarzystwie wiceprezydenta Senatu Greisera i całego otoczenia do wolnej strefy portu, gdzie oczekiwali ich przedstawiciele rady portu i dróg wodnych miasta Gdańska. Po wygłoszeniu słów powitalnych prezydenta portu Benzigera nastąpiło przedstawienie premierowi członków delegacji polskiej i gdańskiej oraz wyższych urzędników rady portu. Następnie p. premier Jędrzejewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do specjalnego pomieszczenia, w którym postawiony jest model portu gdańskiego. Dyrektor rady portu p. Nagórski

## Płk. Filipowicz opuścił szpital

**W najbliższych dniach bohaterowski lotnik wróci do kraju**

Płk. Filipowicz opuścił wczoraj Jadryn, udając się do miasta Czoboksary a stamtąd do Moskwy, gdzie oczekiwany jest w sobotę lub niedzielę.

Onegdaj płk. Filipowicz po raz pierwszy opuścił szpital i, w towarzystwie przedstawiciela rządu republiki czuwaskiej, reprezentanta głównego urzędu awiacji cywilnej Kapłana i władz miejscowych — zwiedził miejsce katastrofy, Kolektyw i Sowchoz. Płk. Filipowicz został zaproszony przez robotników na obiad.

Przed odjazdem płk. Filipowicz udzielił wywiadu korespondentowi agencji „Rosta” i przedstawił przebieg katastrofy, pokrywający się z doniesieniem korespondenta PAT, jedno cześnie wyrażając wdzięczność miejscowym władzom za wzięcie udziału w poszukiwaniach kpt Lewoniewskiego oraz za okazane gościnne przyjęcie i troskliwą opiekę lekarską.

## Najlepszym posiłkiem dla dzieci twoich — to Bożyczka Narodowa!

udzielał wyjaśnień, wygłaszając referat o rozwoju portu. Po referacie nastąpiło zwiedzenie portu na statku rady portu „Wilhelm Lork”. Odjazd portu zakończył się o godz. 18 na Motławie w pobliżu Frauentor.

## Kaluża przed karczmą Niemca na Śląsku

### ...zagadnieniem międzynarodowym w Genewie

76-ta sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła się wczoraj pod przewodnictwem norweskiego ministra spraw zag. Mohwinkla.

Odbyły się dwa krótkie posiedzenia: poufne i publiczne.

Na poufnym posiedzeniu Rada ustaliła porządek dzienny obecnej sesji i zatwierdziła różne nominacje w sekretariacie generalnym.

W szczególności nominację dotychczasowego Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Rostinga na dyrektora sekcji mniejszościowej sekretariatu.

Przychylając się do żądań rządu Iraku Rada odroczyła rozpatrywanie skargi Asyryjczyków, decydując, że sprawa ta będzie załatwiona na następnej sesji.

Na publicznym posiedzeniu, które się od-

było przy licznych udziale prasy i publiczności, Rada zajmowała się sprawami handlu opjumu, raportem komisji współpracy umysłowej oraz raportem w sprawie utworzenia międzynarodowej komisji architektury.

Przy ustalaniu porządku dziennego Rada Ligi Narodów musiała m. in. zdecydować, co ma zrobić z petycją mniejszościową niejakiego Pawelczyka z polskiego G. Śląska, wniesioną na podstawie konwencji górnośląskiej. Petycjonariusz skarży się, że na skutek podniesienia poziomu szosy, przylegającej do jego karczmy w czasie deszczu tworzy się kaluża, która utrudnia dostęp do karczmy i domaga się, aby Liga Narodów nakazała rządowi polskiemu doprowa dzenie stanu szosy, w jakim się znajdowała przed 100 laty i wypłacenia odszkodowania.

Rząd polski przesłał sekretarjatu generalnemu swoje uwagi, w których stwierdza, że system ochrony mniejszości dotychczas niema wpływu na warunki atmosferyczne, wobec czego zapobiegnięciu powtarzaniu się kaluży nie jest możliwe. Na wniosek sprawozdawcy Rada postanowiła odesłać petycję do procedury lokalnej.

Fakt, że aeropag międzynarodowy, jakim jest Liga Narodów musi się zajmować tego rodzaju humorystycznymi skargami w sprawie deszczu, trapiącego członka mniejszości niemieckiej na G. Śląsku jest dowodem, jak bardzo została spaczona idea ochrony mniejszości i jak jest nadużywana przez mniejszość niemiecką.

**Ogłoszenia:** wiersz 10 lin. na stronie 7-linowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Ze ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobnie za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-linowej . . . 15 fen.  
Drobnie za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądowym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mętnicki, Toruń, ul. Mouluski 25, m. 1.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostanski, Gdynia, Szkolna.  
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gałczyński, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”.  
Nakładem i osłonkami Pomorskiej Drukarni Rolno-Przem. S. A. w Toruniu.

**Abonament miesięczny wynosi**  
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.- zł  
z odnośnikiem do domu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośn. em . . . 3,95 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 gd  
odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.- gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w dostawie stryżki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma